OSIEDLE PROBUS
III ETAP
DRZWI OTWARTE - 8 CZERWCA
Oława, ul. Miła/Serdeczna
od g. 10.00
www.osiedleprobusa.olawa.pl
REKLAMA

MARGARET: - Dojrzałam, by mówić o sprawach ważnych

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY
REKLAMA

OLAVIA TAXI
506 444 777
REKLAMA

MAX TAXI
695 603 603
REKLAMA

EC 24 TAXI OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
REKLAMA

NIEDZIELIMY
powiatowa
GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.GAZETA. OLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 27 CZERWCA 2019, NR 26 (1363), CENA 3,10 ZŁ 8% VAT

Mieszkańcy czekali kilka lat!

Agnieszka Herba

OH Kina już nie będzie! Jest za to GO Kino

Ta zmiana kosztowała dużo nerwów nie tylko kierownictwo obiektu, ale przede wszystkim mieszkańców, którzy wciąż nie mieli konkretnej informacji, kiedy i czy w ogóle będą mogli oglądać filmy w oławskiej galerii Quick Park

s.15

To duma, to sława, „Moto-Jelcz" Oława!

Krzysztof Trybulski

W ostatnim meczu sezonu piłkarze oławskiego „Moto-Jelcza" pewnie i wysoko pokonali żórawinian 6:1. Nie dali już sobie odebrać mistrzostwa wrocławskiej „okręgówki" oraz awansu do regionalnej IV ligi! Po okresie czteroletniej „tułaczki" w niższych klasach rozgrywkowych oławska drużyna wraca na dolnośląskie futbolowe salony!

9 771509 080008 26

eprasa.pl f620227baf

Wstępniak, czyli...

...czyli Ewzlot

Wyjątkowo rekreacyjnie nam się zrobiło na początku wakacji. Upał (akurat mnie to nie cieszy, bo pracuję), nowy oławski basen, koncerty w ramach Dni Koguta, a także wiele imprez we wszystkich gminach powiatu, udany zlot pojazdów zabytkowych... No właśnie. Jest taka stara rzymska maksyma, którą oczywiście wymyśliłem na potrzeby tego tekstu, że „nasz zlot to wzlot". Właściwie to darmowy pomysł na promocję świetnej imprezy, która z racji tworzenia coraz to nowych bytów okołozlotowych i charytatywnych mogłaby się wyróżniać nazwą jako pierwszy na świecie „Wzlot Pojazdów Zabytkowych" (copyright oddaję za darmo). Tak było od lat, tak było teraz, co nie znaczy, że nie warto już dziś pomyśleć o przyszłości. Świetnym tegorocznym pomysłem był złombolowy rajd z Nysy do Oławy na składakach i myślę, że powoli trzeba będzie zmierzać właśnie w tym kierunku. Czyli stare auta pokazujemy, za to jeździmy na pojazdach ekologicznych. Może jeszcze nie dziś, ale niedługo skończy się społeczne przyzwolenie na rajdy pięknymi, kochanymi, ale przecież wyjątkowo paliwożernymi starociami, tak jak kończy się powszechna zgoda na spalanie węgla. Warto już dziś o tym pomyśleć. Zatem rowery, podobnie jak bieganie, to dobry kierunek. Może jeszcze pojazdy napędzane energią słoneczną? I koniecznie ekologiczne naczynia czy kubeczki wielokrotnego użytku zamiast jednorazówek, których tysiące wyrzucamy po kilkusekundowym użyciu podczas wychylania piwka podczas koncertów? To oczywiście przyszłość, ale myślę, że wcale nie tak odległa... Na razie ważniejsze jest to, co za rok, dwa. A tu widzę problem, a właściwie sprzeczność interesów, którą organizatorzy muszą jakoś rozwiązać. Z jednej strony bowiem chcą zbierać kasę dla dzieci (brawo! super!), więc powinni być zainteresowani tym, aby jak najwięcej osób do nas przyjeżdżało. Z drugiej strony drastyczne ograniczenie liczby wjeżdżających na zlot do tysiąca aut plus kłopoty komunikacyjne między organizatorami a uczestnikami spowodowały zmniejszenie liczby tych ostatnich, chaos wśród właścicieli aut, wielką niewiadomą, czy w ogóle uda im się wjechać na teren imprezy, a co za tym idzie armagedon parkingowy w centrum Oławy i pytania, czy za rok będzie im się chciało przyjeżdżać na zlot z drugiego krańca Polski, skoro nie ma pewności, czy w ogóle się na nim znajdą. Tu musi być jasność. Albo wpuszczamy wszystkich, albo jest zamknięta lista, przy czym wszyscy wszystko muszą wiedzieć na długo przed imprezą, bo wiadomo, że taki przyjazd wiąże się z kosztami, z urlopem, z przygotowaniem auta, ubiorów itp. Albo wpuszczamy wszystkie nieco starsze auta, czyli praktycznie rzecz biorąc połowę Polaków z ich sprowadzonymi z Niemiec pojazdami, albo ustalamy, że auto musi mieć co najmniej 30-40 lat, a wtedy pojawią się perełki motoryzacji, które przy obecnej polityce być może po prostu nie zostały wpuszczone na zlot, bo przyjechały za późno albo ich miejsca zajął czterdziesty maluszek czy sześćdziesiąty polonez. A może trzeba w ogóle przemyśleć dotychczasową lokalizację?

Aby stary dobry zlot nadal był wzlotem.

JERZY KAMIŃSKI

Lato bez komarów

OŁAWA

Ile to kosztowało?

Mieszkańcy narzekali, że odkomarzanie z ziemi niewiele pomogło, więc burmistrz zdecydował, aby do akcji wkroczył samolot

Fot. Agnieszka Herba

Piękna maszyna latała nad miastem 19 czerwca

Już na przełomie maja miasto zleciło odkomarzanie terenów zielonych, m.in. w parku i na Miasteczku, wtedy odbyło się to metodą naziemną. Nie przyniosło jednak konkretnych efektów. Kolejne opryski odbyły się 19 czerwca po godzinie 20.00. Nad miastem latał dwupłatowiec, który rozpylał środek zwalczający larwy komarów. Ile kosztowało odkomarzanie Oławy? - Cena za oprysk 1ha wynosi 90,72 zł brutto - mówi Lilla Rzadkowska, sekretarz UM Oława. - Koszt przeprowadzenia akcji z powietrza wyniósł około 56.000 zł. Mamy zabezpieczone środki w budżecie - na ewentualną kolejną akcję. Należy jednak zauważyć, że najskuteczniejsze byłoby jednoczesne odkomarzanie agrolotnicze dużych cieków wodnych przez wszystkie samorządy.

Ponadto miasto prowadzi stałe zwalczanie komarów metodą naziemną - biologiczną ichemiczną. Będziemy kontynuować to do września. Na chwilę obecną koszt zwalczania komarów metodą naziemną wyniósł 16.580 zł.

22 czerwca z ulgą odetchnęli mieszkańcy Jelcza-Laskowic, tam też przeprowadzano akcję. Cały czas narzekają jednak żyjący w gminie Oława. Ci, którzy pytali urzędników o odkomarzanie, usłyszeli, że na razie gmina tego nie planuje. - Szkoda, bo komary nie znają granic i dopiero taka akcja miałaby konkretny sens - mówią oławscy urzędnicy.

(AH)

Biedronka to nie tylko DOBRA PENSJA I STABILNA PRACA

Możliwość rozwoju i awansu, zróżnicowane stanowiska pracy, firmowe drużyny sportowe piłki nożnej i siatkówki, wsparcie mentora w procesie wdrożenia nowego pracownika do pracy, szansa na udział w wielu ciekawych projektach… Co jeszcze Cię spotka, gdy zaczniesz pracę w Biedronce?

W Oławie i okolicznych miejscowościach od dawna mówi się, że mamy rynek pracy pracownika, a nie pracodawcy. W praktyce oznacza to, że z powodu dużej liczby ofert, to pracownicy mogą decydować, gdzie chcieliby pracować. I choć powstaje coraz więcej nowych miejsc pracy - np. na terenie miejscowej strefy ekonomicznej - warto zerknąć na ofertę sieci Biedronka.

- Firmy na lokalnym rynku pracy w Oławie i okolicy proponują coraz więcej korzyści potencjalnym pracownikom, ale mało kto wie, że Biedronka jest w czołówce pracodawców, jeśli chodzi o udogodnienia oferowane pracownikom. Poza tym już od pierwszego dnia pracownik otrzymuje umowę, bez okresu próbnego. Dajemy dużo, a oczekujemy jedynie chęci do pracy - przekonuje Jarosław Sosiński, Regionalny Specjalista ds. Rekrutacji, odpowiedzialny za pozyskiwanie nowych pracowników do sieci sklepów Biedronka.

Elastyczne etaty, atrakcyjne wynagrodzenia oraz dodatkowe benefity, to główne zalety pracy w Biedronce. - Pracę w sklepach sieci Biedronka mogą znaleźć osoby w różnym przedziale wiekowym. Dla ludzi młodych, którzy ukończyli 18 rok życia, Biedronka jest furtką do pierwszej wypłaty i szansą na pierwsze doświadczenia zawodowe. Tu nauczymy fachu, przeszkolimy i podniesiemy kompetencje, a na koniec: damy awans osobom zasłużonym i z potencjałem. Rozwój zdecydowanie jest możliwy - w sumie w naszej firmie 90 proc. menedżerów objęło stanowiska w wyniku awansów wewnętrznych - precyzuje Jarosław Sosiński. - Jesteśmy również elastyczni i wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom pracowników – w ubiegłym roku stworzyliśmy nowe stanowiska pracy. W sklepach Biedronka można obecnie podjąć pracę w charakterze sprzedawcy-kasjera, ale także na stanowisku wyłącznie kasjera lub pracownika sklepu, który zajmuje się tylko przygotowaniem sali sprzedaży, bez obsługi kasowej - dodaje.

Pracownicy Biedronki mogą korzystać z 19 programów socjalnych. W pakiecie są m.in. wyprawki dla noworodków (ponad 3,2 tys. paczek wydanych w 2018 r.) i pierwszoklasistów (4 tys. w 2018 r.), będących dziećmi naszych pracowników, paczki z okazji świąt (ponad 141 tys. paczek w 2018 r.) i zasilenia kart przedpłaconych dwa razy w roku, kolonie dla dzieci pracowników (1060 dzieci w 2018 r.), program bezzwrotnych zapomóg dla osób w trudnej sytuacji oraz badania profilaktyczne, które można wykonać w czasie godzin pracy czy wsparcie dla niepełnosprawnych dzieci naszych pracowników, obejmujące m.in. turnusy rehabiliatacyjne. Każdego roku sieć organizuje też akcję badań profilaktycznych, skrojonych osobno na potrzeby kobiet (badania m.in. takie jak cytologia, mammografia, USG ginekologiczne czy tarczycy, badania hormonów tarczycy itp.) i mężczyzn (m.in. USG jamy brzusznej, EKG, czy konsultacje z urologiem). Chcąc je wykonać, pracownicy otrzymują 4 dodatkowe wolne godziny.

- Każdemu kandydatowi mogę powiedzieć, że jeżeli szuka pracy, która zapewni godne warunki, stabilny dochód oraz bogaty pakiet benefitów, to my jesteśmy dobrym adresem. Jednak to, co wyróżnia nas to też świetna atmosfera, tworzona przez naszych wyjątkowych pracowników - kończy pan Jarosław Sosiński.

Więcej informacji na temat aktualnych ofert pracy znajduje się na stronie: www.pracawbiedronce.pl

tekst sponsorowany

eprasa.pl f620227baf

Do końca czerwca całodniowy bilet na basen kosztuje tylko złotówkę! Codziennie korzystają z tego tłumy

Oławskie Centrum Odszkodowań

- Wypadki komunikacyjne
- Wypadek przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Skuteczna likwidacja szkód z OC,AC,NW

mgr Wojciech Pawłowski

731 97 97 97 ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława www.odszkodowania.olawa.pl

- obsługa prawna firm, windykacja, szkolenia BHP, p.poż
- porady prawne, sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze

REKLAMA

TŁUMY NA otwarciu BASENU

OŁAWA

Historyczna chwila

Mieszkańcy czekali na ten moment kilka lat. Stary basen zamknięto w 2014 roku, nowy oficjalnie oddano do użytku 24 czerwca 2019

Wydarzenie prowadził Zbigniew Szwarc, prezes Term Jakuba. Podkreślał, że „ojców budowniczych" letniego basenu było kilku. Burmistrz Tomasz Frischmann powiedział o nich:

- Dziękuję Franciszkowi Październikowi i Tadeuszowi Kułakowskiemu, bo to oni przygotowali koncepcję, projekt, taki gruby szkic, jak to ma wyglądać, nam pozostało tylko wykonać zadanie - mówił szef miasta. - Wielkie brawa dla nich. Dziękuję radnym wielu kadencji za to, że zawsze przychylnie patrzyli na budowę nowego basenu. Dzisiejsza pogoda pokazuje, jak potrzebna to była inwestycja. Nasz basen nie istniałby, gdyby nie ten poprzedni, dużo rzeczy zostało wykorzystanych, między innymi płyta, część instalacji, a przede wszystkim wspaniały teren. Serdeczne podziękowania kieruję do projektantów i wykonawcy, do inspektorów nadzoru za to, że w terminie udało nam się wywiązać z obowiązku i mogliśmy zgodnie z obietnicą przekazać obiekt mieszkańcom.

Józef Pawiński (od lewej) zarządzał starym basenem przez ponad 20 lat. Na ręce Zbigniewa Szwarca, przekazał pamiątkowe zdjęcie. W środku burmistrz Tomasz Frischmann

Słowa uznania usłyszeli również Mieczysław Walas, który był budowniczym pierwszego basenu, oraz Józef Pawiński, który przez ponad 20 lat był kierownikiem tego obiektu. Na ręce prezesa Szwarca przekazał ostatnie zdjęcie, jakie zrobiono na terenie dawnej pływalni. Gratulacje składali również lokalni samorządowcy, m.in. starosta Zdzisław Brezdeń.

- Wkroczyliśmy na serio w XXI wiek - mówił o tej inwestycji. - Wszyscy nam tego basenu zazdroszczą.

Ksiądz dziekan Janusz Gorczyca poświęcił miejsce i dodał: - Patrzę z uznaniem na to, co zostało wzniesione, bo to potwierdza sens i wartość samorządu, który myśli o ludziach i dba o mieszkańców. Wyrazy uznania dla pomysłu otwarcia w takich warunkach, frekwencja jest imponująca. Zazwyczaj na otwarciach widzimy puste obiekty, nieużywane drogi, oficjeli spotykających się. Z przyjemnością poświęcę tę wodę, ale mam złą wiadomość, kąpiel w niej nie zastąpi spowiedzi.

Przypomnijmy, że w 2012 roku podczas otwarcia krytej pływalni burmistrz Franciszek Październik wskoczył do basenu w garniturze. Pomysł budowy nowego obiektu też zaczął być realizowany za jego kadencji, dlatego gdy tylko pojawił się na otwarciu zapytałam, czy znowu wykona historyczny skok? - Nie, nie tym razem. To już zostawiam młodym! - powiedział. - Ale pamiętam, że jak skoczyłem wtedy w Termach Jakuba, to wszystkie guziki od marynarki zostały na dnie. Taka była siła, że je powyrywało! Ale sama marynarka się nie zniszczyła, chodziłem w niej jeszcze i świetnie się nosiła.

Burmistrz Frischmann nie skoczył na otwarciu do basenu. Zapytałam, czy zdążył już przetestować nową inwestycję? - Oczywiście. Zrobiłem to, kiedy obiekt był jeszcze zamknięty. Chciałem sprawdzić, czy wszystko jest w porządku. Popływałem i było super.

Z okazji otwarcia basenu zorganizowano piknik rodzinny, na którym było wiele gratisowych atrakcji.

TEKST I FOT.: AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

Na otwarciu nie mogło zabraknąć Franciszka Października - obok Krystyna Cecko

Przecięcia wstęgi nie było, ale za to mali mieszkańcy w biegu otworzyli basen i przerwali papierową taśmę

Jechała pijana

JELCZ-LASKOWICE

Zareagował

53-latka jechała slalomem, całą szerokością drogi

Zatrzymała się na stacji paliw, a kiedy wysiadła zataczała się. - 38-letni pasażer auta jadącego za nietrzeźwą zareagował natychmiast - mówi podinsp. Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Zabrał kobiecie kluczyki od renault laguny i wezwał policję. Za taką postawę należą się wyrazy uznania i podziękowania.

Policjanci sprawdzili stan trzeźwości, kobieta miała 1,8 promila alkoholu w organizmie. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi kara pozbawienia wolności do lat 2, utrata prawa jazdy i sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Do tego zdarzenia doszło 16 czerwca na ul. Oławskiej w Jelczu-Laskowicach. **(AH)**

Co na sesji?

OŁAWA

W ratuszu

27 czerwca odbędzie się sesja Rady Miejskiej

Podczas niej radni między innymi usłyszą informację o działalności w zakresie kultury miasta. W porządku sesji jest też punkt dotyczący sprawozdania z realizacji programu „Pora dla seniora". Ma być też podjęta uchwała dotycząca ustalenia planu sieci szkół podstawowych oraz określenia granic obwodów szkół publicznych. Sesja zaczyna się o g. 10.00 w Sali Rajców oławskiego ratusza.

(GK)

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS SM ODRA, ZWiK, REMONDIS ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. Chrobrego 33 a (sklep firmowy Brudnik)
2. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
3. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
4. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
5. Jelcz-Laskowice, ul. Oławska 25 (Intermarche)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
REKLAMA

eprasa.pl f620227baf

GMINA OŁAWA
Sesja RG

Absolutorium i wotum zaufania dla wójta. Czyli dla kogo?

Radni byli jednogłośni, choć pojawił się komentarz o nietypowej sytuacji w gminie

Na czerwcowej sesji RG pełniący obowiązki wójta gminy Oława opowiedział o stanie gminy: - Postaram się w skrócie przedstawić dokument liczący 75 stron. Raport stanowi wykonanie delegacji ustawowej. Zgodnie z przepisami, wójt do 31 maja przedstawia go Radzie Gminy, by mogła ona przeanalizować działalność wójta w roku poprzednim. Raport uwzględnia informację od pracowników merytorycznych, a także jednostek organizacyjnych. Podstawową polityką każdego samorządu jest polityka finansowa. Rada Gminy Oława uchwaliła budżet na rok 2018, uchwalając dochody w wysokości ponad 90 mln złotych. W trakcie realizacji budżetu gmina Oława dokonywała zmian planu wydatków, przychodów i rozchodów. Na dzień 31 grudnia dochody wyniosły 94 miliony, a wydatki ponad 100 mln, z planowanym deficytem 6 mln. Wykonanie budżetu na koniec 2018 roku zamknęło się uzyskaniem dochodu w wysokości 90 milionów oraz realizacji wydatków w kwocie 96 milionów. Rok 2018 zakończył się deficytem prawie 5,5 milionów. Zadłużenie gminy wyniosło ponad 27 milionów.

Kuriata długo mówił o sprawach inwestycyjnych, oświacie, a także innych elementach składowych budżetu. Przytaczał kolejne cyfry, obrazujące jak w gminie Oława były wydawane pieniądze. Na koniec swojego wystąpienia powiedział: - Podsumowaniem realizacji 2018 roku jest tak naprawdę podsumowanie działań Rady Gminy Oława, która jest organem stanowiącym i kontrolnym. Rada obradowała średnio raz w miesiącu, zorganizowała 15 sesji plenarnych, przyjęła 106 uchwał, wśród których jedna została uchylona przez wojewodę.

Raport w swojej pełnej wersji od miesiąca jest dostępny na stronie internetowej gminy. Można się z nim tam szczegółowo zapoznać. Po odczytaniu jego skróconej wersji, radni mieli udzielić wójtowi wotum zaufania. Ryszard Terlecki nie był jednak pewny, komu tego wotum udziela: - Nie wiem, co mam robić. Głosujemy teraz nad udzieleniem wotum zaufania wójtowi gminy Oława za rok 2018. Tyle że w zeszłym roku mieliśmy specyficzną sytuację. Wójtem był Jan Kownacki, potem Teresa Jurijków-Górska, a teraz jest Henryk Kuriata. Któremu z trzech wójtów udzielamy więc wotum zaufania?

Radnemu odpowiedziała gminna skarbnik Danuta Król: - Proszę głosować na funkcję, a nie na osobę.

Wotum zaufania przegłosowano jednogłośnie. Podobna zgoda (z jednym wyjątkiem, ponieważ Ryszard Terlecki nie wziął udziału w głosowaniu) była w przypadku absolutorium. Na koniec o głos poprosił Henryk Kuriata: - W imieniu władz gminy Oława dziękuję radnym za udzielone absolutorium, a także tym wszystkim, którzy brali czynny udział w wykonywaniu budżetu. W szczególności pani skarbnik, pani sekretarz, kierownikom jednostek organizacyjnych oraz pracownikom, którzy na bieżąco realizowali budżet.

(KT)

Henryk Kuriata prosił o udzielenie absolutorium i wotum zaufania

KamilEysa

Charytatywnie w Dębinie

GMINA J-L
Rekreacja

29 czerwca odbędzie się III Dębińska Noc Świętojańska

Impreza ta już na dobre zagościła w kalendarzu imprez kulturalnych gminy Jelcz-Laskowice. W poprzednich edycjach uczestniczyli między innymi Olga Borys, Jacek Fedorowicz, Zbigniew Lesień, Tadeusz Ross i wielu innych. Także w Dębinie swoje dwudziestolecie obchodził zespół RH+. Tradycją stało się także odsłonięcie kolejnych pamiątkowych, marmurowych tablic w „Dębińskiej Alei Gwiazd". komitych artystów, aktorów, sportowców i naukowców.

W najbliższą sobotę dawkę pozytywnych muzycznych emocji dostarczy wrocławska grupa Niewinni oraz zespół Marcus Arent, którego frontmanem jest mieszkaniec Chwałowic Patryk Arent.

Odbędzie się również towarzyski mecz Dębina - Chwałowice, w którym nie będzie zwycięzców i przegranych. Jak co roku będzie akcent charytatywny. - W tym roku gramy dla Krzysia, małego mieszkańca Dębiny, który poprzez wrodzone kalectwo wymaga ciągłej, kosztownej rehabilitacji - mówią organizatorzy. - Jeżeli ktoś chciałby dołączyć do grona darczyńców, może się kontaktować z Krystianem Skrzydłowskim lub Szczepanem Szafranem (bezpośrednio lub przez facebookowy fanpage „Lokalnych Patriotów".

(KT)

Dwa miesiące bez basenu, a kajaki od 6 lipca

JELCZ-LASKOWICE
Wakacje

Kto korzystając z uroków letniej pogody nad jelczańskim stawem podczas długiego weekendu chciał wypożyczyć kajak, spotkał się z rozczarowaniem. Wypożyczalnia sprzętu wodnego była nieczynna

A kiedy będzie można wypożyczyć kajaki? Dopiero od 6 lipca. - Niestety, brak chętnych do pracy spowodował, że tak, a nie inaczej, wygląda sprawa otwarcia - mówi kierownik jelczańskiej pływalni Waldemar Chmielewski. - Po otwarciu wypożyczalnia będzie czynna jedynie w weekendy. Chciałbym też przypomnieć, że nad stawem będzie tylko jedna plaża z ratownikami.

A co z krytą pływalnią? Co roku o tej porze roku była ona zamykana, natomiast tym razem przerwa potrwa znacznie dłużej, bo od 1 lipca do 31 sierpnia zaplanowano remont kapitalny dachu.

- Jest szansa, że jeśli ekipa remontowa zakończy pracę wcześniej, będziemy mogli otworzyć basen szybciej, ale na razie co nie jestem w stanie tego zagwarantować - mówi Chmielewski.

(GK)

Piknik dla bohaterów? Najpierw zagłosuj!

J-L/OŁAWA
Konkurs

„Lokalni Patrioci" potrzebują waszych głosów w programie sklepu Tesco „Decydujesz, pomagamy". A wszystko dla Centrum Wolontariatu „Zielony Parasol"!

„Decydujesz, pomagamy" wspiera lokalne społeczności w realizacji projektów na rzecz ich bliskiego otoczenia. W czwartej edycji programu w województwie dolnośląskim, wsparcie otrzymało 30 inicjatyw. Zdobyte środki, na łączną sumę 90000 zł zostały przeznaczone na pozytywną zmianę najbliższej okolicy. Dzięki pieniądzom z „Decydujesz, pomagamy" odbyły się na przykład warsztaty z szycia, zorganizowane przez oławską fundację „Laboratorium Futurum".

- Na potrzeby programu podzieliliśmy Polskę na 125 mikroregionów - tłumaczy Adam Chabiera z Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia", partnera merytorycznego programu. - W każdym z nich występują potrzeby społeczne, dlatego już po raz piąty wychodzimy im naprzeciw. Dzięki „Decydujesz, pomagamy" dostrzegamy różnorodne potrzeby Polaków i z całych sił staramy się ich wesprzeć - to niesamowite jak wiele pomysłów na lokalne działania mają mieszkańcy naszego kraju. Cieszymy się, że stanowimy dla nich realną pomoc.

Projekt „Lokalnych Patriotów" to „Piknik dla Bohaterów". Jego celem jest zorganizowanie imprezy integracyjnej dla wolontariuszy, niepełnosprawnych oraz przyjaciół Centrum Wolontariatu „Zielony Parasol". Dzięki działaniom wolontariuszy niepełnosprawni zaczęli wychodzić z domu, uczęszczać na warsztaty artystyczne, integrować się ze społecznością lokalną. „Lokalni Patrioci" chcą im podziękować z motywacją do dalszej aktywności.

Dwa lata temu „LP" ten konkurs wygrali, rok temu nie udało im się zakwalifikować. Tym razem regulamin przewiduje nagrody pieniężne na zrealizowanie celu dla dwóch pierwszych miejsc! Warto więc głosować, bo za zajęcie drugiej lokaty jest grant w wysokości 3 tysięcy złotych, a pierwszej - 5 tysięcy złotych.

Jak zagłosować? Do 14 lipca robiąc zakupy w Tesco w Oławie oraz Namysłowie każdy otrzyma żeton, który może wrzucić do jednej z trzech urn. Zachęcamy by wybrał tę z napisem „Piknik dla bohaterów". Do dzieła!

(KT)

Tak głosowano dwa lata temu

arch.Ę

eprasa.pl f620227baf

OŁAWA
Kultura

Królowe, książęta, kaci - oławskie DZIEJE spisane

17 czerwca w bibliotece „Koronka" swoją premierę miała książka „Ziemia Oławska. Tradycja a współczesność"

W spotkaniu uczestniczyli autorzy artykułów zawartych w książce, czyli Jolanta Szczepańska, Grzegorz Seredyński oraz autor i redaktor naukowy wydania Tomasz Gałwiaczek. Książka jest owocem rokrocznych konferencji historycznych, podczas których odbywają się wykłady dotyczące dziejów Oławy. Niektóre z nich znalazły się na łamach książki. Dzięki lekturze zapoznamy się ze „smaczkami" historycznymi od średniowiecza po czasy nam najbliższe. Od formowania się miasta w czasach średniowiecza po historię cmentarza wojennego żołnierzy radzieckich już w czasach nam bliższych.

- Jest mi niezmiernie miło spotkać się z państwem podczas kolejnej promocji publikacji dotyczącej ziemi oławskiej - mówił Tomasz Gałwiaczek. - Tym razem jest to książka, która jest pokłosiem dwóch konferencji naukowych. Przeglądając spis treści łatwo zauważyć, że referaty reprezentują różne dyscypliny nauk historycznych. Dla mnie jest to swego rodzaju satysfakcja, że udaje się nam w krótkiej perspektywie czasu wydawać publikacje dotyczące Oławy.

Badania naukowe dotyczące miasta są skomplikowane. Z jednej strony jest swoistego rodzaju epizodyczność tych wydarzeń, a z drugiej strony bliskość ważniejszych ośrodków miejskich powoduje, że zainteresowanie naukowców może nie skupiać się tylko na Oławie. Ale właśnie ta książka i zawarte w niej wykłady mają być dowodem na to, jak wiele ważnych i ważkich zdarzeń miało miejsce w mieście.

Na spotkaniu autorskim obecni byli autorzy dwóch referatów. Jolanta Szczepańska w swoim poruszyła historię księcia Henryka IV Probusa i wpływu jego elity urzędniczej na Oławę. Podczas spotkania autorka przypomniała, jak kontrowersyjną postacią jest książę. Wielu naukowców widzi go w bardzo pozytywnym świetle, inni zupełnie inaczej - co też powoduje, że jest niezwykle ciekawy do badań. Grzegorz Seredyński w swojej części opisuje oławskich złotników, w wykładzie kładzie nacisk na postać Davida Metza - burmistrza i mistrza złotniczego. Autor jest wielkim miłośnikiem tej części historii, podczas spotkania mocno podkreślił, jak wiele ten cech rzemieślniczy znaczył dla Oławy, a co ważniejsze - w porównaniu do miast o podobnej wielkości był znacznie liczniejszy i bardziej znaczący.

„Ziemia Oławska. Tradycja a współczesność" - książka, w której przeczytamy o ciekawostkach historycznych, sensacjach oraz wydarzeniach, które ukształtowały Oławę i jej mieszkańców

Pośród rozdziałów książki znajdziemy różnego rodzaju historie. Przeczytamy o rzemiośle katowskim, o planach małżeńskich wnuczki króla Jana III Sobieskiego, a także o działalności administracji państwowej w latach 1945-49.

Po wypowiedziach autorów pytania mogli zadawać uczestnicy spotkania. Skupiły się one przede wszystkim na kolejnych tematach, które mogłyby być poruszone w kolejnych książkach czy w badaniach naukowych. Pytano o 70-lecie polskiej Oławy. O związek miasta z rodziną Sobieskich, czy o błogosławionego Bernarda Lichtenberga, a także o obecność w Oławie Sylviusa Leopolda Weissa, kompozytora i lutnisty.

Odpowiadając na te wszystkie pytania, autorzy mówili o tym, że Polacy, którzy obecnie zamieszkują te ziemie, są odpowiedzialni za całą tę wielokulturową spuściznę, przechodzącą wiele zawieruch historycznych. Powinniśmy więc dbać o każdy okres historyczny, aby nie przepadł w odmętach pamięci. Jest o tym także we wstępie do książki: - Tutaj, na ziemiach, które weszły w skład państwa polskiego po 1945 roku, gdzie odniesienie do tradycji piastowskiej ma szczególny wydźwięk i wymiar, gdzie śląskie zamki czy książęce fundacje klasztorne są naszym polskim, a jednocześnie wspólnym europejskim dziedzictwem kulturowym, gdzie tradycja przenika się ze współczesnością, człowiek musi zadać pytanie: Kim jestem i dokąd zmierzam?

TEKST I FOT.:
GRZEGORZ KACAŁA
gkacala@gazeta.olawa.pl

Tomasz Gałwiaczek - redaktor naukowy, Jolanta Szczepańska i Grzegorz Seredyński - autorzy wykładów, które znalazły się w książce

Pod koniec spotkania można było uzyskać podpisy od autorów

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl f620227baf

OŁAWA

Impreza

Koguci ORKIESTROWY jubileusz

Pierwszy dzień oławskiego „Dnia Koguta" upłynął wśród melodii granych przez orkiestry dęte

Marszowym krokiem zmierza pod scenę Oławska Orkiestra Dęta, pod batutą kapelmistrza Tadeusza Mroczka

Nie bez przyczyny stanowiły ono główną atrakcję tego dnia. W tym roku Oławska Orkiestra Dęta obchodzi jubileusz 10-lecia. Do wspólnego koncertu zaproszone zostały inne orkiestry z regionu, z Domaniowa, z Trzebnicy i Środy Śląskiej. Defiladowym krokiem i w marszowym rytmie wszystkie orkiestry pojawiły się pod sceną, gdzie zagrały znaną melodię „Miała baba koguta" dla uczczenia zarówno oławskiego święta jak i jubileuszu oławskiej orkiestry.

Część oficjalną rozpoczął burmistrz Oławy Tomasz Frischmann: - W tym roku obchodzimy ważny jubileusz, 785-lecia naszego miasta. Bardzo się cieszę, że w tym roku pogoda nam dopisała, że możemy razem hucznie obchodzić święto naszego miasta. 785 lat to bardzo długo w historii każdego miasta, ale zapisujemy się do tych miast, które mają długą tradycję, sięgającą średniowiecza. W tym roku też obchodzimy jubileusz 10-lecia naszej orkiestry miejskiej

Głos zabrali też zaproszeni samorządowcy z miast partnerskich - wiceburmistrz Czeskiej Trzebowy Josef Kopecky oraz Anja Schonkes z Oberasbach. Życząc wspaniałej zabawy, doceniali też jak wygląda oławskie święto, chcąc przeszczepiać niektóre podpatrzone pomysły na grunt swoich miast.

Kolejną częścią było wręczanie honorowych odznaczeń dla muzyków i ludzi zasłużonych dla oławskiej orkiestry. Wręczali je Andrzej Drozdowicz, prezes dolnośląskiego oddziału Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, oraz wiceprezes Bartłomiej Gers-Nienartowicz. Odznaczenia otrzymali muzycy oławskiej orkiestry. Honorową odznakę brązową „Zasłużony dla Polskiego Związku Chórów i Orkiestr" otrzymali: Edyta Pajdo-Chorążewska, Wojciech Zarzycki, Izabela Krawczyk, Małgorzata Wiszniowska. Srebrną odznakę otrzymali: Marcin Kłobosz, Agnieszka Hamal, Mirosław Łuczko, Krzysztof Wiercioch, Jacek Nylec, Bartosz Kadłubowski, Marcin Dzierżanowski, Piotr Graczkowski, Jan Forczak, Zdzisław Wójcik. Złotą odznakę otrzymali: Bogdan Hudziak, Józef Kozieł, Joanna Wagner, Edward Lubaszczuk, Piotr Kłobosz, Stefan Wysocki, Marcin Podraza.

Za specjalne zasługi dla rozwoju orkiestry i upowszechniania kultury odznaczenia otrzymała Wacława Wiśniewska

Za wspieranie i pomoc udzielaną orkiestrze brązową odznakę otrzymał Józef Bożek, srebrną burmistrz Tomasz Frischmann, Anna Ślipko, Elżbieta Poliświat i ksiądz Stanisław Bijak, a złotą odznakę - Marek Rostecki. Za tworzenie zrębów kultury oławskiej, prowadzenie orkiestry dętej w latach 70., złotą odznakę z wiecem laurowym dostała Wacława Wiśniewska. Z okazji 10-lecia istnienia orkiestry brązową odznakę honorową otrzymała zespołowo Oławska Orkiestra Dęta. Odebrali ją prezes zarządu orkiestry Mirosław Łuczko i kapelmistrz Tadeusz Mroczek. Oprócz odznaczenia z okazji jubileuszu wręczono okazały puchar oraz szampan. Do gratulacji dołączyli się kapelmistrze z pozostałych orkiestr, wręczając przygotowane upominki. Specjalną statuetkę wręczyli też burmistrz Oławy wraz z dyrektor Centrum Sztuki Anną Ślipko, która mówiła: - Widzimy trud i pracę orkiestry na co dzień. Życzymy wytrwałości, mam nadzieję, że wspaniale będą rozwijać się nasi muzycy.

Puchar i podziękowania z okazji 10-lecia istnienia Oławskiej Orkiestry Dętej prezentuje prezes zarządu orkiestry Mirosław Łuczko

Anna Ślipko dyrektor Centrum Sztuki oraz burmistrz Oławy Tomasz Frischmann wręczyli pamiątkową statuetkę z okazji jubileuszu oławskiej orkiestry

TEKST I FOT.:
GRZEGORZ KACAŁA
gkacala@gazeta.olawa.pl

Na kogucim marginesie

Edward Bykowski
ebykowski@gazeta.olawa.pl

Męczący upał kończył wiosnę, ale zelżał na trzy dni lata. Mocno tętniło życie podczas „Dni Koguta", na zielonych terenach Miasteczka, które pełniło rolę centrum Oławy. W nawiązaniu do jej jubileuszu 785-lecia nadania praw miejskich odbywały się liczne imprezy. Charytatywny Rajd Koguta oraz Zlot Pojazdów Zabytkowych. Parada i popisy orkiestr dętych, zaproszonych na jubileusz 10-lecia oławskiej orkiestry. Na estradzie występy renomowanych artystów i zespołów. Pokazy i prezentacje, licytacje i konkursy, także zabawy dla najmłodszych. Dla wszystkich coś dla ducha i rozkosze podniebienia, także inne atrakcje.

Relacje z tych wydarzeń obficie wypełniają łamy niniejszego wydania „Powiatowej". Wprawdzie tym razem nie było wyborów żywego wzorca herbowego koguta, jednak gonił kury ten przy zegarze na ratuszowej wieży, co oglądali nie tylko goście zwiedzający miasto. A na Miasteczku odbywały się niedzielne spotkania z motoryzacją. Tysiące oławian oglądało i podziwiało setki pojazdów samochodowych sprzed kilkudziesięciu lat. Te zabytki tak wypieszczone przez właścicieli, jakby dopiero zeszły z taśmy produkcyjnej. To było swoiste spotkanie pokoleń z całej Polski. Podziw wyrażano słowami, więc nie było słychać oklasków. Natomiast największą burzą braw nagradzano artystów występujących na estradzie w sobotę i niedzielę. To piękne akcenty wieńczące świąteczne wieczory. Na wyrazy uznania zasłużyli organizatorzy oraz realizatorzy programu „Dni Koguta 2019". Z małym wyjątkiem, który dotyczy wyjazdu samochodów z Miasteczka, na pożegnalną paradę przez miasto. Zabrakło kierującego ruchem, więc po godz. 18 była mocno zakorkowana ulica 11 Listopada, przy przejściu dla pieszych.

To nie koniec zasłyszanych narzekań. Niektórym się nie podobało, że przez rajd i zlot mocno ucierpiała trawa na Miasteczku, a na oławskich ulicach było bardzo głośno i niebezpiecznie. Do tego argument, że w minionym roku podobno ukarano prawie tysiąc kierowców, zatrzymując prawo jazdy na trzy miesiące za przekroczenie dozwolonej prędkości, na drogach w naszym powiecie. To przypomina przysłowiowe pytanie: co ma piernik do wiatraka? Upały robią swoje, utrudniają myślenie. Mnie też.

PRENUMERATA

Wersja elektroniczna Gazety Powiatowej - Wiadomości Oławskie dostępna na

eGazety.pl prasa bez granic

eprasa.pl wydania

powiatowa GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

eprasa.pl f620227baf

NOWOŚCI ZE ŚWIATA!

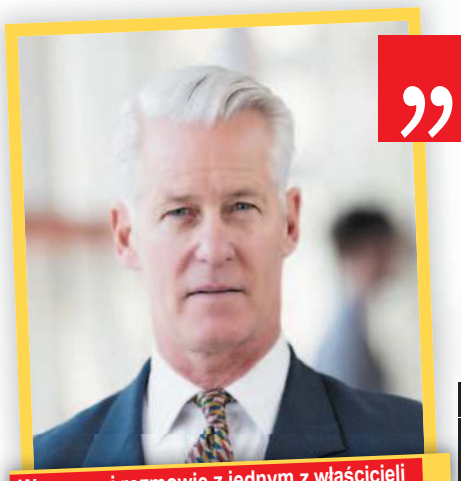

W szczerej rozmowie z jednym z właścicieli największej sieci berlińskich aptek – Włodzimierzem Kucem.

Specjaliści przerażeni szybkością i skutecznością działania tej wcześniej niedostępnej tabletki na problemy z PROSTATĄ i EREKCJĄ!

***Wstajesz w nocy, by oddawać kilka kropel moczu? Jego strumień jest mały i przerywany, a podczas jego wydalania towarzyszy Ci ból i uczucie nie w pełni opróżnionego pęcherza?** Masz problemy z erekcją? Jeśli tak, jest to wyraźny sygnał, że najprawdopodobniej cierpisz na przerost gruczołu krokowego. Niestety, ale bagatelizowanie tego problemu doprowadziło do śmierci już wielu mężczyzn.*

Od 3 lat amerykański rynek oferuje nam preparat tak samo skuteczny, jak zabieg operacyjny usunięcia przerośniętej tkanki prostaty czy rozszerzenia cewki moczowej.

Twórca preparatu i ceniony amerykański specjalista ds. urologii, Tom Howard: *Dzięki nanokomórkom i trudno dostępnym naturalnym składnikom, możliwe jest opóźnienie podziału telomerów. W związku z tym, naturalny proces starzenia się układu moczowego przebiega 8x wolniej.* ***Nie potrzeba operacji, zastrzyków i innych metod.*** *Organizm wraca do formy, pracując na max. obrotach,* ***automatycznie likwidując problemy związane z naszą prostatą.*** *Ogromną zaletą biostymulacyjnego preparatu jest jego nowatorska formuła. Dzięki wysokiej wchłanialności regeneruje układ moczowy już na poziomie wewnątrztkankowym. Regularne stosowanie preparatu pozwala na:*

po 30-45 tab.

✔ usunięcie niebezpiecznych stanów zapalnych oraz obrzęków ✔ odzyskanie samokontroli nad własnym pęcherzem oraz pozbycie się lęku przed problemem nietrzymania moczu

45-60 tabletek

✔ rozluźnienie światła cewki moczowej o 35-40% względem stanu początkowego ✔ swobodne oddawanie moczu bez konieczności czekania na spłynięcie uryny ✔ pozbycie się bólu podczas jej wydalania ✔ aż 4-krotne zmniejszenie częstotliwości oddawania moczu ✔ całkowite wyeliminowanie konieczności nocnych wizyt w toalecie

60+ tabletek

✔ wyzwolenie w komórkach macierzystych procesów samoregeneracji przerośniętej tkanki, zmniejszając rozmiar gruczołu krokowego nawet 3/4 – krotnie w stosunku do stanu wyjściowego, za sprawą silnie działających, wyłącznie naturalnych składników aktywnych preparatu ✔ zablokowanie mechanizmów prowadzących do ponownego rozrostu prostaty

...Niestety, biostymulacyjny preparat Howarda nie był do tej pory dostępny w Polsce. Nawet pomimo faktu, że **pomyślnie przeszedł on przez amerykańskie badania kliniczne, otrzymując jednocześnie wszystkie niezbędne do tego certyfikaty.**

Dlaczego tak się działo?

Zapytaliśmy jednego z byłych właścicieli dużej sieci berlińskich aptek – Włodzimierza Kuca.

W jaki sposób skomentuje Pan fakt, że produkt, który jest ceniony i znany na całym świecie, dotąd nie był dostępny w Polsce? Wiedział Pan o tym?

Dowiedziałem się o tym dopiero wtedy, gdy mój ojciec zachorował na przerost prostaty. Biostymulant Howarda to dzisiaj nie tylko rynek niemiecki, szwedzki czy brytyjski. W końcu mówimy o produkcie, który wywodzi się z rynku amerykańskiego i to tam odnosił swoje pierwsze, ogromne sukcesy. Już blisko trzy lata temu potwierdzono klinicznie, że **preparat nie tylko całkowicie likwiduje wszelkie problemy z prostatą, ale także pozytywnie wpływa na mechanizm erekcji,** który często z powodu przerośniętego gruczołu nie funkcjonuje prawidłowo... Stąd nic dziwnego, że cieszy się takim uznaniem na całym świecie. Biostymulant Howarda w ekspresowym tempie **rozwiązuje 100% wszelkich dolegliwości związanych z chorą prostatą i innymi dysfunkcjami układu moczowego.** To było niesamowite, gdy każdego dnia obserwowałem, jak Niemcy zostawiali w moich aptekach setki euro, by tylko móc mieć ten preparat. Jakby bali się, że może go dla nich zabraknąć! Aż tu nagle...

Metoda biostymulacyjna prof. Howarda pozwala w naturalny sposób oddziaływać na zmniejszenie przerostu prostaty. Po lewej gruczoł z przerostem, blokujący odpływ moczu (ryzyko niewydolności nerek), po prawej gruczoł działający prawidłowo.

Mój ojciec mieszkający w Polsce zadzwonił do mnie z informacją, że nigdzie nie może dostać tego preparatu. Myślałem, że żartuje! Co gorsza, okazało się, że to nie był jednorazowy brak w asortymencie... Jego nie sprzedawano w Polsce w ogóle! Gdy usłyszałem o tym pierwszy raz, to nie ukrywam, że byłem nieco zdziwiony. Nie wnikając jednak w szczegóły, następnego dnia wysłałem mu preparat z Niemiec. Od tego momentu minęło już blisko 60 dni, a ojciec jako kolejny żywy dowód, ponad wszelką wątpliwość potwierdził tylko jego skuteczność. **Wcześniejsze problemy z oddawaniem moczu, ciągłym parciem na cewkę czy nocnym wstawaniem, dziś nie pozostawiają po sobie nawet najmniejszego śladu – choć ma już prawie 80 lat!**

Dlaczego więc w Polsce ten preparat był niedostępny?

Zazwyczaj w podobnych sytuacjach problemem okazują się pieniądze, czyli to, o co najczęściej chodzi we wszystkich polskich biznesach. Niestety, ale sprowadzenie ciężko dostępnych składników z dolin Amazonii, wiąże się z ogromnymi kosztami. To głównie na nich oparte jest działanie preparatu, a to z kolei sprawia, że na jego sprzedaż mogły pozwolić sobie jedynie najbogatsze kraje.

Niestety, dla wielu mniej zamożnych krajów, w tym Polski, sprowadzenie tego środka, jak dotąd było po prostu zdecydowanie zbyt kosztowne. Była to jednocześnie ogromna szansa dla przedsiębiorców. W końcu, gdy czegoś na rynku jest mało, a konsumenci bardzo tego potrzebują, zwyczajowo cena tego mocno szybuje w górę... Gdyby nie ogromne koszty produkcji, pewnie byłby to doskonały pomysł, by zarobić na nim krocie!

Chcąc dowiedzieć się jeszcze więcej poprosiliśmy Jeff'a Millnera, właściciela ośrodka, który badał i certyfikował preparat Howarda o komentarz na temat tego amerykańskiego biostymulanta:

Co może Pan powiedzieć na temat konkretnie tego preparatu?

Pod koniec 2014 roku na międzynarodowej konferencji naukowej, specjaliści z całego świata przedstawili publicznie bezoperacyjny produkt przywracający wielkość prostaty do normy – biostymulant Howarda. Postanowiliśmy osobiście go przetestować w moim ośrodku badawczym w Pensylwanii. **Wybraliśmy ponad 600 wolontariuszy między 40, a 90 rokiem życia, mających stwierdzone różne stadium przerostu prostaty i inne dysfunkcje układu moczowego (patrz ramka przed i po).**

Wyniki przeprowadzonych testów labolatoryjnych nie pozostawiają złudzeń. **Aż u 94% badanych, uporczywe parcie na cewkę moczową zmniejszyło się 5-krotnie,** w porównaniu z okresem sprzed rozpoczęcia kuracji. **Ponadto 96% z nich zdeklarowało ograniczenie nocnych wizyt w toalecie o połowę,** by po ukończeniu całości kuracji pozbyć się ich całkowicie. Ale to nie wszystko! Mężczyźni między 45, a 90 rokiem życia zapytani o dysfunkcje cewki moczowej objawiające się niepełnym, bądź przerywanym strumieniem uryny, bólem podczas oddawania moczu czy skutkiem ubocznym w postaci niepełnych erekcji jednoznacznie przyznali – ten problem dziś już po prostu ich nie dotyczy! Zniknął, jakby nigdy wcześniej nie miał miejsca, a układy moczowe Panów pod względem kondycji, cofnęły się w czasie jak wtedy, gdy mieli 30-35 lat. **Mówiąc prościej, po zażyciu tego preparatu mężczyźni dosłownie zapominają, czym są problemy z prostatą.**

„Nocowałem w toalecie"
Kolacje starałem się jeść o 19, wypijając przy tym szklankę herbaty, a pomimo tego byłem zmuszony budzić się w nocy nawet 2x, by oddać mocz. Minęło 30 dni z biostymulacyjnymi tab. Parcie na cewkę się zmniejszyło. W toalecie za dnia jestem coraz rzadszym gościem, a by wstać w nocy, muszę wypić cysternę wody. Dziś jak nikt rozumiem, dlaczego tak ciężko było zdobyć ten preparat!

Ryszard G. (72 l.) z Kalisza

„Poczułem pieczenie i ból, przeraziłem się"
Strumień podczas oddawania moczu był coraz słabszy i przerywany. Miałem nadzieję, że problem sam przejdzie, ale nie mogłem dłużej czekać. Tak dalej nie dało się żyć! Specjalista polecił mi kurację Howarda – mówił, że ma 96% skuteczności, no i faktycznie. Pieczenia i bólu nie czuje, strumień uryny jest pełen, jakbym cofnął się kilka lat wstecz. Jeśli tak dalej pójdzie, może nawet ucieknę spod skalpela...

Krzysztof R. (54 l.) z Wałbrzycha

Jako jedni z pierwszych, o efektach jego działania przekonali się Panowie Krzysztof i Ryszard. **(patrz ramki)**

Preparat Howarda wchodzi na polski rynek!

Byłem bardzo zaskoczony, gdy dowiedziałem się o aktualnej sytuacji na polskim rynku. Dzięki połączeniu sił z Włodzimierzem Kucem oraz nawiązaniu ścisłej współpracy z laboratorium w Pensylwanii, w końcu udało nam się dojść do porozumienia. Dzięki temu blisko **10-krotnie ograniczyliśmy ogromne koszty produkcji preparatu.** Co najważniejsze, **bez najmniejszej utraty jakości czy dodatkowych pośredników!** Chciałbym, by każdy facet w tym kraju mógł kupić ten preparat, a przede wszystkim, by mógł kupić go w ludzkiej cenie i to się chyba udało. Każdy, kto dziś zechce z niego skorzystać, wreszcie ma taką możliwość. **Dodatkowo pierwsze 120 osób urodzonych między 1925, a 1985, które zadzwoni w wyznaczonym terminie, otrzyma aż 70% zniżki.** Warto się pospieszyć, ponieważ liczba opakowań jest ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

DOFINANSOWANIE DLA MĘŻCZYZN urodzonych w latach 1925-1985!

TYLKO do 4 lipca 70% taniej!

Pierwszym 120 osobom, które zadzwonią do 4 lipca 2019 r. przysługuje **specjalne dofinansowanie!** Otrzymasz wówczas biostymulacyjny preparat prof. Howarda na prostatę **zamiast za ~~323zł~~ 97zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 81 300 33 27

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 – 20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

REKLAMA

eprasa.pl f620227baf

WSPOMNIENIE

Stefania Migocka
ur. 13 kwietnia 1928 w Kutach
- zm. 15 czerwca 2019 w Oławie

Stefania Migocka. Stenia, ciocia Stenia, pani Doktor... Dla nas była niezwykle ważną Osobą. My wszyscy - Rodzina, Przyjaciele, Sąsiedzi, dawni Pacjenci - chcemy Jej podziękować za wszystkie szczęśliwe dni, wspólnie przeżywane troski i radości oraz za Jej życzliwość i wsparcie w trudnych chwilach.

Urodziła się w Kutach - małej miejscowości nad Czeremoszem, tam spędziła pierwsze lata życia. Jej dzieciństwo przypadło na czas wojny i okupacji. Bolesnym piętnem odcisnęło się aresztowanie przez NKWD ukochanego Ojca - przez wszystkie lata wojny i powojenne daremnie oczekiwano na jego powrót.

Do Oławy przybyła z mamą i dwiema siostrami w 1945 roku, wraz z pierwszą falą repatriantów. Rozpoczęło się trudne, ale niepozbawione radości życie. Nauka w Państwowym Gimnazjum i Liceum, pierwsze przyjaźnie, które przetrwały dziesiątki lat i harcerstwo. Działalność w harcerstwie była dla Stefanii bardzo ważna, przez wiele lat pełniła funkcję drużynowej i często wracała we wspomnieniach do biwaków, obozów wędrownych, gawęd przy ogniskach... Ideały harcerstwa były Jej bardzo bliskie, a słowa Roberta Baden-Powella „Starajcie się zostawić ten świat choć trochę lepszym, niż go zastaliście" - stały się mottem w Jej całym przyszłym życiu.

Po maturze wahała się, jaką wybrać drogę życia... Studiowała ekonomię, potem medycynę... Swoje życie zawodowe związała z oławskim szpitalem, pracując w nim jako chirurg, a także pełniąc funkcję wicedyrektora do spraw lecznictwa oraz kierownika Stacji Krwiodawstwa. Dzieliła się swoją wiedzą prowadząc wykłady w Studium Medycznym we Wrocławiu.

Stefania Migocka była lekarzem z powołania. Wspaniałym, pełnym energii i empatii człowiekiem, całym sercem oddana swojej pracy i pacjentom. Wśród przybyłych na ostatnie pożegnanie było wiele osób, które zawdzięczają pani Doktor zdrowie, a nawet życie. Często słyszała ciepłe słowa od dawnych pacjentów - podziękowania za okazaną pomoc, troskę, wparcie... Nigdy nikomu nie odmówiła pomocy, nigdy też nie zabrakło Jej czasu dla drugiej osoby.

Uznanie, jakim się cieszyła, najlepiej świadczy o tym, jak dobrym i szlachetnym była człowiekiem.

Śmierć Stefanii Migockiej napełnia nas żalem i smutkiem, ale pamięć o Niej na zawsze pozostanie w naszych sercach.

NAJBLIŻSI

Stefania Migocka:

- I tak pozostałam już na chirurgii.

Tydzień temu rodzina, przyjaciele i znajomi pożegnali Ją na oławskim starym cmentarzu. Dziś przypominamy fragment książki „INNI ludzie powiatu oławskiego", opowiadający o Stefanii Migockiej

Do Oławy przyjechała z Kresów, z matką i dwiema siostrami. Ojciec, który przed wojną był wojskowym w Tarnopolu, został rozstrzelany przez NKWD. W roku 1948 Stefania była świeżo upieczoną maturzystką, absolwentką oławskiego LO, marzącą o studiach. W tym czasie dyrektor Bienias szukał kogoś do pracy w laboratorium. Komendant oławskiego hufca ZHP, harcmistrz Franciszek Niesłuchowski, zaproponował Stefanię, którą dobrze znał z harcerstwa.

- Poszłam, bo druh Niesłuchowski obiecał, że przyjdę na rozmowę - wspomina Stefania. - Wiedziałam, że odmówię, bo chcę iść na studia. Na pytanie dra Bieniasa, czy to będzie medycyna, wyjaśniłam, że nie stać mnie na ten kierunek, muszę jednocześnie pracować. Możliwość łączenia pracy ze studiami miałam na ekonomii. Poszłam więc na tę ekonomię, ale Bienias wezwał mnie jeszcze raz na rozmowę - żebym przyszła do pracy w szpitalnym laboratorium, a on pomoże mi w pogodzeniu pracy z zajęciami na uczelni. Na ten sam kierunek poszła też żona Bieniasa. Później się zaprzyjaźniliśmy, dla ich dzieci byłam „przyszywaną" ciocią. Tymczasem podjęłam pracę laborantki, przyuczał mnie dr Rudzki. Do południa wykonywałam analizy laboratoryjne, później jechałam na zajęcia do Wrocławia. Nie we wszystkich mogłam uczestniczyć, z niektórych wykładów musiałam zrezygnować. Ukończyłam studia, zdałam też egzamin eksternistyczny, uprawniający mnie do zawodu analityka medycznego. Pracowałam w laboratorium, ale też bardzo wiele czasu spędzałam w sali operacyjnej. Nasz szpital miał dobrą opinię, jako dobrze zarządzany i zadbany, toteż przyjeżdżało do nas wielu studentów na praktyki. Często im w czymś pomagałam, podpowiadałam. Widząc moje zainteresowanie medycyną, Bienias namówił mnie do zdawania egzaminu na Akademię Medyczną. Miałam wtedy już trzydzieści lat. Po kursie przygotowawczym, w którym uczestniczyło wielu felczerów, poszłam na egzaminy, ale nie wierzyłam, że się dostanę. Załatwiłam już sobie pracę jako ekonomistka, a tymczasem mój kolega z oławskiego liceum, Paweł Maślanka, przywiózł mi wiadomość, że jestem studentką medycyny. Jeździłam na zajęcia do Wrocławia, jednocześnie pracowałam w szpitalnej księgowości - rozliczałam kierowców pogotowia. Po studiach i odbyciu szpitalnych staży dostałam skierowanie do pracy w oławskim szpitalu. Nie obyło się bez problemów - to był rok 1965 - szpitalem kierował wtedy dyr. Milewski, natomiast dr Bienias, odsunięty z tego stanowiska, został ordynatorem oddziału chirurgicznego (pozostał nim już do końca życia). Jako osoby wcześniej współpracującej z Bieniasem, nie chciano mnie przyjąć, mimo nakazu pracy, dopiero interwencja doktora u ówczesnego wiceprzewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej, Stanisława Kosińskiego, umożliwiła mi podjęcie pracy i tak pozostałam już na chirurgii.

*

Fragment rozdziału „Doktor Bienias" autorstwa Grażyny Notz

Łączymy się w smutku z rodziną naszego emerytowanego Kolegi

Stanisława Sokołowskiego

Pedagoga i wychowawcy wielu pokoleń.

Całe życie zawodowe był związany z „Jedynką", przepracował 40 lat. Mimo, że zakończył aktywność zawodową, był emocjonalnie związany ze szkołą, cieszył się jej rozwojem. Od początku swojej pracy zawodowej podjął służbę instruktorską w ZHP pełniąc różne funkcje. Prowadził 1 drużynę harcerską w naszej szkole, wchodził w skład Rady i Komendy Hufca w Oławie, pełnił funkcję zastępcy komendanta, był również członkiem Komendy Dolnośląskiej Chorągwi ZHP.

Związany i utożsamiany z oławskim harcerstwem, współorganizował harcerskie akcje letnie i w nich uczestniczył. Za swoją służbę został odznaczony Złotą Odznaką ZNP, Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Za Zasługi dla ZHP.

Zmarł 18 czerwca 2019.
Żegnamy, Panie Stanisławie
Czuwaj Druhu.

SPOŁECZNOŚĆ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 1 IM. BOLESŁAWA CHROBREGO W OŁAWIE

Serdeczne podziękowania
księdzu proboszczowi Tomaszowi Czabatorowi
za ostatnią posługę kapłańską, dyrektorowi i pracownikom
Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie,
lekarzom i pielęgniarkom z Oddziału Chirurgicznego,
koleżankom z Medycznego Studium we Wrocławiu,
przyjaciołom, sąsiadom oraz wszystkim,
którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych

śp. Stefanii Migockiej

za obecność w trudnych chwilach
oraz słowa otuchy i wsparcia składa rodzina

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
wieloletniego pracownika lekarza

Stefanii Migockiej

związanej przez lata z Zespołem Opieki Zdrowotnej
w Oławie.
W tych smutnych chwilach pragniemy złożyć
Rodzinie wyrazy współczucia.
Łączymy się z Wami w bólu i żałobie.
Dyrekcja i pracownicy ze szpitala w Oławie.

W tych dniach odeszła

Urszula Kierecka

która w latach 1983-2003 w szpitalu w Oławie kierowała
pracownią patomorfologii. Dziś żegnamy ją ze smutkiem.
W tych smutnych chwilach pragniemy złożyć Rodzinie wyrazy
współczucia. Dyrekcja i pracownicy ze szpitala w Oławie.

Wszystkim,
którzy uczestniczyli w pogrzebie

śp. Stanisława Sokołowskiego

serdeczne podziękowania
składa rodzina

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

śp. Antoniego Sokołowskiego

składają
członkowie Powiatowego Klubu Weteranów i Sympatyków Lewicy
w Oławie

Emerytowanym i obecnym nauczycielom
Szkoły Podstawowej nr 1 w Oławie
oraz instruktorom i harcerzom z Hufca ZHP Oława
za uczestnictwo w pogrzebie

śp. Stanisława Sokołowskiego

serdeczne podziękowania składa rodzina

ODESZLI

✝ 15 VI	- Stefania Migocka	- ur. 1928
✝ 17 VI	- Stanisław Kułakowski	- ur. 1934
✝ 18 VI	- Maria Badowska	- ur. 1936
✝ 18 VI	- Stanisław Sokołowski	- ur. 1930
✝ 19 VI	- Mieczysław Mazurek	- ur. 1946
✝ 19 VI	- Leon Kozicki	- ur. 1939
✝ 19 VI	- Maria Wilczki	- ur. 1950
✝ 20 VI	- Maria Grabowiec	- ur. 1957
✝ 21 VI	- Antoni Sokołowski	- ur. 1937
✝ 22 VI	- Tadeusz Zadrożny	- ur. 1933
✝ 22 VI	- Krzysztof Zachwiej	- ur. 1962
✝ 22 VI	- Feliksa Bejm	- ur. 1928
✝ 23 VI	- Antoni Treffler	- ur. 1941
✝ 23 VI	- Błażej Groń	- ur. 1952

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664
REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Zakład Usług Pogrzebowych Stanisław Jaśnikowski
Teraz możesz wybrać! Tradycja 28-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną
REKLAMA

ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY
całodobowy tel. 71 318 29 08
Jelcz Laskowice, ul. Witosa 43
kompleksowa organizacja pogrzebów
na cm. parafialnych i komunalnych
www.zaklad-pogrzebowy.com.pl
REKLAMA

eprasa.pl f620227baf

- Klimatyzację ma szczególną, można powiedzieć, że wymuszoną, bo przednia szyba jest podtrzymywana kaskiem strażackim i powietrze dmucha kierowcy prosto w twarz - mówił o tym lublinie Patryk Mikiciuk

Ekipa na pace też jest ważna

- To auto znaleźliśmy w starej... stodole - mówi Tomasz Tomala z Kurnicy koło Krapkowic

Z miłości do STARYCH aut

OŁAWA

Po imprezie

Inaczej nie da się tego określić. Bez prawdziwej miłości do starych aut tych pojazdów najczęściej w ogóle już by nie było, tym bardziej nie mielibyśmy szans na podziwianie ich na kolejnym Zlocie Pojazdów Zabytkowych

- To auto znaleźliśmy w starej... stodole - mówi Tomasz Tomala z Kurnicy koło Krapkowic. - To rocznik 53, czyli ma już 66 lat. Samochód kupiliśmy w październiku ubiegłego roku i dość długo czekaliśmy na wyjęcie auta ze stodoły, bo jak wymieniano bramę, pojazdu nikt nawet nie ruszał, a nowa brama okazał się za wąska. Miesiąc temu go odebraliśmy. Auto zostało tylko odpalone i przyjechaliśmy na zlot. Praktycznie nic tu nie było robione, tylko opony, dętki, no i lusterka podorabialiśmy. I to wszystko. Silnik jest trzylitrowy, benzyna, motor dolnozaworowy.

To cacko to lublin 51, który pracował jako auto wojskowe, co miejscami widać po kolorze lakieru, potem służył w Milicji Obywatelskiej, co obwiesza na prawych drzwiach biały napis „MO", następnie pracował w Ochotniczej Straży Pożarnej w Markowicach, co głosi napis na lewych drzwiach. Przewoził wtedy strażaków i motopompę. Jakieś 40 lat temu trafił w ręce prywatnego właściciela, który użytkował go dla potrzeb własnego gospodarstwa.

- Mam swój zakład samochodowy - mówi Tomasz Tomala. - Auto było kupione do renowacji, ale okazało się, że pod lakierem jest historia. I tę historię chcemy utrzymać.

- Lublin zawsze dla mnie miał taki charakterystyczny zapach spalin, nie wiem, dlaczego, ale tak jest dokładnie i w tym samochodzie - mówił Patryk Mikiciuk, prowadzący zlot starych samochodów. - Takie samochody znamy m.in. z serialu „Czterej pancerni i pies", natomiast było to trochę naciągnięte, bo te auta w czasie wojny nie mogły jeździć. Ich produkcja rozpoczęła się dopiero w 1951 roku, była to licencyjna wersja radzieckiego samochodu GAZ-51. Tych lublinów zostało już naprawdę niewiele.

- Teraz chowamy go już nie do stodoły, a do swojego garażu, gdzie coś tam jeszcze mamy - mówił właściciel lublina. - Będziemy więc was systematycznie odwiedzać.

GlinKRUK

Ponieważ to Dni Koguta, więc kogut na dachu jak się patrzy. Na pierwszy rzut oka trudno rozpoznać, że to nysa z1967 roku, na dodatek z... aluminium. - Sam ją zrobiłem, sam zaprojektowałem - opowiada Stanisław Górniak z Głogowa. Wcale nie mechanik, tylko wieloletni suwnicowy w hucie miedzi.

Auto kupił od kolegi, pojechali po niego do Sulechowa, było w krzakach. - Połowy praktycznie już nie było, ale kupiłem ten złom, bo wierzyłem, że jeszcze coś z niego zrobię.

I zrobił. mało kto wierzy, że to prawdziwa nyska z aluminium. - To było tak - opowiada pan Stanisław. - Pojechałem na złom po blachę, a tam jakiś niemiecki autobus stał. Cały srebrny, z aluminium. To wziąłem z niego blachę. Do tej pory nie wiem, co to był za pojazd. Ściąłem ten autobus cały do podłogi, załadowałem na przyczepę i przywiozłem na działkę. To było jakieś 35 lat temu. Ze starej nyski zostawiłem niewiele. Gdy zaczęły się kłopoty z paliwem, a benzyna była na kartki, wrzuciłem do auta silnik diesla z tarpana. Szyby w nysce są z tego niemieckiego autobusu, podsufitka i obicia drzwi zrobione są ze starych kurtek i skórzanego płaszcza żony, nawet kieszenie się zachowały, za to zasłonki są wykonane z... podpasek.

Srebrne auto służyło nowemu właścicielowi jako pojazd osobowo-dostawczy, bo po wszystkich przeróbkach jest niezwykle pakowne. Ma też swoją oryginalną nazwę, widoczną nad drzwiami. To GlinKRUK. Dlaczego? - Glin to aluminium - tłumaczy właściciel. - Jedni mogą mieć czarnego kruka, inni białego, a ja mam kruka aluminiowego.

Kierowca burmistrzem

Ten żuk wcale nie wygląda jakoś specjalnie. - Kupiłem go przypadkowo - na drugim krańcu Polski, pod Krakowem - mówi właściciel auta, które postanowił nagrodzić burmistrz Oławy Tomasz Frichmann.

- Rozmawiałem z burmistrzem dosyć długo o tym, za które samochody dać nagrodę, które jakoś specjalnie wyróżnić - mówi Patryk Mikiciuk. - A on mi mówi, Patryk, zobacz na tego żuka, na ten zestaw, jaki jest na pace. Tak, to będzie nagroda.

- Moja pierwsza praca zawodowa polegała na tym, że byłem kierowcą podobnego samochodu - wyznał ze sceny Tomasz Frischmann. - Dzisiaj jestem burmistrzem, ale kiedyś jeździłem takim żukiem, dlatego akurat on wpadł mi w oko.

- Pan burmistrz zawsze jest otwarty na propozycje mieszkańców Oławy - mówił współprowadzący zlot Paweł Gołębski z TVP Wrocław. - Proszę zobaczyć, jak się w tym żuku drzwi szeroko otwierają. Dzisiaj już się nie robi aut z takimi drzwiami, ale można by sobie tak szeroko otwarte drzwi założyć do gabinetu, żeby petenci do pana burmistrza mieli łatwiej.

- Przed państwem kierowca żuka, który awansował na burmistrza - żartowali prowadzący. - Czyli inaczej od pucybuta do milionera. Nad tym ostatnim pan burmistrz ciągle pracuje i tego mu oczywiście życzymy.

TEKST I FOT.: JERZY KAMIŃSKI

To auto postanowił wyróżnić burmistrz Oławy

Stanisław Górniak i jego aluminiowa nyska z kogutem na dachu

eprasa.pl f620227baf

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl

Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl

Pracujemy w Systemie Zarządzania Jakością PN-EN ISO 9001:2015

CERTYFIKAT ISO 9001

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Sztandar dla Policji - dar od społeczności powiatu w dowód wdzięczności i uznania

Już jest gotowy projekt sztandaru, dla Komendy Powiatowej Policji w Oławie. Obecnie odbywają się uzgodnienia i niezbędne procedury, na szczeblu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendy Głównej Policji. Trwa zbiórka pieniędzy na uszycie sztandaru dla oławskich funkcjonariuszy. Do końca czerwca można jeszcze wesprzeć akcję i przyczynić się do ufundowania dla KPP w Oławie tego symbolu honoru i męstwa

Sprawami organizacyjnymi i gromadzeniem funduszy na ten cel zajmuje się Honorowy Komitet Ufundowania Sztandaru dla KPP w Oławie, któremu przewodniczy starosta oławski Zdzisław Brezdeń. Nadanie sztandaru będzie wielkim wyróżnieniem, wyrazem uznania i zaufania społeczności powiatu oławskiego dla Policji, znakiem jedności i tożsamości, więzi między mieszkańcami a funkcjonariuszami. To także akt wzmacniający autorytet tej formacji, zarazem impuls do dalszych działań na polu poprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Ę
I Ty przyczyń się do ufundowania sztandaru dla KPP w Oławie
Ę

-ĘApelĘoĘfinansoweĘwsparcieĘzakupuĘ sztandaru dla oławskiej Policji, z jakim honorowy komitet zwrócił się do przedsiębiorców, przedstawicieli różnych instytucji i samorządów z naszego powiatu, spotkał się ze zrozumieniem i bardzo życzliwym przyjęciem - podsumowuje Zdzisław Brezdeń. - *Nadal trwa akcja zbierania środków finansowych, przeznaczonych na szczytny cel - uszycie sztandaru oraz na wyposażenie i umundurowanie obsad pocztu sztandarowego, a także sfinansowanie części kosztów ceremoniału wręczenia sztandaru dla KPP w Oławie. Honorowy komitet, któremu przewodniczę, nadal realizuje działania zmierzające do zgromadzenia środków finansowych. Zachęcam wszystkich mieszkańców naszego powiatu, do dokonywania wpłat w dowolnej wysokości na ten szlachetny cel. Wesprzyjmy akcję i wspólnie przyczyńmy się do ufundowania sztandaru dla funkcjonariuszy i cywilnych pracowników z KPP w Oławie!*

Okazja na realizację tego zadania jest wyjątkowa - w tym roku przypada setna rocznica powstania Policji Państwowej w Polsce. Zbiórkę darowizn prowadzi oławskie koło Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych, które otworzyło w tym celu subkonto. Adres komitetu do korespondencji: Starostwo Powiatowe w Oławie, ul. 3 Maja 1, 55-200 Oława. Darczyńcy, chcący wnieść swój udział w uhonorowanie sztandarem oławskich policjantów, strzegących naszego bezpieczeństwa, mogą dokonywać dobrowolne wpłaty na konto w oławskim Banku Spółdzielczym, o numerze: **Ę02Ę9585Ę0007Ę2004Ę0011Ę1878Ę0002**, z tytułem wpłaty: **„Sztandar dla Komendy Powiatowej Policji w Oławie"**

OPIS SZTANDARU

Płatem sztandaru jest tkanina w kształcie kwadratu, długość boku 100 cm, koloru karmazynu polskiego z jednej, a granatowego z drugiej strony. Jeden bok płata jest wszyty w białą skórę, przymocowaną do drzewca siedmioma gwoździami z białego metalu, po każdej stronie płata. Jego boki, z wyjątkiem boku przytwierdzonego do drzewca, są obszyte srebrną frędzlą.

Na stronie głównej sztandaru widnieje wizerunek orła białego, ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej, haftowany srebrnym szychem. Korona, dziób i szpony haftowane złotym szychem. Pod godłem są umieszczone półkolem słowa haftowane srebrnym szychem: „BÓG HONOR OJCZYZNA", które stanowią motto w codziennej służbie. Przypominają, że policjanci służą Rzeczypospolitej Polskiej, chronią porządku prawnego i stoją na straży bezpieczeństwa obywateli.

Na stronie odwrotnej sztandaru barwy granatowej, w środku jest umieszczona haftowana srebrnym szychem gwiazda, składająca się z ośmiu pęków promieni. W poprzek gwiazdy jest umieszczona rozwinięta biało-czerwona wstęga. Nad wstęgą, w środku gwiazdy, jest tarcza z herbem powiatu oławskiego, obrzeże jest haftowane złotym szychem. Dookoła gwiazdy jest nazwa jednostki: „KOMENDA POWIATOWA POLICJI OŁAWA" (litery haftowane srebrnym szychem). W rogach płata sztandaru są wieńce złożone z dwóch gałązek - wawrzynu i dębiny, zwane „wieńcami laurowo-dębowymi" (srebrny szych). W utworzonych przez nie polach znajdują się miejsca, w których umieszczono: wizerunek patrona Policji św. Michała Archanioła oraz oznaczenia rodzajów służb (litery). Patron Policji, umiejscowiony jest w prawym górnym rogu (wewnątrz wieńca), litera „L" - w prawym dolnym rogu oraz litera „P" - w lewym dolnym rogu. Symbol paragrafu (§) jest usytuowany w lewym górnym rogu. Wszystkie symbole skierowane są górnymi częściami w kierunku środka sztandaru. Patron Policji św. Michał Archanioł jest w półpancerzu, tunice i trzewikach, w prawym ramieniu trzyma płomienisty miecz, skierowany do góry, a w lewym ramieniu dzierży wagę. Aureola wokół głowy, miecz i waga są barwy złotej, a półpancerz i skrzydła - srebrnej. Tunika jest czerwona, włosy srebrne, a twarz, ręce i nogi barwy cielistej.

Głowica sztandaru będzie wykonana z białego metalu. Składa się z wizerunku orła policyjnego, z elementu łączącego z tuleją - stopki oraz tulei, w której znajduje się miejsce na zminiaturyzowaną fotokopię aktu nadania sztandaru. Na przedniej ścianie głowicy, zgodnej ze stroną główną płata sztandaru, znajduje się napis „POLICJA", litery są wykonane reliefem wklęsłym oraz polerowane.

Drzewiec sztandaru o średnicy 4 cm i długości 200 cm zostanie wykonany z drewna toczonego. Na górnym końcu drzewca jest osadzona głowica, dolnym brzegiem tulei dochodząca do górnego brzegu płata sztandaru, na dolnym - trzewik w formie okucia z metalu białego.

Szarfa w barwach Rzeczypospolitej Polskiej, o szerokości 15 cm, jest zawiązana w kokardę i umieszczona na tulei głowicy po stronie głównej płata sztandaru. Jej obydwa końce dochodzą do dolnego brzegu płata i są zakończone frędzlą barwy srebrnej, taką jak płat sztandaru.

- *Sztandar dla KPP w Oławie będzie darem od mieszkańców powiatu oławskiego, ucieleśnieniem trwałego związku Policji ze społeczeństwem* - mówi starosta Zdzisław Brezdeń, przewodniczący Honorowego Komitetu Ufundowania Sztandaru dla KPP w Oławie. - *To symbol coraz ściślejszej współpracy ze społecznością lokalną, który będzie mobilizował do jeszcze bardziej wytężonej pracy w walce o zapewnienie mieszkańcom bezpieczeństwa.*

Sztandar jest bardzo ważnym elementem społecznym. Wokół sztandarów skupiają się organizacje i armie. To sztandary i proporce wielokrotnie przeważały szalę zwycięstwa lub decydowały o klęsce w bitwie. Legiony rzymskie, pozbawione w walce swojego znaku, rozpadały się, ale ratowali się ci, którzy zagubieni organizowali się powtórnie wokół swoich barw. Walka z przestępczością to również nieustanna batalia, toczona na wielu frontach, z wieloma przeciwnościami. Policjanci muszą być w tej walce silni, nieprzejednani i wyszkoleni. W tej rywalizacji pomaga funkcjonariuszom prawo, technologia i najważniejszy czynnik - poparcie społeczne. - *A ten sztandar będzie właśnie symbolem poparcia i zaufania społecznego. Prezentuje on te wartości, które są Policji najbliższe: honor i męstwo, wierność i poszanowanie tradycji. Wokół takiego symbolu Policjanci powinni się jednoczyć* - dodaje przewodniczący komitetu.

Współczesna Policja nawiązuje do etosu Policji Państwowej - do służby państwu i społeczeństwu. Posiadanie sztandaru będzie wielką nobilitacją i powodem do dumy, także zobowiązaniem do dalszej wytężonej służby, zobowiązaniem w staraniach służących budowie praworządnego i przyjaznego państwa. Podkreśla godność Policji i będzie się pojawiał, zgodnie z ceremoniałem, na uroczystościach lokalnych, resortowych i podczas świąt państwowych.

(WOKL)

Wojciech Kłoczkowski

Wzór strony odwrotnej płata sztandaru

Życzenia z okazji zakończenia roku szkolnego 2018/2019

Szanowni Dyrektorzy, Nauczyciele, Pracownicy oświaty powiatu oławskiego, Drodzy Rodzice i Uczniowie!

Zakończył się kolejny rok wytężonej nauki, pracy pedagogicznej i wychowawczej w szkołach i jednostkach oświatowych powiatu oławskiego. Czas wielu sukcesów, osiągniętych pomimo licznych wyzwań, a także cennych inicjatyw i działań dla dobra edukacji. Dziękujemy Państwu za pracę i zaangażowanie w realizację oświatowych zadań. Nie był to łatwy rok szkolny, ze względu na skalę protestów środowiska nauczycielskiego, w obronie godnej płacy i lepszych warunków nauczania, co miało miejsce w szkołach i placówkach oświatowych w Polsce, w tym także w naszym powiecie, w trudnym dla uczniów okresie egzaminów. Wspólnie jednak udowodniliśmy, że zgoda buduje i wierzymy, że sytuacja w polskiej oświacie będzie się systematycznie polepszać, zapewniając nauczycielom dobre perspektywy na przyszłość - coraz lepsze warunki życia i szanse rozwoju, a uczniom gwarantując większe możliwości zdobywania wiedzy.

Drodzy Uczniowie!

Przed Wami upragnione wakacje. Letni wypoczynek niech będzie nagrodą za całoroczny trud. Czekają na Was wędrówki górskimi szlakami, kąpiele w morzu, spacery po lesie - przeżycia, które będą pięknymi wspomnieniami młodości. Bądźcie uważni, aby wakacje były bezpieczne, pełne miłych wrażeń, spotkań w gronie najbliższych i przyjaciół. Odpoczywajcie od trudów nauki, nabierzcie sił do podejmowania kolejnych wyzwań w nowym roku szkolnym. Każda wakacyjna przygoda niech się kończy bezpiecznym powrotem do domu. **Absolwentom, tegorocznym maturzystom,** życzymy podjęcia trafnych decyzji, dotyczących przyszłości. Wierzymy, że będzie związana z powiatem oławskim. Niech Wasza wiedza, zapał i chęć osiągania sukcesów staną się siłą napędową dla rozwoju społecznego i gospodarczego Polski.

Drodzy Rodzice!

Jesteście integralną cząstką społeczności szkolnej. Dzięki wsparciu, którego udzielacie nauczycielskim działaniom i współpracy z samorządem powiatowym, jest możliwy rozwój szkoły, zarówno jako jednostki oświatowej, jak i centrum lokalnej aktywności.

Szanowni Dyrektorzy, Nauczyciele, Pracownicy oświaty!

Dziękujemy za działania, ukierunkowane na podnoszenie jakości pracy szkół i placówek, za przekazywanie uczniom wiedzy i umiejętności. Sprawiacie, że młodzi Polacy są dobrze przygotowani do wyzwań współczesnego świata. Z uznaniem odnosimy się do działań, które służą unowocześnieniu polskiej szkoły, żeby się stała bardziej skuteczna, otwarta i przyjazna.

Po miesiącach wytężonej pracy życzymy Państwu odpoczynku od trosk, miłych i niezapomnianych wrażeń, które pozwolą nabrać siły do podejmowania nowych wyzwań. Samorząd Powiatu Oławskiego, realizując ustawowe zadania, zwraca szczególną uwagę na efektywne funkcjonowanie szkół i jednostek oświatowo-wychowawczych. Stąd m.in. remonty, zakupy wyposażenia i inwestycje, służące poprawie jakości bazy edukacyjnej. Bez Państwa wiedzy i doświadczenia nie byłoby możliwe skuteczne i efektywne realizowanie założonych celów edukacyjnych.

PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU
TADEUSZ KUŁAKOWSKI

STAROSTA OŁAWSKI
ZDZISŁAW BREZDEŃ

eprasa.pl f620227baf

O wyjazdach z mruczkiem opowiada oławianka Łucja Turowska - wieloletnia podróżniczka i propagatorka podróży z kotem

Z KOTEM na wakacje?

- Od dzieciństwa w moim domu były zwierzęta i od niepamiętnych lat zawsze spędzałam urlop z psem, a potem z adoptowanym ze schroniska kotem Sylwestrem - mówi Łucja Turowska

Co roku kilka tysięcy zwierząt traci domy w sezonie wakacyjnym. Co zrobić, jeżeli mamy psa lub kota i nie mamy zaufanej osoby, która zaopiekuje się zwierzakiem? Wtedy zabieramy swojego kota lub psa, chomika czy świnkę na urlop. Ten artykuł jest dla tych wszystkich, którzy nie mają rodziny, zaufanej sąsiadki lub po prostu nie wyobrażają sobie urlopu bez czworonożnego członka rodziny. O ile wyjazd z psem jest mniej problematyczny, to wyjazd z kotem nadal „w głowie się nie mieści".

Swoją wiedzę opieram na wieloletnim doświadczeniu i 8 latach spędzonych w Fundacji Kocie Życie. Od dzieciństwa w moim domu były zwierzęta i od niepamiętnych lat zawsze spędzałam urlop z psem, a potem z adoptowanym ze schroniska kotem Sylwestrem. Z psem nie było żadnych problemów, w dawnych czasach większość wyjazdów to był po prostu wywczas na wsi u rodziny, ale potem, kiedy pojawił się kot, zaczął się problem. Kot był charakterny, w domu się nudził, żądał spacerów i obecności opiekunów non stop. Zostawienie kota pod opieką znajomej zakończyło się fiaskiem i trzeba było po 4 dniach urlopu wracać.

Podczas wolontariatu w fundacji nie było dnia bez maila typu: czy ktoś może zaopiekować się moim kotem podczas urlopu? Szacuje się obecnie, że w Polsce w naszych domach mieszka ok. 7 mln kotów. Ile mieszka w Oławie nie wiemy, ale z pewnością sporo i stąd wniosek, że problem wyjazdu z kotem nie jest marginalny. Postaram się pomóc i odpowiedzieć na najczęściej zadawane pytania:

Wzięlibyśmy kota ze schroniska, ale nie mamy rodziny/znajomych, którzy by się nim zajęli podczas wakacji.

Jeśli nie mamy rodziny lub zaufanej osoby, która popilnuje kota, mamy dwa wyjścia:

a) nie wyjeżdżamy nigdy - jakieś kilkanaście lat,

b) nie przejmujemy się tym, co nieznane i pakujemy swojego kota i siebie na urlop.

No dobrze, wyjechalibyśmy z kotem, ale czy z kotem da się wyjechać? Przecież kot lepiej czuje się w domu. Owszem, kot lepiej się czuje w domu, z nami, ale zostawiony sam na 2-3 tygodnie wcale nie poczuje się wspaniale. Nie ma żadnych przeszkód, aby zabrać kota na wakacje. Wymaga to niewielkich przygotowań, a o znalezienie miejsca przyjaznego zwierzętom wcale nie jest trudno.

Na bieżąco sprawdziłam przykładowy wyjazd nad morze: w tym tygodniu np. w Jastrzębiej Górze są 24 miejsca, które przyjmą nas z psem lub kotem.

Czy kot wytrzyma drogę w samochodzie?

Zależy jaka to droga... Nikomu nie polecam wyjazdu z kotem do Hiszpanii, ale na polskich trasach nie widzę problemu.

Żaden kot nie będzie uśmiechał się podczas 8-godzinnej podróży, ale możemy to sobie (i kotu) ułatwić. Przede wszystkim zwierzaka przed drogą nie karmimy, jedzie o pustym brzuszku. Jestem zwolennikiem podawania wody, gdyż brak picia uważam już za okrucieństwo.

Są specjalnie tabletki w rodzaju ogłupiaczy, raz zaaplikowałam i nie polecam. Oczywiście wiele kotów może zareagować inaczej, zawsze warto porozmawiać z weterynarzem, ale przy ostatecznej decyzji zdać się na znajomość naszego kota.

Pupila warto przygotować do drogi wcześniej. Posiedzieć z nim kilka razy w zaparkowanym pod domem samochodzie, przejechać się po osiedlu, pokazać, że podróżowanie nie wiąże się z zagrożeniem. Niech kot sobie w tym czasie dokładnie obwącha samochód, dzięki czemu lepiej się poczuje. Zwykle niestety kot kojarzy samochód z wizytą u weterynarza, a tego nie lubi.

Na trasie trwającej 6-8 godzin polecam przynajmniej dwa postoje. Sami wówczas odpoczniemy, a nasz kot, wyprowadzony na smyczy, rozprostuje nogi. Zapewniam, że koty bardzo szybko się uczą i potrafią np. skorzystać z leśnej kuwety. Wystawmy im też na chwilę miseczkę z wodą do picia. No i jak udowodniły badania, wioząc kota jedziemy ostrożniej.

Czy kot może jechać „luzem"? Mój kot zawsze tak jedzie do weterynarza...

Oczywiście, że może jechać luzem, jeśli lubimy na autostradzie niespodziankę w postaci kota, który stęsknił się za nami i zrobi „siup" na kolana kierowcy lub skoczy nagle nam na głowę, bo przecież przez 4 godziny jazdy jest nudno.

Jeśli nie jesteśmy amatorami takiej jazdy, polecam do wyboru:

- Zamykany koszyk wiklinowy - transporter (ma tę przewagę, że kot może przytrzymać się pazurkami podczas jazdy i czuje się stabilnie),
- transporter plastikowy (łatwy do umycia),
- kocie szelki samochodowe (dla wyjątkowych kotów amatorów podróżników).

Niezależnie od tego, który model wybierzemy, przypinamy go pasami do siedzenia i mamy pewność, że na zakręcie kot nie będzie fruwał z transporterem.

Mój kot wyje w samochodzie.

Wyje i będzie wył, bo mało który kot lubi samą jazdę autem. Wyjątek mogą stanowić koty, które od maleńkości często zabierano do samochodu. One szybko się przyzwyczajają i podczas jazdy zwykle po prostu idą spać. Jednak jeśli mamy do czynienia z kotem, którego ciężko oswoić z podróżami, to przemawiamy czule i pamiętamy, że przecież jedziemy na urlop...

Co mamy zabrać dla kota na wyjazd?

Kot na wyjeździe potrzebuje tego wszystkiego, co ma w domu, więc pakujemy: kuwetę i żwirek (czasami warto wziąć go więcej, na zapas - jeśli to mała miejscowość, sezonowa, np. nad morzem lub w górach może nie być odpowiedniego sklepu w promieniu 40 km, zapewniam!, pokarm, miski, smycz, szelki, obróżkę - z którą kot nie rozstaje się od wyjścia z domu, koniecznie umieszczamy też na niej nasz telefon, bardzo przydatny jest koci plecak podróżny, kocią książeczkę zdrowia, mały drapak. Czy ten drapak na pewno jest potrzebny? Nie jest potrzebny, jeśli wyjaśnimy kotu, że przez 2 tygodnie ma nic nie drapać w pokoju, w końcu nigdy tam nie wrócimy i nie przyjmą już nikogo z kotami po nas...

Ledwo zgodzili się w ośrodku na przyjazd kota, podobno jakiś kot zasikał im pokój!

A co miał zrobić kot w nowym miejscu, jak pańciowie wybiegli z pokoju i wrócili w nocy? Kota należy przystosować do nowego miejsca, nie jest to trudne. Pierwszego dnia kota zostawiamy po rozpakowaniu się (niech ma wokół siebie znane mu rzeczy) i wracamy po 15 minutach, znów wychodzimy, wracamy po godzinie, wycałujmy kota, wychodzimy, itd.

Zapewniam, że wystarczy jeden dzień, a kot zapamięta, że WRACAMY DO NIEGO!

I co, on ma tak siedzieć w pokoju?

Kot zwykle i tak siedzi w pokoju, czyli w domu. Tym odważniejszym kotom proponuję spacer w szelkach i na smyczy, a niech sobie powącha nieznany teren, posmakuje trawy pod łapkami. Dlaczego ma nie pójść z nami na małą przechadzkę, albo posiedzieć na połoninie. Są koty, które wręcz czekają na takie atrakcje. Jednak nie każdy kot nadaje się do spacerów! Nigdy nie róbmy niczego na siłę, ale jeśli kot jest chętny, to czemu nie. Opiekun kota zna swojego futrzaka i pod tym względem łatwo trafi w jego gust. Zwróćmy też uwagę na okna, które mamy w pokoju, bo te na wyjeździe na pewno nie mają siatki. Nie słuchajmy też opowieści o swobodnym wypuszczeniu kotów, bo i tak znajdą „dom". To niestety bzdury - wiele kotów i wielu ludzi bardzo ucierpiało przez takie myślenie.

A jak na spacerze spotkamy psa lub innego kota?

Zwykle w takiej sytuacji nie dzieje się nic. Wiele psów głupieje na widok kota na smyczy i nie zachowuje się agresywnie. Kierujmy się zdrowym rozsądkiem, więc jeśli to pierwszy spacer lub jeśli nie czujemy się pewnie, to weźmy ze sobą transporter lub koci plecak. Nie będzie nam zbyt wygodnie, ale za to będzie bezpieczniej dla kota. Obce, lokalne koty zwykle „informują" o swoich zamiarach, w końcu są tam gospodarzami, więc lepiej uważać. Ale zdarzają się też kocie spotkania, w celu powąchania co tam u dalekiego kolegi słychać.

A my mamy dwa koty, nigdzie nas nie zechcą...

W razie wątpliwości zgłaszanych przez właścicieli ośrodków przy zapytaniu o nocleg dodaję, że dwa koty są po to, żeby tłukły się między sobą, dzięki czemu nie czynią żadnych szkód w pokoju. Jest to jak najbardziej zgodne z prawdą. Zwykle wywołuje to śmiech no i zgodę na wynajęcie pokoju.

Spotkałam osoby, które wyjeżdżały nawet z 4 kotów. Dla chcącego nic trudnego.

Muszę wyjechać, a jednak nie mogę zabrać kota...

Oczywiście, każdemu może się przytrafić taki wyjazd, jak np. służbowa delegacja. Szukamy wtedy miejsca w kocim hotelu, możemy dać ogłoszenie, że szukamy opiekuna w zamian za wynagrodzenie. Poza tym, gdy posiadamy kota, poznajemy innych kociarzy i może jednak znajdzie się ta zaufana osoba, która przez kilka dni zajmie się naszym zwierzakiem.

Zaletą takiego rozwiązania jest to, iż kot pozostaje w domu, w znanej sobie przestrzeni. Przenosiny do hoteliku to obce miejsce i obcy ludzie. Pomoc dochodząca dla części zwierząt jest mniej stresującym przeżyciem. Najlepiej, jeśli kotem opiekuje się wówczas ktoś, kogo zwierzę już zna. Ale pamiętajmy - taka opieka sprawdza się najlepiej wypadku krótkich i nagłych wyjazdów. Lepiej jej nie stosować na dłuższą metę...

Czy kot przed wyjazdem musi zostać zaszczepiony?

W Polsce nie ma obowiązku szczepienia kotów. Osobiście uważam, że to bardzo źle. Wiele kotów nie zachorowałoby na śmiertelne choroby, nie cierpiałoby, a my oszczędzilibyśmy sobie nerwów i kosztów leczenia. Mowa tutaj nie tylko o szczepionce na podstawowe choroby wirusowe, ale także przeciwko wściekliźnie - powinno się na nią zaszczepić koty, które regularnie przebywają na dworze. Ja szczepię kota i wożę ze sobą poświadczenia szczepień, co wszystkim polecam. Dlatego koty szczepimy nie tylko przed wyjazdem!

Sprawa wygląda inaczej, jeśli wyjeżdżamy z granicę, wtedy trzeba zapoznać się z przepisami dotyczącymi danego państwa.

A jak będziemy mieli wypadek?

W sprawie wypadku uratuje nas tylko opatrzność i weterynarz, nie możemy się zabezpieczyć na zapas. I warto pamiętać, że kot przewożony w transporterze ma większe szanse na przeżycie ewentualnego wypadku, niż kot biegający luzem po samochodzie.

A jeśli kot zachoruje na wyjeździe?

Niestety, kot może zachorować zawsze i wszędzie. Jeśli jesteśmy w Polsce, ciężko jest nie znaleźć weterynarza w promieniu 50 km. Na wszelki wypadek zawsze biorę książeczki kocie i nie zawracam sobie głowy tym, co by było gdyby.

Nie wiem, czy mój kot nadaje się do wyjazdu, bo nigdy nie wyjeżdżał.

Zawsze jest ten jeden pierwszy raz, a właściciel kota wie lub może przypuszczać, czy jego kot zniesie podróż i czy będzie wolał zostać sam w pustym domu, czy mimo wszystko opcja bycia ze swoją ludzką rodziną zwycięży.

Nie mam samochodu, jadę autobusem/pociągiem.

Znam parę, która bierze swojego kota co roku nad morze i jadą pociągiem. Jednak tego nie zalecam, wyjątkiem są sytuacje, kiedy jedziemy do rodziny lub znajomych i tam nasz kot będzie miał wszystkie akcesoria już zakupione. Sami na pewno nie damy rady z bagażami i kotem. Jechałam z kotem pociągiem 6 godzin, ale to był kot wieziony do nowego domu. Miałam przy sobie podkłady higieniczne, transporter i miskę z wodą. Podróż była dość uciążliwa.

Czy warto spytać weterynarza o urlop z kotem?

Na pewno warto potwierdzić stan zdrowia kota, ale co nam może o naszym kocie powiedzieć najlepszy weterynarz, jeśli widzi naszego mruczka tylko podczas badania, zestresowanego i zdenerwowanego? Na pewno właściwym będzie poradzenie się behawiorysty. To behawiorysta jest specjalistą w zakresie zachowań zwierząt.

*

Najprościej ujmując to właściciel kota wie najlepiej, czy warto i czy się da. Wszystkim opiekunom i ich kotom życzymy najlepszego, bawcie się dobrze na wyjeździe i niech do najczarniejszych wspomnień odejdą czasy wielkiego zasilania schronisk przed wakacjami. Swoich kocich kolegów z Oławy pozdrawia kot Sylwester, który w tym roku udaje się na wywczas do lasu.

ŁUCJA TUROWSKA

eprasa.pl f620227baf

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY

JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

www.jelcz-laskowice.pl
um.info@jelcz-laskowice.pl
facebook.com/JLstronaoficjalna

Szanowni Państwo,

Burmistrz Jelcza-Laskowic informuje, iż przystępuje do weryfikacji danych zawartych w deklaracjach o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, dotyczących liczby mieszkańców zamieszkujących nieruchomości na terenie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1454 z późn. zm.) właściciel nieruchomości jest obowiązany złożyć deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w terminie 14 dni od dnia zamieszkania na danej nieruchomości pierwszego mieszkańca lub powstania na nieruchomości odpadów komunalnych. **W przypadku zmiany danych, takich jak liczba osób zamieszkujących na terenie nieruchomości, właściciel jest zobowiązany złożyć nową deklarację w terminie 14 dni od dnia wystąpienia zmiany.**

Po wstępnej i wyrywkowej weryfikacji złożonych dotychczas deklaracji pragniemy poinformować, iż błędy w nich zawarte dotyczą głównie zaniżonej ilości osób zamieszkujących na danej nieruchomości. Ujawniono także nieruchomości, dla których mieszkańcy nie złożyli deklaracji.

Tym samym informujemy, iż do dnia 15.07.2019 r. oczekujemy na tych mieszkańców, którzy do tej pory nie złożyli ww. deklaracji oraz na mieszkańców, którzy nie zweryfikowali w złożonych deklaracjach informacji o rzeczywistej liczbie osób zamieszkujących nieruchomość.

Apelujemy zatem do **mieszkańców** aby sami zgłaszali się do Urzędu Miasta i Gminy w celu złożenia skorygowanej deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za wyjątkiem **mieszkańców budynków wielorodzinnych** zarządzanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową lub ZGM-TBS, którzy skorygowaną deklarację powinni złożyć odpowiednio w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jelczu-Laskowicach ul. Bożka 11 lub w biurze Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej - TBS Sp. z o.o. w Jelczu-Laskowicach ul. Techników 29.

Od 16.07.2019 r. rozpocznie się kontrola złożonych deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, w oparciu o dane zgromadzone w gminnych zasobach, jak również drogą przeprowadzonego wywiadu środowiskowego. W przypadku uzasadnionych wątpliwości, co do danych zawartych w deklaracji Burmistrz Jelcza-Laskowic wezwie do udzielenia wyjaśnień w powyższym zakresie oraz do złożenia nowej deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wykazującej stan faktyczny zgodny z rzeczywistością. Ponadto informujemy, że niezastosowanie się do wezwania może spowodować nałożenie kary porządkowej do 2 800 zł, zgodnie z art. 262 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (t.j. Dz.U. 2019 r. poz. 900).

Niewypełnienie tego obowiązku będzie skutkowało wydaniem decyzji administracyjnej.

Informujemy ponadto, że te deklaracje, które dotyczą najemców w lokalach gminnych, można złożyć w Urzędzie Miasta i Gminy, ul. Wincentego Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice, wysłać pocztą lub za pośrednictwem elektronicznej platformy usług administracji publicznej (wymagane jest posiadanie podpisu elektronicznego).

Nieruchomości na sprzedaż

Burmistrz Jelcza-Laskowic działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2018.2204 t.j.) informuje, że w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, na tablicy ogłoszeń „Geodezja i Gospodarka Gruntami" zostały wywieszone na okres od dnia 18.06.2019 r. do dnia 09.07.2019 r. wykazy nieruchomości lokalowych, przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, na rzecz najemców. Wykazy zostały opublikowane również na stronie BIP http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl.

Zgłoszenia dobiegają końca

28 czerwca mija termin zgłaszania projektów do Budżetu Obywatelskiego dla Jelcza-Laskowic na rok 2020

Do rozdysponowania jest 650 tys. zł, w tym na projekty w mieście 430 tys. zł, a w sołectwach 220 tys. zł. Górna bariera dla zadania zgłoszonego w mieście to 215 tys. zł, a w sołectwach 110 tys. zł. Zgłoszenia może dokonać mieszkaniec miasta i gminy Jelcz-Laskowice, który ma ukończone 18 lat i posiada stałe zameldowanie lub jest wpisany do Rejestru Wyborców Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. Po zakończeniu przyjmowania zadań nastąpi ich ocena i prezentacja. Najważniejszy etap, czyli głosowanie, rozpocznie się 1 października. Zwycięskie projekty, które będą realizowane w 2020 r. poznamy 15 listopada br.

Więcej informacji na https://jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.org/.

(DEP)

eprasa.pl f620227baf

Jarosław Kilnar

13 czerwca w sali obrad oławskiej Rady Powiatu odbyło się spotkanie, podczas którego podsumowano powiatowy etap konkursu plastycznego pod hasłem „112 ratuje życie"

Artyści z przedszkoli NAGRODZENI

POWIAT

Finał zmagań

W oławskim starostwie 13 czerwca podsumowano eliminacje powiatowe do IV Wojewódzkiego Konkursu Plastycznego „112 ratuje życie", przeznaczonego dla pięcio- i sześciolatków

Kilka dni wcześniej (31 maja) najlepsze prace wybrała komisja, powołana przez oławskiego starostę Zdzisława Brezdenia, który podczas podsumowania powiatowego etapu konkursu wręczał laureatom nagrody rzeczowe i pieniężne. Zwycięskie dzieła wezmą udział w eliminacjach wojewódzkich. W zmaganiach powiatowych najwyżej oceniono pracę Aleksandry Wasąg z Miejskiego Przedszkola nr 1 w Oławie. Na drugim miejscu sklasyfikowano dzieło Zofii Koziny z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Oławie, a na trzecim - Aleksandry Skowron z Przedszkola Publicznego w Polwicy. Ponadto przyznano dwa wyróżnienia - Stanisławowi Pietrzyckiemu ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Oławie oraz Dominikowi Sosnowiczowi z Miejskiego Przedszkola nr 1 w Oławie.

(KAT-JK)

Są pieniądze na odciążenie opiekunów OSÓB chorych

GMINA OŁAWA

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Oławie otrzymał pieniądze na pilotażowy program oferujący pomoc osobom, które od lat opiekują się chorymi w rodzinie

- W wielu krajach na świecie taka „pomoc wytchnieniowa" istnieje od lat i ma różne formy - tłumaczy Helena Masło

Rządowy program „opieki wytchnieniowej" ruszył na początku kwietnia tego roku. Jest to oferta pomocy osobom, które na co dzień, od lat zajmują się niepełnosprawnymi i członkami rodziny wymagającymi stałej opieki. Celem programu jest pomóc zmęczonym opiekunom, którzy chcieliby oderwać się od codzienności i odpocząć.

- Polega to na tym, że osoby, które mają pod opieką osoby zależne, mogą się zgłosić do naszego ośrodka i poprosić o krótkotrwałą pomoc w opiece nad chorym - mówi Helena Masło, kierownik GOPS w Oławie. - Wówczas zatrudniona przez nas osoba idzie w umówionym terminie do tego chorego i się nim zajmuje, a jego stały opiekun ma czas wolny. Może spokojnie pozałatwiać swoje sprawy, iść na zakupy, do kina albo zrelaksować się w inny sposób. Taka pomoc będzie udzielana potrzebującym zupełnie bezpłatnie.

Aby jednak program mógł ruszyć pełną parą, potrzebne są też osoby, które zechcą odciążyć potrzebujące rodziny. Nie muszą to być osoby w pełni dyspozycyjne i poświęcać na to całego swojego czasu, a na przykład kilka godzin dziennie lub w miesiącu. Za wykonane usługi otrzymają od GOPS pieniądze.

- W wielu krajach na świecie taka „pomoc wytchnieniowa" istnieje od lat i ma różne formy - tłumaczy Helena Masło. - Jedni biorą chorych do swoich domów na kilka dni, a nawet tygodni, w innych pomagający przychodzą do domów potrzebujących. W naszym kraju ten rodzaj pomocy dopiero rusza. Jest to wersja pilotażowa i pewne rzeczy dopiero dogrywamy, inne wyjdą podczas realizacji programu, dlatego obecnie trudno powiedzieć, jak ostatecznie to wszystko będzie wyglądało. Pieniądze na ten cel są i chcemy je wydać, bo jest taka potrzeba. Czy i w jakim stopniu to się uda? To będzie zależało zarówno od tych, którzy chcą pomagać, jak i od tych, którzy tej pomocy potrzebują, oraz o tego, na ile zechcą z niej skorzystać.

Program ma ruszyć od sierpnia. Potrzebujący i chętni do pomocy mogą się zgłaszać do GOPS w Oławie przy ul. Rocha już od dziś.

(WK)

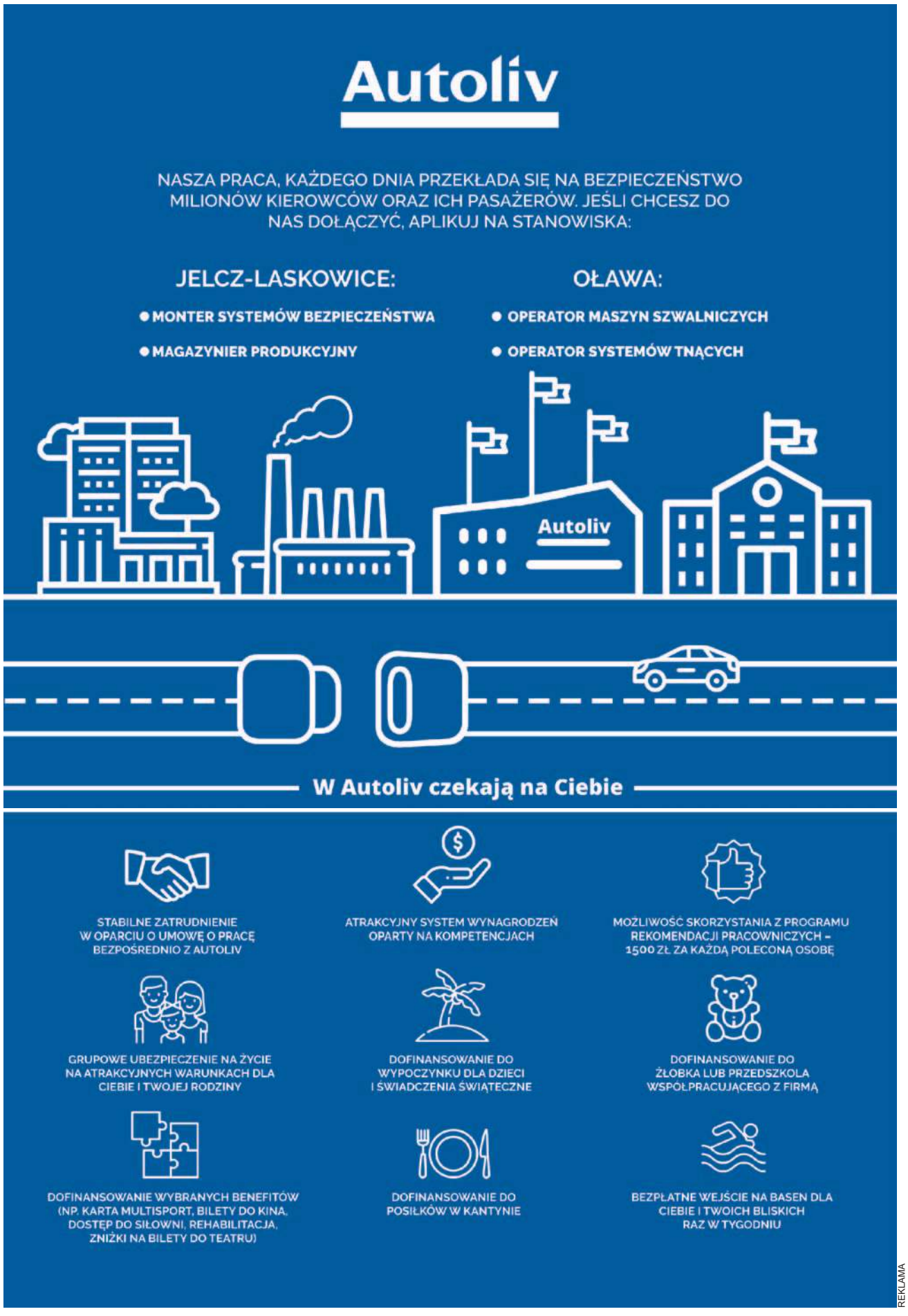

REKLAMA

eprasa.pl f620227baf

Z SĄDU

Basiura: - Nie zgwałciłem Małgosi

Kolejny dzień procesu w głośnej sprawie miłoszyckiej przyniósł wyjaśnienia Norberta Basiuru. Ktoś chce wpływać na przebieg rozprawy?

Tuż przed rozpoczęciem składania zeznań przez Norberta Basiurę, jego obrońca mecenas Renata Kopczyk przedstawiła sądowi kserokopie treści esemesów, jakie niedawno miał otrzymać dobry znajomy Basiury, broniący go w mediach. Esemesy wysyłano z bramki internetowej, więc nie wiadomo, kto jest ich autorem. Co w nich jest? Rada, aby oskarżony uciekał. Dlaczego? Bo współoskarżony Ireneusz M. „się załamał i będzie się przyznawał do winy, żeby złagodzić karę, bo Sobieski (prokurator - red.) ma DNA z linki stalowej".

Zdaniem obrońcy Norberta Basiury tymi esemesami i głuchymi telefonami do przyjaciela Basiury ktoś próbuje wpływać na przebieg procesu.

Norbert Basiura odpowiada z wolnej stopy, sam przychodzi do sądu na rozprawy. Za nim jego obrońca Renata Kopczyk

Byłem zastraszany

Norbert Basiura długo opowiadał o tym, jak pracował w miłoszyckim klubie „Alcatraz", gdzie zorganizowano sylwestra, na którym owej feralnej nocy bawiła się piętnastoletnia Małgosia. Mówił, że nosił kurtkę ochroniarza, a jego praca polegała głównie na sprzedaży biletów i obchodzeniu miejsca dyskoteki, a główną ochronę stanowiło czterech chłopaków z Wrocławia, którzy - jak słyszał - wymuszali haracze.

- Około 23.00 pracowałem w szatni, do końca dyskoteki byłem na terenie sali, nie oddalałem się, są na to świadkowie - mówił. - Wróciłem do domu z Pawłem O. Nie pamiętam, czy samochodem szefa czy pieszo. Na drugi dzień dowiedziałem się o przestępstwie na jakiejś prywatnej posesji, a ofiarą była uczestniczka dyskoteki. Dowiedziałem się, że to córka pana K., znałem go, bo byłem u niego na praktyce w Jelczańskich Zakładach Samochodowych, przyuczał mnie do pracy przy maszynie.

Po rozmowach z policją Norbert Basiura zaczął dostawać pogróżki, np. „Basiura, jak będziesz dalej współpracował i mówił coś w tej sprawie, to cię zabijemy". - 4 maja 1997 zostałem napadnięty na przystanku w Miłoszycach, byłem duszony, próbowano zabrać mi samochód - mówił przed sądem Basiura i relacjonował opisywaną już wielokrotnie w naszej gazecie historię zastraszania go oraz późniejszego nagrywania rozmowy z wrocławską dziennikarką radiową. To właśnie podczas tego nagrania padają nazwiska osób, które mogłyby być sprawcami gwałtu. - Nazwiska zostały mi zasugerowane przez państwa K. i dziennikarkę - mówił oskarżony. - Na pewno nie było to tak, jak zostało zmontowane, że to te osoby miałyby popełnić przestępstwo.

Nigdy nie brałem udziału w żadnym gwałcie

Teraz nastąpiła seria pytań ze strony prokuratora Dariusza Sobieskiego, na które odpowiadał Basiura.

- Kto był inicjatorem tego spotkania?

- Większość spotkań była na prośbę państwa K. i dziennikarki, ale w ten dzień ja poprosiłem o rozmowę, bo trzy godziny wcześniej byłem zastraszany.

- Co takiego dokładnie się wtedy wydarzyło, że poprosił pan o to spotkanie?

- Nie pamiętam.

- Kto miał być sprawcą tych gróźb?

- Nie wiem.

- Czy o tych groźbach informował pan swojego kolegę, z którym razem pracowaliście w klubie „Alcatraz"?

- Nie pamiętam.

- Czy próbował pan wtedy ustalić, kto za tym stoi?

- Nie. Współpracowałem wtedy z policją, mówiłem im. Sam nie prowadziłem żadnego śledztwa.

- Na czym polegała ta współpraca z policją?

- Na każde wezwanie stawiałem się, mówiłem, ile osób było w dyskotece, kogo widziałem...

Podczas długiej serii pytań prokurator chciał ustalić, czy Norbert Basiura w czasie swojej pracy w klubie „Alcatraz" używał siły fizycznej, czy były sytuacje, które go do tego zmuszały.

- Nie mam sylwetki ochroniarza - przekonywał Basiura. - Ważę tylko 52 kg.

Opowiadał, że w jego zakresie obowiązków nie było stosowania przemocy wobec krnąbrnych uczestników dyskotek: - Dochodziło do różnych incydentów, ale my nie reagowaliśmy na bijatyki.

Prokurator: - Czy jest pan w stanie określić swój ówczesny wygląd?

- Mały, chudy, włosy blond - opisywał Basiura.

- Czy wówczas dochodziło do jakichś zdarzeń o podłożu seksualnym?

- Nie, mogłem się całować, ale nie uprawiałem seksu. Seks uprawiałem tylko z moją obecną żoną.

- Czy kiedykolwiek podczas zabaw sylwestrowych doszło do wytrysku pana nasienia?

- Nie.

- W takim razie skąd pana ślady biologiczne na rzeczach Małgosi?

- Nie zgodzę się z oceną pana prokuratora. Nigdy nie brałem udziału w żadnym gwałcie, nie znałem jej, kwestionuję te badania.

W tym momencie prokurator nagle zmienił temat.

- Czy w tamtym czasie miał pan kłopoty z wymiarem sprawiedliwości?

- Parenaście lat wcześniej zostałem uznany za winnego udziału w bójce, dostałem karę grzywny.

- O co wtedy chodziło?

- Nie pamiętam, ale karę otrzymaliśmy ja, Paweł O. i mój tata.

- Za co?

- W drodze na staw ktoś nas oskarżył, że został uderzony przez nas.

W tym momencie do głosu doszedł pełnomocnik rodziców Małgosi: - Niby wątły i mały, ale jednak był zdolny do użycia siły, przemocy wobec innej osoby...

- Byłem w miejscu, gdy ktoś pobił tego chłopaka, ale ja tego nie zrobiłem, nikt tak nie zeznał - bronił się oskarżony.

Jest ślad tamtej sprawy

Prokurator ujawnił, że do zdarzenia wcale nie doszło wiele lat wcześniej, a dokładnie 8 maja 1997 roku, czyli parę miesięcy po zbrodni w Miłoszycach. Niestety, akta tej sprawy znad stawu zostały już zniszczone. Są jednak ślady. Prokurator zawnioskował do sądu o dołączenia do akt tzw. repetytorium z oławskiej Prokuratury Rejonowej, gdzie jest opisane zdarzenie znad stawu, z udziałem Basiury.

Mecenas Kopczyk nie zgodziła się z tym, aby repetytorium dołączyć do akt sprawy, bo wcześniej obrona nie wiedziała o istnieniu takiego dokumentu. Podobnie wnioskował obrońca Ireneusza M.: - Norbert Basiura nie miał możliwości zareagowania na ten dokument wcześniej, bo dowiedział się o nim dopiero sądzie, nie ma go w akcie oskarżenia.

Ostatecznie sąd jednak przychylił się do wniosku prokuratora i włączył repetytorium o bójce znad stawu do akt. Przychylił się też do wcześniejszego wniosku obrońców, aby do akt dołączyć wszelkie dokumenty dotyczące badań DNA.

- Jak to DNA było izolowane? - pytała mecenas Renata Kopczyk. - Czy są takie dokumenty? Protokoły? Kto miał dostęp do takich dokumentów?

Obrońca Ireneusza M. dodał, że jeśli takie protokoły nie były robione, to aby dołączyć do akt sprawy wszelką dokumentację, jaka towarzyszyła wykonywaniu opinii przez biegłych.

Ireneusz M.o swoim DNA

Przed zeznaniami Basiury do głosu został dopuszczony także Ireneusz M. Miał odpowiedzieć m.in. na pytanie, skąd jego DNA wzięło się na miejscu gwałtu. Przypomnijmy, że według prokuratury praktycznie na wszystkich przedmiotach znalezionych na miejscu zbrodni - a więc na majtkach Małgosi, na jej sukience, na rajstopach, na biustonoszu, na czarnej koronkowej sukience, na czapce - znaleziono materiały biologiczne, w tym ślady spermy, które biegli przyporządkowali Ireneuszowi M.

- Nie ma takiej możliwości - wielokrotnie powtarzał przed sądem oskarżony. Nie potrafił jednak odpowiedzieć na pytanie, skąd w takim razie jego DNA znalazło się na miejscu zbrodni.

- Nie mam pojęcia - mówił.

Nieco więcej uwagi znów poświęcił czapce, znalezionej w Miłoszycach 1 stycznia 1997 roku, a na której biegli z Torunia w 2020 roku wyodrębnili dwa włosy. Jak się potem okazało, ich profil jest tożsamy z profilem Ireneusza M.

- Ale to nie była moja czapka! - ponownie próbował przekonywać Ireneusz M. - Moją zabrali policjanci, gdy później u mnie byli. Ja w swojej na głowie z tamtego sylwestra w Miłoszycach wróciłem do domu.

W aktach sprawy nie ma jednak żadnego protokołu, z którego wynikałoby, aby policjanci po owym feralnym sylwestrze zabierali z domu Ireneusza M. jakąkolwiek czapkę.

Skazany

Zeznania Ireneusza M. próbował podsumować w osobnym i bardzo emocjonalnym oświadczeniu ojciec Małgosi: - Oskarżony Ireneusz M. na pewno był czynnym uczestnikiem tamtej dyskoteki w Miłoszycach. To jest fakt. Przemieszczał się po różnych posesjach, m.in. był na posesji, na której zamordowano Małgosię. To jest fakt. Ślady biologiczne na ciele Małgosi mówią, że to on był sprawcą, ale on nie wie, skąd tam się wzięły. Takie są fakty. Jednocześnie stwierdza, że ktoś go chce wrobić, a on będzie drugim Komendą. Przyznaje, że dwa razy odsiadywał wyroki za gwałty na kobietach. To jest fakt. Przyznaje, że gryzie, gdy odbywa stosunek płciowy. To jest fakt. Pomieszkiwał w Jelczu-Laskowicach 100 metrów od miejsca, gdzie mieszkała Małgosia. To jest fakt. Ireneusz M. i jego obrońca całą nadzieję mają w podważeniu aktu oskarżenia, a w szczególności śladów DNA oskarżonego zebranych w miejscu przestępstwa. Tę nadzieję widzą w ponownym przebadaniu materiału dowodowego, bo według nich został zanieczyszczony...

Ponieważ Ireneusz M. wcześniej mówił o braku odpowiedniej opieki nad nieletnią Małgosią, jej ojciec odniósł się też do tego: - Oskarżony miał na pewno na myśli mnie. Tak, jestem opiekunem Małgosi i puściłem Małgosię na tę zabawę, ponieważ ta zabawa miała być chroniona. Jak była chroniona? Skutki są tragicznie do dzisiaj. Dla nas. Jedyną osobą, która poniosła już jakąś odpowiedzialność, została już osądzona, skazana na dożywocie, jestem ja. Oskarżony jeszcze za nic nie jest skazany. Zobaczymy, jak to się wszystko potoczy. Nikt wysyłając dziecko na zabawę do szkoły czy przedszkola, na zakupy, nie wysyła za nim opiekuna, bo wierzy ludziom, szczególnie ochroniarzom, którzy są tam zatrudnieni, że będą chronieni ludzie i mienie. A tak się nie stało. Jest to chyba jedyny przypadek na świecie, że można tak zamęczyć dziecko w sylwestrową noc.

Nie był u mnie

Na koniec rozprawy ojciec Małgosi zakwestionował też zeznanie Norberta Basiury dotyczące wzajemnej znajomości: - Nie był na pewno u mnie na przyuczeniu do zawodu. Był jego ojciec, na trzy miesiące.

Do tego stwierdzenia Basiura już nie zdążył się odnieść, bo sędzia ogłosił przerwę w rozprawie do połowy lipca.

TEKST I FOT.: JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl f620227baf

OŁAWA

Nadchodzi nowe

OH Kina już nie będzie! JEST za to GO Kino

Ta zmiana kosztowała dużo nerwów nie tylko kierownictwo obiektu, ale przede wszystkim mieszkańców, którzy wciąż nie mieli konkretnej informacji, kiedy i czy w ogóle będą mogli oglądać filmy w oławskiej galerii Quick Park. Będą mogli, ale już pod innym szyldem

Od ponad dwóch tygodni czytelnicy dopytują, co się dzieje z kinem w galerii Quick Park. Skarżą się na brak jakichkolwiek wyjaśnień. - Nikt nie odbiera telefonów, na stronie internetowej żadnej informacji, tylko brak repertuaru - mówi Zbyszek, który wybrał się na film pod koniec ubiegłego tygodnia.

Beata dzwoniła do redakcji 21 czerwca i była zbulwersowana tym, że bilety do OH Kina są sprzedawane w serwisie „GROUPON". - Kupiłam takie bilety, są ważne do poniedziałku (24 czerwca), a ja nie mogę z nich skorzystać. Ile jest takich osób jak ja? W OH Kinie nikt nie odbiera, napisałam przez messengera, zero reakcji. Robią ludzi w balona, to zwykłe oszustwo. Jak tak można traktować klientów? Nawet na ich stronie internetowej nie ma żadnej informacji!

Już 12 czerwca pytaliśmy kierownictwo kina, dlaczego miejsce jest zamknięte. Dostaliśmy krótkie wyjaśnienie, bez szczegółów. Mówiono o kwestiach technicznych, ale nic ponadto. Zapewniano natomiast, że kino ruszy na więcej niż sto procent.

17 czerwca OH Kino było wciąż zamknięte, a do redakcji pisali kolejni zdezorientowani i zmęczeni sytuacją. - Czy dotarła do was jakaś informacja, że kino w Nowym Otoku kończy działalność lub mają jakieś problemy techniczne? - mówi Seweryn. - Pytam, bo jestem wraz ze znajomymi stałym bywalcem tego kina, a od kilku dni nie można się do nich dodzwonić, zniknęli ze strony internetowej Filmweb oraz nie mają repertuaru na swojej oficjalnej stronie.

W podobnej sytuacji jest również kino w Mysłowicach. Normalnie działa tylko wrocławski oddział. Mieszkańcy wciąż dopytują, dlaczego nie mogą oglądać filmów? Temat jest żywy również na oławskich forach internetowych.

Sytuacja zaczęła się wyjaśniać pod koniec ubiegłego tygodnia. 21 czerwca dotychczasowy kierownik kina Michał Hołdodniuk poinformował, że nie jest już kierownikiem oławskiego OH Kina. Zaznaczył też, że od tej przeszłości oddziela się grubą kreską. Wyjaśnił, że teraz zarządza zupełnie nową marką. Kino w Quick Parku wciąż będzie funkcjonować, ale pod nazwą GO Kino.

Logo kina, które w galerii w Nowym Otoku ruszy na początku lipca

- W galerii zmienia się operator kinowy, tamto jest przeszłością, teraz jest nowa firma, która będzie to kino prowadzić - mówi Michał Hołodniuk, kierownik GO Kina. - Nowa spółka zatrudniła tych samych ludzi, którzy pracowali tu wcześniej. GO Kino to jednak zupełnie nowy świat.

Dlaczego nikt nie informował klientów o tym, co dzieje się w OH Kinie? Dlaczego na stronie internetowej i na Facebooku nie było zwykłego komunikatu, że kino jest nieczynne? Dlaczego nie wstrzymano sprzedaży biletów w serwisie GROUPON? Jeszcze w piątek 21 czerwca można było kupić bilet jako prezent na dzień ojca...

Hołodniuk zaznacza, że sami pracownicy oławskiego OH Kina byli zbulwersowani taką sytuacją.

- Interweniowaliśmy, walczyliśmy o wyłączenie sprzedaży na GROUPONIE, czy zamieszczenie informacji na stronie internetowej, ale nikt na to nie reagował - mówi Hołodniuk.

Kto nie reagował?

- Kierownictwo z Oławy prosiło, ale centrala OH KINA nic z tym nie robiła - wyjaśnia. - Nie było spójnej informacji dla ludzi. Trwała ciągła batalia o to, dlaczego nie odpowiadają klientom. Próbowaliśmy coś z tym zrobić, ale centrala na to nie reagowała. Rozumiem, że ludzie są rozczarowani, ale my od pewnego momentu nawet nie mieliśmy dostępu do naszych skrzynek mailowych. Wiem, że niektórzy mogą poczuć się oszukani, ale mamy teraz nowy projekt i nic już nas nie łączy z OH Kinem.

Wysłaliśmy pytania do centrali, o której mówi Hołodniuk. Chcieliśmy wiedzieć, dlaczego w tak lekceważący sposób potraktowano klientów kina? Poprosiliśmy o wyjaśnienie sprawy ze sprzedażą biletów w serwisie GROUPON. W wyznaczonym terminie nikt nie odpowiedział. Ani prezes sieci OH Kino, ani dyrektor operacyjny.

Michał Hołodniuk zakończył współpracę z OH Kinem. Od teraz jest kierownikiem GO Kina

Nowe kino w galerii ruszy w pierwszych dniach lipca. Michał Hołodniuk zapewnił, że w pierwszym tygodniu działalności klienci GO KINA będą mogli skorzystać z promocji. Na razie nie zdradza szczegółów, ale już wiadomo, że bilety będą tańsze. - Jestem pasjonatem kina i wiem, że w tym mieście kino ma sens. Pokazali to mieszkańcy.

(AH)

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ
RATY
PARAPETY * ROLETY
W standardzie:
- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatrzaskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki
SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA
Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107
REKLAMA

KURS ZAWÓD
- uprawnienia UDT do obsługi wózków podnośnikowych, suwnic, wciągników, żurawi, podestów ruchomych wolnobieżnych i przejezdnych
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy
www.szkoleniakursy.com
tel. 71-313-21-21 tel. 71-393-10-08
kom. 691-716-663 kom. 691-716-555
e-mail: biuro@szkoleniakursy.com
REKLAMA

SKLEP OGRODNICZO-PSZCZELARSKI
POSEZONOWA WYPRZEDAŻ NA WYBRANE ARTYKUŁY
30% TANIEJ
Oława, ul. 3 Maja 20-22 (naprzeciw Tesco)
tel. 71 303 27 81, 694 794 296, 515 963 818
Zapraszamy: poniedziałek - piątek: 9.00 - 17.00, sobota: 9.00 - 14.00
REKLAMA

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850
PRODUCENT
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!
REKLAMA

KURSY
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piece i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne
OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99
REKLAMA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Wójt Gminy Oława uprzejmie informuje, że w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Oława oraz na tablicy ogłoszeń urzędu, zostało zamieszczone szczegółowe **ogłoszenie o I przetargu, który odbędzie się dnia 06.08.2019 r. na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w Osieku, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 647/4, AM-1 o pow. 0,1445 ha** przeznaczonej w mpzp gminy Oława pod zabudowę mieszkaniową, głównie jednorodzinną, zagrodową oraz obiektów usług i produkcji dla małej i średniej przedsiębiorczości cena wywoławcza netto - **109 800,00 zł**. Do wylicytowanej kwoty należy doliczyć podatek Vat w wysokości 23%. **Wadium w wysokości 10 980,00 zł.**

Henryk Kuriata
Osoba pełniąca funkcję Wójta Gminy Oława

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl f620227baf

Listy, polemiki, opinie

Wieże telefonii komórkowej w Oławie coraz bliżej osiedli mieszkalnych

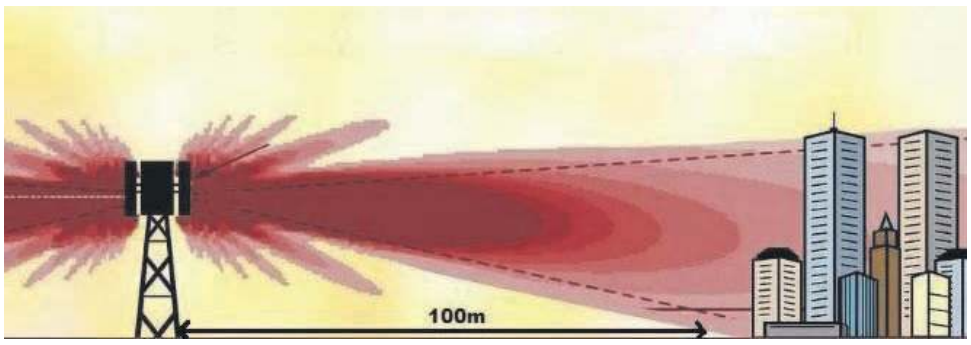

Operatorzy sieci komórkowych poszukują kolejnych miejsc pod budowę wież telefonii komórkowej. Dotyczy to już nie tylko ul. Nadbrzeżnej, ale również drogi dojazdowej do Oławy z Wrocławia w okolicach sklepu budowlanego MajsterEprazNowegoEtoku

Temat ten został poruszony na majowej sesji Rady Miejskiej. W imieniu mieszkańców Oławy zaniepokojonych informacjami odnośnie poszukiwań przez operatorów sieci komórkowych nowych lokalizacji dla postawienia Stacji Bazowych Telefonii Komórkowej (w skrócie SBTK) radna Jolanta Górska pytała, czy tutejszy Urząd Miasta ma opracowany plan bądź strategię, aby uniemożliwić stawiania takich stacji w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowań mieszkalnych? Mamy informację od mieszkańców, że takie poszukiwania są prowadzone między innymi przy drodze wjazdowej do Oławy od strony Wrocławia w okolicach marketu budowlanego Majster i w Nowym Otoku. Co tutejszy organ zamierza zrobić, aby takie inwestycje, które emitują promieniowanie elektromagnetyczne o nieznanej i niezbadanej szkodliwości, nie były stawiane w bezpośrednim sąsiedztwie budynków mieszkalnych? Należy tutaj nadmienić, że zastosowana obecnie technologia wytwarzająca sztuczne pole elektromagnetyczne wokół SBTK jeszcze w 2017 była testowana w laboratoriach, ale jedynie pod kątem szybkości transferu danych. Nigdy nie została zbadana odnośnie szkodliwości na ludzi i środowisko.

Już w ubiegłym roku mieszkańcy na spotkaniu z radnymi miasta i powiatu wskazywali wyraźnie, że w związku z dynamicznym rozwojem rynku telefonii komórkowej budowa kolejnych SBTK o dużych mocach jest nieunikniona. Wielokrotnie sugerowano, że należy opracować strategię i plan dla naszego miasta i powiatu oławskiego, aby takich stacji nie budować w bezpośrednim sąsiedztwie osiedli mieszkalnych, tylko lokalizować je w bezpiecznych odległościach. Podjęto w tym kierunku dwie uchwały przez radnych Rady Miejskiej i Rady Powiatu. 29 sierpnia 2018 roku Rada Powiatu w Oławie podjęła jednogłośnie uchwałę zobowiązując Zarząd Rady do opracowania „Programu ochrony środowiska przed polami elektromagnetycznymi dla Powiatu Oławskiego" i wykonanie tego programu.

Budowa masztów telefonii komórkowej w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowań mieszkalnych nie ma nic wspólnego ze zdroworozsądkowym podejściem do tego tematu i wskazuje na zupełny brak świadomości i elementarnej wiedzy związanej z oddziaływaniem sztucznego pola elektromagnetycznego na ludzi i środowisko.

Aspekt oddziaływania sztucznego promieniowania elektromagnetycznego wysokich częstotliwości (PEM) i wynikające z tego faktu zagrożenia są wyraźnie wskazane w licznych opracowaniach. Okazuje się, że temat ochrony mieszkańców powiatu oławskiego przed promieniowaniem elektromagnetycznym pochodzącym między innymi ze Stacji Bazowych Telefonii Komórkowej nie jest wymysłem mieszkańców i jest zapisany w opracowaniu „Program ochrony środowiska dla powiatu oławskiego na lata 2013-2016 z z perspektywą do 2020". W opracowaniu tym w punkcie 9.5 jest napisane „Oddziaływanie pól elektromagnetycznych - zagrożenia polami elektromagnetycznymi. Nadmierne dawki promieniowania działają szkodliwie na wszystkie organizmy żywe, dlatego też ochrona przed szkodliwym promieniowaniem jest jednym z ważnych zadań ochrony środowiska" ...i dalej „Najczęściej spotykanymi źródłami emisji promieniowania elektromagnetycznego są urządzenia nadawczo-odbiorcze sieci telefonii komórkowej... Cel średniookresowy do 2020 r. Ochrony mieszkańców powiatu oławskiego przed szkodliwym oddziaływaniem pól elektromagnetycznych - Główne działania - opracowanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego z uwzględnieniem zapisów dotyczących ochrony przed promieniowaniem. Jednostki odpowiedzialne i współpracujące - Gminy Powiatu Oławskiego".

Również istnieje opracowanie zatytułowane „ Program ochrony środowiska dla miasta Oława". Na str.102 w punkcie 7.5 napisano „Promieniowanie elektromagnetyczne. Celem strategicznym będzie ograniczenie wpływu promieniowania elektromagnetycznego na mieszkańców miasta. Cele te mogą zostać osiągnięte miedzy innymi przez ograniczenie możliwości lokalizacji obiektów potencjalnie uciążliwych, np. nadajników telefonii komórkowej, poprzez odpowiednie zapisy w planie zagospodarowania przestrzennego miasta"

Czy kiedykolwiek zostały opracowane takie plany z uwzględnieniem takich zapisów? Zadziwiające jest to, że nikt z wydziałów ochrony środowiska obu oławskich urzędów nie poinformował mieszkańców, że istnieją takie opracowania dla miasta i powiatu oławskiego, w których są przedstawione aspekty oddziaływania stacji bazowych telefonii komórkowej i jakie kroki należy podjąć. Może warto zjednoczyć siły i podjąć wspólny wysiłek w ramach zadeklarowanej współpracy wszystkich gmin powiatu oławskiego pod patronatem Starostwa Oławskiego, aby uporządkować ten temat.

Plan postawienia kilku SBTK w obrębie miasta Oława i powiatu oławskiego jest jak najbardziej realny i wpisuje się w Ogólnopolski Program Ministerstwa Cyfryzacji zakładający dynamiczny rozwój rynku telefonii komórkowej. Program ten zakłada, że wielkość transmisji danych w ciągu kilku najbliższych lat ma wzrosnąć 24-krotnie, a liczba nowych stacji bazowych dużych mocy 7-krotnie.

SBTK mają posiadać zaawansowane technologicznie urządzenia o niezbadanym i nieznanym oddziaływaniu na ludzi i środowisko.

Dlatego też już w chwili obecnej mamy do czynienia z faktem, że anteny o znacznej emisji promieniowania elektromagnetycznego są stawiane w bezpośrednim sąsiedztwie osiedli mieszkalnych, gdzie ludzie są narażeni na ciągłe i długofalowe sztuczne promieniowanie. Ministerstwo cyfryzacji sterowane przez lobby telekomunikacyjne poprzez niedoprecyzowane przepisy dało zielone światło do budowania SBTK gdzie się da, obiecując kontrolę emisji promieniowania elektromagnetycznego. Ostatni raport Najwyższej Izby Kontroli opublikowany w marcu 2019 pokazuje, że Państwo Polskie nie chroni swoich obywateli przed promieniowaniem elektromagnetycznym, a przeprowadzanie pomiarów kontrolnych wokół SBTK to fikcja. NIK w swoim raporcie wykazał, że organy administracji państwowej, tj. Inspekcje Ochrony Środowiska i Państwowej Inspekcji Sanitarnej, które rzekomo miały przeprowadzać kontrolne pomiary, nie posiadają odpowiedniego sprzętu i wypracowanych metod, które pozwalałyby na przeprowadzenie rzetelnych pomiarów w bezpośredniej bliskości SBTK z uwzględnieniem najbardziej niekorzystnych parametrów pracy anten. Dotyczy to również Oławy (pomiary są przeprowadzane raz na cztery lata w jednym i tym samym miejscu, tj. przy ul.3 Maja 17). Pomiary w naszym mieście nigdy nie były przeprowadzane w pobliżu SBTK. Kontrola NIK w wielu miejscach wykazała przekroczenie obowiązujących norm natężenia pola elektromagnetycznego. Nie godzimy się na to, aby stać się żywym polem doświadczalnym dla nowych technologii o nieznanych w skutkach oddziaływaniach.

Jeżeli my Mieszkańcy sami nie podejmiemy działań związanych z ochroną zdrowia i środowiska to nikt za nas tego nie zrobi.

MIESZKAŃCY ZAODRZA

GMINA OŁAWA

„Co wiem o Sobie, Tobie i o NASZEJ miejscowości"

Pod takim hasłem w Bibliotece Publicznej w Marcinkowicach przez kilka miesięcy spotykali się uczniowie i seniorzy, by poznać historię i obyczaje regionu

- Głównym celem projektu było zdobywanie umiejętności funkcjonowania w grupie, radzenia sobie z problemami i rozwiązywaniem konfliktów połączone z pozyskiwaniem i przekazaniem wiedzy na temat obyczajów i historii naszego regionu, ukazanie miejscowości jako ciekawego miejsca oraz utrwalenie historii lokalnej tradycji - mówi Agnieszka Schitterz BP.

W trakcie cyklicznych spotkań uczniowie klasy VII a zdobywali pozytywne doświadczenia pracy w grupie, ćwiczyli umiejętności odreagowywania emocji i napięć, wypracowywali zdolności wykorzystania swoich mocnych stron oraz radzenia sobie w sytuacjach konfliktowych. Trenowali umiejętność negocjacji i dojścia do kompromisu, zapoznali się z podstawowymi zasadami asertywności. Podczas zajęć podjęto też tematy o zachowaniach ryzykownych (palenia papierosów, picia alkoholu, zapobieganiu narkomanii) i przeciwdziałania pierwszym próbom podejmowania tych zachowań. Działania profilaktyczne skupiły się na stworzeniu wspierającego, przyjaznego klimatu, który pozytywnie wpływa na zdrowie psychiczne i poczucie wartości oraz motywację do osiągnięć uczniów.

W trakcie realizacji programu młodzież spotkała się z przedstawicielkami starszego pokolenia. Panie z marcinkowickiego Klubu Seniora „Magnolia" Helena Sady i Łucja Ciesek dzieliły się swoimi wspomnieniami, przeżyciami i doświadczeniami z lat powojennych. Halina Sinkiewicz opowiedziała o historii i działalności tutejszej biblioteki. Opowiadania seniorek uzmysłowiły młodzieży, jak wyglądała ich wieś w przeszłości, co się zmieniło, a co pozostało takie jak dawniej. Biblioteka zgromadziła dokumenty i publikacje związane z historią, tradycją oraz zwyczajami naszej miejscowości. Dzięki życzliwości tutejszego księdza proboszcza Tomasza Zająca uczestnicy projektu zobaczyli kronikę kościelną z roku 1921 prowadzoną przez księży, którzy sprawowali posługę duszpasterską w Marcinkowicach. Początkowo pisana była w języku niemieckim, a od roku 1947 w języku polskim.

Organizatorzy projektu dziękują za współpracę Grażynie Cieśli, Jolancie Kincel i Monice Hodera.

OPR. WK

arch. BP w Marcinkowicach

Uczniowie i seniorzy podczas zajęć w bibliotece poznawali historię i tradycje Marcinkowic

eprasa.pl f620227baf

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Rusza Projekt Plaża 2019!

Już niebawem Dolny Śląsk przeniesie się nad morze. Po raz drugi nasz region weźmie udział w Projekcie Plaża koordynowanym przez telewizję TVN. To będzie lato, podczas którego nikt nie zazna nudy!

Od 5 lipca, na osiem kolejnych tygodni, do ośmiu nadmorskich miejscowości przeniesie się Dolny Śląsk i jego największe atrakcje.

Dolnośląskie miasteczko stanie w pierwszej kolejności w Świnoujściu (5-7.07.), potem Kołobrzegu (12-14.07.), Dziwnowie (19-21.07.), Darłówku (26-28.07.), Ustce (2-4.08.), Gdańsku (9-11.08.), Łebie (16-18.08.) i Władysławowie (23-25.08).

W nim będzie można zapoznać się z ofertę turystyczną Wałbrzycha, Wrocławia oraz gmin: Ząbkowice Śląskie, Oleśnica, Kłodzko, Karpacz, czy Szklarska Poręba. Wydział promocji urzędu marszałkowskiego pokaże dostępne w naszym regionie górskie resorty, sztolnie, kopalnie i zamki. Zaprosi do pięknych twierdz (Kłodzko i Srebrna Góra) oraz na pełne wrażeń spływy pontonowe. Natomiast animatorzy zaproponują szereg zabaw skierowanych do całych rodzin. Będzie również okazja, by stoczyć familijne potyczki w sportach plażowych.

W ubiegłym roku dolnośląskie miasteczko przyciągnęło tłumy turystów.

- *Projekt Plaża, to ogromne miasteczko TVN, w którym każdy znajdzie coś dla siebie. Strefa dolnośląska jest jedną z jego części. Będziemy tworzyć i kreować, będziemy poznawać się i przede wszystkim jak najwięcej opowiadać o Dolnym Śląsku* - zachęca **Cezary Przybylski, marszałek województwa.**

W pozostałych częściach miasteczka dzieci poszaleją w „kids clubie", gdzie powstanie plac zabaw, zaś nastolatkowie i dorośli będą mogli spróbować swoich sił w pływaniu na desce SUP lub skakaniu na wodnej trampolinie. Wszyscy otrzymają zaproszenie do zumby oraz kącika czytelniczego. Powstanie również specjalna „Strefa Gwiazd", w której gościć będą aktorzy oraz uczestnicy popularnych seriali i programów grupy TVN Discovery Polska (m.in. „Na Wspólnej", „Top Model", „19+" czy „Big Brother") oraz wokaliści i zespoły muzyczne.

Planując wakacje warto spojrzeć w kalendarz Projektu Plaża i tak zaplanować pobyt nad Bałtykiem, by mieć okazję do skorzystania z nadmorskich propozycji Dolnego Śląska.

Będzie więcej pieniędzy na szkolenia pracowników

Na ponad 18,6 mln zł opiewają złożone przez pracodawców z Dolnego Śląska wnioski na kursy, szkolenia i studia podyplomowe w ramach Krajowego Funduszu Szkoleniowego. W dyspozycji samorządu jest blisko 13,6 mln zł. -Ną ąymĘnie koniec, Ę będą fundusze z rezerwy - uspokajają władze województwa dolnośląskiego.

Część naborów jeszcze trwa, kolejne mają zostać ponownie ogłoszone, dlatego pracodawcy wciąż mogą się starać o pieniądze z ponad 13,5 milionowej puli na kursy, szkolenia i studia podyplomowe z Krajowego Funduszu Szkoleniowego. A KFS to wydzielona część środków Funduszu Pracy, która została przeznaczona na finansowanie kształcenia ustawicznego osób pracujących. Dobra wiadomość jest też taka, że niebawem dostępne będą dodatkowe pieniądze z ministerialnej rezerwy.

- *KFS cieszy się ogromną popularnością wśród pracodawców, dlatego wnioskowaliśmy do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej o dodatkowe miliony dla pracodawców z Dolnego Śląska. Już dziś możemy się pochwalić uzyskaniem dodatkowych ponad 3,2 mln zł na ten cel* - zapowiada **Cezary Przybylski**, marszałek województwa dolnośląskiego.

O wykorzystaniu funduszy zdecydują powiatowe urzędy pracy, które po rozdysponowaniu podstawowej, przyznanej wcześniej kwoty, mogą sięgnąć po rezerwę. Pierwszy wniosek złożył Powiatowy Urząd Pracy w Złotoryi i kilka dni temu otrzymał dodatkowe 60 tys. zł.

KFS w tym roku świętuje swoje 5-lecie na Dolnym Śląsku.

- *Mogę powiedzieć, że na dobre przyjął się wśród pracodawców. Przedsiębiorcy chwalą sobie, że o wyborze konkretnych działań decydują sami. Co więcej - ci najmniejsi, mogą liczyć nawet na 100-procentowy zwrot kosztów szkolenia. O tym zadowoleniu świadczą też same liczby. W ciągu 5 lat do pracodawców trafiło ponad 45 mln zł. Blisko 4,5 tys. pracodawców skorzystało z kursów, szkoleń i studiów podyplomowych dla ponad 37 tys. pracowników. Te liczby robią wrażenie* - wylicza **Michał Bobowiec**, członek zarządu województwa dolnośląskiego.

W ramach tegorocznej edycji KFS dolnośląskie powiaty mają do dyspozycji od 120 tys. zł do 3,22 mln zł na szkolenia swoich pracowników. Do dziś pracodawcy złożyli ponad 1,6 tys. wniosków, opiewających na 18,65 mln zł, a do dyspozycji w ramach podstawowego limitu jest 13,58 mln zł. Do tego dojdzie 3,23 mln zł w ramach rezerwy.

- *Zasadą jest jednak, że dopiero po zaangażowaniu wszystkich środków KFS pochodzących z limitu podstawowego, powiatowe urzędy pracy mogą występować o środki z rezerwy. Na zgłoszenia z dolnośląskich urzędów pracy czekamy do końca września, a wnioski rozpatrywane są na bieżąco* - podsumowuje **Bartosz Kotecki**, wicedyrektor Dolnośląskiego Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

Pieniądze z rezerwy KFS mogą trafić na podniesienie kwalifikacji:

- pracowników Centrów i Klubów Integracji Społecznej oraz Warsztatów Terapii Zajęciowej;
- osób z orzeczonym stopniem niepełnosprawności;
- w związku z zastosowaniem w firmach nowych technologii i narzędzi pracy.

Więcej informacji http://www.dwup.pl/Krajowy-Fundusz-Szkoleniowy oraz w powiatowych urzędach pracy.

eprasa.pl f620227baf

OŁAWA

Event

MOŻNA w trasę autem, można też SKŁADAKIEM

Ósma edycja Międzynarodowego Zlotu Pojazdów Zabytkowych przejdzie do historii nie tylko jako kolejna, obfitująca w perełki klasycznej motoryzacji. Pierwszy raz w imprezę włączył się „Złombol", a 180 rowerzystów przejechało z Nysy do Oławy na składach. Da się? Oczywiście, że tak!

Pamiętacie romety wigry? Młodsi czytelnicy mogli jeździć na takich w dzieciństwie. Ci starsi popularnymi składakami przemierzyli zapewne setki kilometrów, wymieniając dętki dziesiątki razy.

Rower ten składany był w połowie ramy, za pomocą zawiasu. Wystarczyło przekręcić dźwignię o 90 stopni, wysunąć śrubę blokującą gniazda i już - rower składał się na pół. Po opuszczeniu siodełka i kierownicy w najniższą pozycję stawał się bardzo prosty w transporcie.

Jego okres największej popularności przypadł na lata siedemdziesiąte dwudziestego wieku. Rowery wigry produkowano aż do upadku zakładów Romet w 1998 roku. Ostatnie serie miały dynamo wykonane częściowo z plastiku, płaską, okrągłą lampkę przednią oraz siodło z gumy piankowej pozbawione sprężyn.

Dzisiejsze odpowiedniki rometów wigry to rowery miejskie. Składakami jeździło się na co dzień, bez pokonywania dalekich tras (choć pewnie niektórzy jeździli nimi wszędzie!). Uczestnicy „Składak challange by Złombol" udowodnili jednak, że nawet po latach świetnie spisują się na dłuższych dystansach.

- To był challange, jakiego jeszcze w historii Oławy nie było - mówił na zlocie jeden z prowadzących imprezę Paweł Gołębski. - 180 osób na składakach przejechało z Nysy do Oławy. Nie wiem,l czy rampa (specjalny podjazd przygotowany do prezentacji zabytkowych samochodów - przyp. red.) ich wszystkich pomieści, ale warto spróbować. Rowerzyści wyglądają pięknie. Część jechała w kostiumach, wszyscy uśmiechnięci, bardzo szczęśliwi. To historyczny moment i wielkie wydarzenie!

- Mamy do czynienia z kompletnymi wariatami - dodawał drugi prowadzący Patryk Mikiciuk. - Najfajniejsze jest jednak to, że ci wariaci nie biorą udziału w jakiejś przypadkowej inicjatywie. Przemierzają te kilometry w jasnym celu. Zbierając pieniądze, by wychowankowie oławskiego domu dziecka mogli pojechać na kolonię.

Opowiadała również jedna z rowerzystek: - To bardzo symboliczne, że jesteśmy w Oławie, ponieważ pierwszy raz pojechaliśmy poza województwa śląskie i opolskie. Oława jest pierwsza, przełamujemy nasze dotychczasowe tradycje i będziemy zbierać pieniądze dla całej Polski! Czy to w trakcie Złombola czy podczas Składak Challange. Mamy już 12 tysięcy, ale wciąż możecie nas wspierać!

Na składaku do Oławy przyjechał również Daniel, przedstawiony jako „jeden z najsłynniejszych złombolowiczów". Znany z tego, że motorynką pojechał z Polski do Grecji. Zajęło mu to kilka dni, ale jak podkreśla - było łatwiej niż rometem wigry z Nysy do Oławy.

*

Składak Challange to tylko element ogromnego przedsięwzięcia, jakim był zlot. Przede wszystkim do Oławy po raz kolejny zjechali pasjonaci czterech kółek w wersji oldschoolowej. Jednym z nich był Jacek Nyga z Wiązowa, który przyjechał garbusem z 1964 roku. - W sumie to trochę przekłamany rocznik, bo podwozie mam z 1964, a nadwozie z 1968 - mówił. - To typowy garbus dziadek, posiadający charakterystyczne pięć śrub na kole. Mam go już kilka lat, jeżdżę nim raczej doraźnie, bo na dłuższe trasy chętniej wybieram motocykle. Mam sentyment do starych i sprawdzonych sprzętów. Na bieżąco robię różne naprawy, choć spodziewam się, że niebawem mojego garbusa czeka generalny remont. Co ciekawe, do tego auta wchodzi tylko 2,5 litra oleju. W jednym ze swoich motocykli mam zbiornik 3,8 l. Staram się sam dłubać w swoich pojazdach na tyle, na ile pozwalają mi umiejętności. Niestety, mój tato, który był blacharzem, nie jest już w pełni zdrowia. Gdyby mógł mi pomóc, zrobiłby to auto tak świetnie jak nikt inny.

Jacek przyciągał uwagę nie tylko swoim samochodem, ale także samym sobą. W szybach auta powiesił zdjęcia Jimiego Hendrixa i Janis Joplin, sam zaś wziął gitarę i przygrywał oglądającym jego pojazd: - To dla mnie naturalna sprawa. Dla mnie zawsze pasją było wszystko na literę „m". Muzyka, motocykle i ogólnie motoryzacja. Staram się więc te pasje łączyć. Wszędzie gdzie jadę, biorę gitarę i gram. Niedawno urodziła mi się córeczka, więc w domu mam mniej czasu na takie rzeczy. Tutaj jedna dziewczynka wrzuciła mi dziś pieniążek. Byłem w szoku, bo nie zbierałem kasy. Pomyślałem sobie jednak, że OK, wystawię futerał, a wszystko, co zbiorę, dorzucę do charytatywnej puli zlotu. Kilkadziesiąt złotych już jest! Jak widać mój samochód prowadzi Hendrix, a towarzyszy mu Joplin. To pokazuje też jakiej muzyki słucham. Uwielbiam czasy hipisowskie, bo uważam, że to najlepszy muzycznie okres. Jestem za to wyczulony na disco, którego słuchają wszyscy wokół. Kto wie, może akurat w Oławie zarażę kogoś dobrą muzą?

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Ponad 100 tysięcy dla potrzebujących!

- Ofiarowana pomoc jest dowodem serdeczności, współczucia oraz ludzkiej solidarności - mówią organizatorzy Zlotu Pojazdów Zabytkowych. - Udowodniliście po raz kolejny, że jesteście bardzo wrażliwi i otwarci na potrzeby drugiego człowieka, albowiem zwyczajem naszego miasta staje się niesienie pomocy potrzebującym - chorym. **Dziękujemy Wam! Nie zawiedliście Państwo! Brawo!**

12 000,00 zł to kwota zebrana podczas Składak Challenge by Złombol, 4 000 z licytacji wigry 2 oraz 2 500,00 zł - tę kwotę zebrał Rajdowy Autobus JELCZ - te pieniądze zasilą oławski Dom Dziecka. Pozostała kwota, czyli 86 902,00 zł zostanie podzielona pomiędzy oławskie organizacje pożytku publicznego i potrzebujące dzieci.

180 osób przejechało na składakach trasę z Nysy do Oławy

Jacek Nyga przyjechał garbusem pełnym hipisowskiego klimatu

Był też karawan, gdyby ktoś nie wytrzymał trudów imprezy

Ależ cudo!

eprasa.pl f620227baf

Margaret: - DOJRZAŁAM, by mówić o sprawach ważnych

Z Małgorzatą Jamroży, znaną jako Margaret, która 22 czerwca wystąpiła na Dniach Koguta - ROZMAWIA Kamil Tysa

Margaret

KamilTysa

» Ińsko, z którego pochodzisz, jest dużo mniejsze niż Oława, ale wydaje się, że cele młodych ludzi tu i tam są podobne. Większość myśli o tym, żeby uciec do większego świata. Tak jak ty 11 lat temu.

- To prawda. Młodych ciągnie do młodych, do rozwoju, do tego wszystkiego, co oferuje nam duże miasto. W moim przypadku nawet nie chodziło o to, że chciałam uciec z tej miejscowości, bo było mi w niej źle. Chciałam robić muzę i wiedziałam, że w Ińsku nie jest to możliwe. Wyprowadziłam się więc do Szczecina, a jak się okazało, że Szczecin też przestaje wystarczać, to postawiłam na Warszawę. Miałam swój cel związany z muzyką, która jest moją największą pasją i chciałam go realizować.

» - Wierzyłaś w to, że możesz koncertować na taką skalę, jak obecnie? W wywiadach często podkreślasz, że nigdy nie czułaś się najlepsza i najbardziej utalentowana wśród śpiewających rówieśniczek.

- I dalej się tak nie czuję. Nie wiem, czy to wynika z tego, że pochodzę z małej miejscowości. Być może trochę tak. Jeśli chodzi o moje poczucie własnej wartości, to jest ono raczej niskie. Muszę z tym walczyć, wzmacniać się i w siebie wierzyć.

» - Dlaczego więc wyszło?

- Zapewne wiele czynników się na to złożyło. Dużo pracy i odwagi, sporo szczęścia. Oczywiście na szczęście nie miałam bezpośredniego wpływu. Wierzę jednak w karmę i czuję, że to, jaką energię wysyłam do świata, sprawia, że podobna energia do mnie wraca. Mam też pewnie trochę talentu i pokory. Na sukces złożyła się mikstura. Wiele kropek połączyło się w odpowiednim czasie.

» - Po prawie siedmiu latach w showbiznesie udało się porzucić kompleks małej miejscowości?

- Nie, on tak naprawdę doskwiera do dziś. Obecnie traktuje go jednak jako pewien motor napędowy. Przez całe życie czułam się gorsza. Gdy poszłam do szkoły do Szczecina, wszyscy świetnie mówili po angielsku, a ja nie znałam nawet najprostszych zwrotów. Potem wyjechałam do Warszawy i moje koleżanki dyskutowały na temat ostatnio obejrzanych sztuk w teatrze. A ja w ogóle nie wiedziałam, o co chodzi. W Ińsku mieliśmy w domu dwa kanały Telewizji Polskiej. Moi rówieśnicy, wspominając czasem lata nastoletnie, mówią: - *Pamiętasz, jak oglądaliśmy MTV?* No nie, ja akurat nie pamiętam. - *A pamiętasz ten teledysk Britney Spears?* No nie, nie pamiętam. W dzieciństwie oglądałam dobranocki i bajki nagrane na VHS. Ograniczenie w dostępnie do informacji, rozwoju czy nauki było ogromne. Teraz mam za to tak, że chcę wiedzieć nad wyraz. Więcej niż inni. Nie chcę znowu zostawać z tyłu.

» - Utrudniony dostęp do kultury masowej, do tego wszystkiego co znane, lubiane i nie zawsze dobre, mógł ci za to pomóc w ukształtowaniu nieco innej wrażliwości.

- Możesz mieć rację, bo wychowałam się na Grażynie Łobaszewskiej czy Marku Grechucie. Moi rówieśnicy pewnie patrzą na takich artystów inaczej niż ja. Gdy tak o tym wszystkim myślę, to dochodzę do wniosku, że koniec końców pochodzenie z małej miejscowości dało mi naprawdę wiele dobrego. To, że tak dużo pracuję, wciąż chcę się uczyć, wciąż mam ogromną motywację, prawdopodobnie wynika z tego, że zawsze musiałam walczyć i nadganiać.

» - Dziś młodzi z małych miast mogą podglądać wielki świat w sieci. Widzą tam jednak przeidealizowaną, utopijną rzeczywistość na Instagramie, którą również tworzysz. Wielu z nich chce być właśnie taka - idealna i obrazkowa.

- Zawsze staram się powtarzać moim fanom, że prawdziwy świat ani trochę nie wygląda tak, jak świat Instagrama. On może być wykreowaną sekundą z 24 godzin naszego życia i nie należy go traktować jak kalkę rzeczywistości. Bardziej mnie boli jednak to, że choć dziś w każdej chwili mamy dostęp do wszelkich informacji, to z tego dostępu nie korzystamy. Marnotrawimy czas i przeglądamy w sieci klasyczną „kupę gówna". Jeśli nie musimy, to nie zajrzymy nawet do Wikipedii. Nie chcemy się wysilić. Bierzemy to, co łatwe. Bo przecież łatwo jest włączyć internet i sobie na kogoś popatrzeć.

» - Często wspominasz o tym, że jako dwudziestolatka chciałaś być przede wszystkim lubiana, ale ostatecznie ci przeszło. W którym momencie?

- Myślę, że to bardzo klasyczny objaw praktycznie każdej dwudziestolatki czy dwudziestolatka. Wychodzimy z wieku dojrzewania i chcemy być fajnie postrzegani w towarzystwie. Lata jednak minęły, zmienił się pesel i zauważyłam, że sympatia innych często była zdobywana kosztem mojej sympatii do samej siebie. Ludzie zawsze będą wymagać, żebyś myślała jak oni, żebyś mówiła coś, co im się spodoba. To jest niezdrowa relacja, którą na szczęście mam już za sobą. Chcę przede wszystkim sama lubić siebie, lubić swoje życie, a nieistotne jest, czy to będzie się podobało innym.

» - Czy w związku z tym czujesz, że w końcu możesz się wypowiadać na sprawy społeczne? Śpiewałaś „w dzika strzelać, co za wstyd", sporo mówisz o ekologii, niedawno wsparłaś środowisko LGBT+.

- Tak, zdecydowanie czuję, że to jest ten moment, w którym mogę i powinnam mówić to, co myślę. Jako dwudziestolatka byłam niesamowicie pogubiona. W pewnym momencie zrozumiałam, że muszę najpierw ogarnąć siebie, zanim zacznę ratować świat. I trochę tak było. Musiałam sprawdzić, kim ja jestem, o co mi w ogóle chodzi. Teraz, kiedy jest mi ze sobą dobrze, jestem bardzo czuła na krzywdę innych. I staram się o tym głośno mówić, być stanowcza. Wspieram środowiska LGBT+, bo wiem, że mają przesrane. Jeszcze sto lat temu w podobnej sytuacji były kobiety. Też nie chciano, żebyśmy miały takie prawa, jak wszyscy. Udało się w pewnym sensie przebić ten mur i uważam, że skoro w stosunku do środowiska LGBT+ jestem na uprzywilejowanej pozycji, to mogę i powinnam ich wspierać.

» - Wykorzystując swoją popularność do tego, by dotrzeć z jasnym przekazem do szerokiego grona odbiorców?

- Dokładnie. Myślę, że postrzeganie mniejszości powoli się zmienia. Jeszcze dwa lata temu, gdy wstawiałam na Instagrama posty wspierające LGBT+, hejt był ogromny. Dziś jest go zdecydowanie mniej, więc albo ci ludzie mnie odlajkowali, albo już ich to tak bardzo nie bulwersuje.

» - Zawsze przy tego typu tematach pojawia się komentarz w stylu „przestaję cię obserwować".

- Tak, tak! - *Margaret przesadziłaś, daję ci „unfollow"!* Dobra, stary, uciekaj, nie ma problemu. Nie będę cię zatrzymywała na siłę. Takich sytuacji jest jednak mniej, choć czasami wciąż są mocno agresywne.

» - Jak na to reagujesz?

- Nie kłócę się, staram się być stanowcza i grzecznie się pożegnać. Jeśli ktoś ma tak radykalne poglądy i chce je wyrażać na moich profilach w mediach społecznościowych, to ja nie chcę mieć z tą osobą nic wspólnego. Dla mnie problem mniejszości seksualnych jest szalenie istotny, bo wiem, że dotyczy zarówno Ińska, Oławy, jak i Warszawy. Być może łatwiej jest być gejem w Warszawie, ale wciąż nie powiedziałabym, że jest łatwo. Niedawno zadzwonił do mnie 37-letni przyjaciel i powiedział, że pierwszy raz w życiu wziął chłopaka za rękę. Przez moment był zachwycony, ale po minucie go puścił, bo się bał. Wciąż mamy w głowach wiele ograniczeń, każdy z nas może z nimi walczyć, więc ja nie mam zamiaru siedzieć cicho, jeśli dany temat jest dla mnie ważny. Bez względu na to, czy wszystkim się to spodoba, czy nie.

» - Czujesz to, że możesz być przez nastolatki traktowana jak autorytet?

- Tak, ale mam z tym problem. Posiadanie osób, które są dla nas idealne i dążenie do tego, by być dokładnie takie, jak one, jest lenistwem intelektualnym. Każdy z nas ma swój pesel, swoje imię i nazwisko, każdy jest inny. Bardzo mi miło, że moi fani chcą we mnie widzieć kogoś, kto im powie, jak mają żyć, ale jednocześnie proszę ich, żeby tak mnie nie traktowali. Wyjątkowość polega na tym, że wszyscy jesteśmy inni. Nie musimy się kopiować.

eprasa.pl f620227baf

GMINA OŁAWA

Za wyjątkowe osiągnięcia

Najlepsi z najlepszych WYBRANI

13 uczniów szkół podstawowych i 3 z gimnazjów nominowano w tegorocznym - XIII konkursie „Najlepszy z Najlepszych". Gala finałowa odbyła się 18 czerwca w Szkole Podstawowej w Marcinkowicach

Wioletta Kamińska

Na fot. od prawej - Julia Taraziewicz z siostrą i mamą Teresą oraz Daria Orłowska z rodzicami Beatą i Danielem.

Celem konkursu jest wyróżnienie i nagrodzenie uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, za całokształt osiągnięć - naukowych i sportowych. Młodzież jest również doceniana za zaangażowanie społeczne, rozwój zainteresowań, a co się z tym wiąże podnoszenie prestiżu szkoły i gminy. W tym roku po raz ostatni konkurs odbył się w dotychczasowej formie. W wyniku reformy oświaty i likwidacji gimnazjów ostatni raz nagrodzono uczniów tych szkół. Jak będzie wyglądał konkurs za rok? Czas pokaże, ale jak zapewnił prowadzący spotkanie Stanisław Górka, dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty - najlepsi uczniowie nadal będą wyróżniani i nagradzani, bo z roku na rok uzyskują coraz lepsze wyniki. Z wielką satysfakcją poinformował, że tegoroczna średnia ocen wyróżnionych w konkursie wyniosła - 5,37 wśród uczniów szkół podstawowych i - 5,6 wśród gimnazjalistów.

Wśród finalistów uczniów szkół podstawowych znaleźli się: Maksymilian Bala i Oliwia Kivrak ze Szkoły Podstawowej w Bystrzycy, Łukasz Reszczyński z SP w Chwalibożycach, Oliwia Mazur z SP w Drzemlikowicach, Aniela Uryga z SP w Gaci, Wiktoria Laskowska z SP w Osieku, a także - Krzysztof Cieciorko i Aleksandra Januszkiewicz z Gminnej Szkoły Podstawowej w Oławie, Kinga Błaszkiewicz, Roksana Szot, Nicola Piebiak ze Szkoły Podstawowej w Marcinkowicach oraz Julia Panasiewicz z SP w Ścinawie Polskiej.

Wszyscy wyróżnieni otrzymali nagrody i listy gratulacyjne. Ponadto Julii Panasiewicz i Krzysztofowi Cieciorce przyznano nagrody indywidualne ufundowane przez Marka Sokołowskiego, szefa Gminnej Komisji Oświaty oraz Mariusza Michałowskiego, przewodniczącego Rady Gminy Oława.

W kategorii gimnazjalistów do finału zakwalifikowano Adriana Choptianego z GSP w Oławie i Annę Wójcik z SP w Bystrzycy, która otrzymała dodatkowo nagrodę indywidualną, ufundowaną przez wójta gminy Oława Henryka Kuriatę.

Zwycięzcami tegorocznej edycji „Najlepszego z Najlepszych" zostały uczennice Gminnej Szkoły Podstawowej w Oławie - Julia Taraziewicz w kategorii szkół podstawowych i Daria Orłowska w kategorii gimnazjów.

Największym marzeniem tej drugiej jest wydanie własnej książki fabularnej. Zamiłowanie do pisania nie jest jedyną pasją dziewczyny. Podobnie jak przedmioty humanistyczne i matematyka przychodzi jej z łatwością. - Mój plan na życie to rachunkowość w tygodniu i książka weekendami - mówi z uśmiechem. - Moim ulubionym przedmiotem jest jednak język angielski. Poza tym uczę się też języka hiszpańskiego. Chodzę też do szkoły muzycznej i gram na fortepianie.

Od września Daria chce kontynuować naukę w oławskim LO w klasie o profilu matematyczno-geograficznym z rozszerzonym angielskim. Na pytanie o to, czy jest kujonem czy raczej osobą szczególnie uzdolnioną z uśmiechem, dodaje, że to drugie, ale czasem potrzebuje pomocy książek. Jej największym marzeniem oprócz wydania własnej książki jest podróżowanie po świecie oraz poznawanie języków. - A moim? Żeby była szczęśliwym człowiekiem i spełniała się w życiu tak jak do tej pory - z dumą dodaje mama laureatki, Beata. - Od urodzenia była wyjątkowym dzieckiem pod każdym względem. Miała bardzo bujną wyobraźnię, a już jako sześciolatka pisała wiersze.

Wyjątkowa zawsze była i jest też druga laureatka konkursu - Julia Taraziewicz. Jej ulubionym przedmiotem szkolnym jest biologia. Większą sympatią darzy przedmioty ścisłe niż humanistyczne. Nowy rozdział szkolny chciałaby rozpocząć we wrocławskim LO nr 7, w klasie o profilu biologiczno-chemicznym. W przyszłości chciałaby być genetykiem albo biotechnologiem. - Oceny nigdy nie były dla niej najważniejsze, a patrząc na to ile się uczy myślę, że jest po prostu zdolna - mówi pani Teresa, mama ósmoklasistki. - Nie ma recepty na wychowanie takiego, a nie innego dziecka. Myślę iż, naszym sukcesem jest to, że dużo ze sobą rozmawiamy, spędzamy razem dużo czasu i zawsze go dla siebie mamy. Zawsze też jemy razem posiłki, bo to jest najlepszy czas na dyskusje i rozmowy. Dzięki temu wiemy o sobie bardzo dużo, Julia mi ufa i nie ma tajemnic, a przynajmniej tak mi się wydaje, i zawsze przychodzi do mnie ze swoimi problemami. I o to tak naprawdę chodzi. Nigdy nie naciskaliśmy na nią, nie oczekiwaliśmy by była najlepsza, by miała najwyższe oceny, najważniejsze jest to, co ma w głowie, a nie w szkolnym dzienniku ocen.

Podobnie jak mama, także i Julia była zaskoczona wygraną. Dlaczego? Bo chociaż jest bardzo zdolna i wszechstronna, jak mówi - zawsze wydaje jej się, że są lepsi od niej. Jak każda nastolatka ma wiele marzeń tych małych i większych. Jednym z największych jest długa trasa turystyczna po Stanach Zjednoczonych.

Oprócz najlepszych uczniów podczas gali nagrodzono też dyrektorów szkół oraz wychowawców finalistów konkursu.

Wyróżnienia, przyznane przez Miejsko-Gminne Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych otrzymali także najlepsi sportowcy gminy Oława.

(WK)

Młodzi liderzy LEAN

OŁAWA

Edukacja

W finale III edycji programu „Młody Lean lider" uczestniczyli uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2

Z całej Polski zgłosiło się do konkursu 100 drużyn, do finału zakwalifikowało się dwadzieścia z nich, wśród nich oławska reprezentacja. Program trwał od października do maja. Najlepsi spotkali się w finale 3 czerwca na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Gdańskiego w Sopocie.

Liderka grupy reprezentującej ZSP nr 2 w Oławie Weronika Basińska mówi, że początki nie były łatwe: - Etap pierwszy. Otrzymaliśmy wiele materiałów, w tym scenariusz gry symulacyjnej oraz dodatkowe zadania, które miały na celu rozwijanie postawy Lean Thinker`a. Odtworzyliśmy za pomocą kartek papieru i markerów linię produkcyjną rakiet. Zabawne, prawda? To tylko pozory! Musieliśmy pamiętać o wymaganiach klienta, kosztach wytworzenia, sprzedaży, stratach i czasie wykonania! Powtórzyliśmy ten schemat 4 razy, starając się udoskonalać proces, aby zyski były znacznie większe niż straty. Takich zmian dokonywaliśmy z wykorzystaniem poznawanych w trakcie programu metod Lean, tj. Muda - możliwe marnotrawstwa, np. przestoje, niewykorzystany potencjał, liczyliśmy czas pracowników za pomocą wykresu Yamazumi, osiągnięcia wpisywaliśmy na matrycę kompetencji, szukaliśmy rozwiązań problemu poprzez „rybę" Ishikawa. Dodatkowo otrzymywaliśmy pojedyncze zadania, na które mogliśmy odpowiadać za dodatkowe punkty.

W składzie znaleźli się: Weronika Basińska, Martyna Kozij, Martyna Herman, Martyna Cieciura, Paulina Czerniawska, Adam Rasiewicz, Stanisław Leja, Mikołaj Jaszczyszyn, Tomasz Gawlik i Wojciech Zarzycki. W finale grupa musiała przygotować prezentację dotyczącą projektu realizowanego w firmie (współpracowali z firmą Danfoss w Kobierzycach), grę symulującą procesy oraz taniec Haka.

Po finale uczniowie na gorąco komentowali: - Nauczyliśmy się współpracy, ukształtowaliśmy swoje postawy i pobudziliśmy naszą kreatywność. Wszystko to w ścisłym związku z naszą edukacją jako przyszłych logistyków.

(GK)

(z arch. szkoły)

Finaliści III edycji programu „Młody Lean lider" - uczniowie ZSP nr 2 w Oławie wraz z opiekunem Elżbietą Wilgosz

eprasa.pl f620227baf

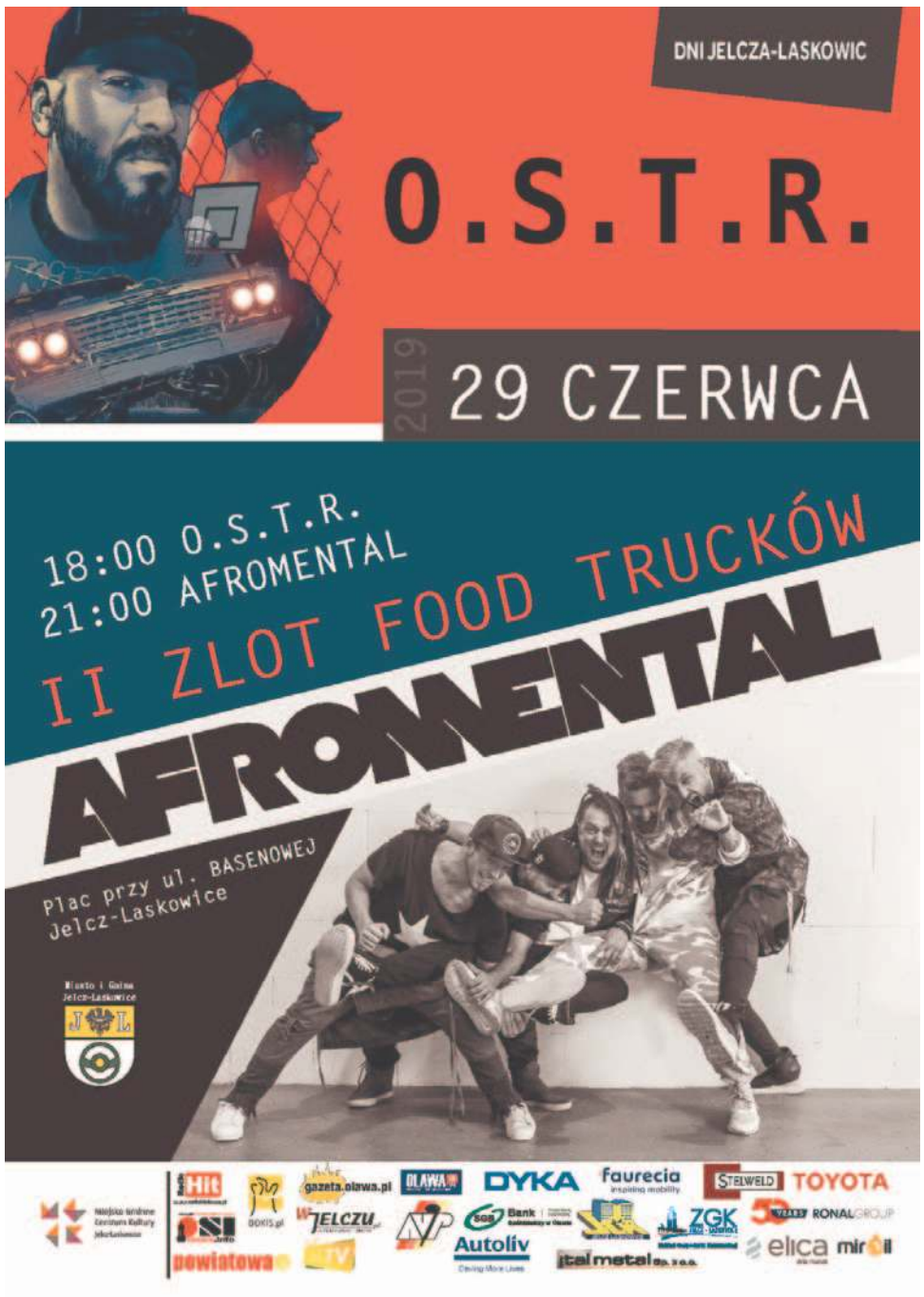

Różne SMAKI i muzyka

JELCZ-LASKOWICE
Kultura

OdĘ28ĘłoĘ30ĘczerwcaĘ będzie trwał II Zlot Food Trucków. W sobotę odbędą się koncerty, które odwołano w maju podczas Dni Jelcza-Laskowic. Wystąpią O.S.T.R. i Afromental. Nie zagra za to Agata Sobocińska

Food trucki staną na terenach zielonych przy ulicy Basenowej. Warto przyjść z pustym żołądkiem, bo poprzednie edycje imprezy udowodniły, że ciężko wyjść z niej głodnym. Kulminację wydarzeń zaplanowano na sobotę. Objazdowe restauracje będą jednak otwarte również w piątek i w niedzielę. Każdy powinien znaleźć coś dla siebie.

O.S.T.R. to tak naprawdę Adam Ostrowski. Muzyk, producent, instrumentalista, raper. Jeden z najbardziej pracowitych i utalentowanych artystów w Polsce. Od kilkunastu lat konsekwentnie podąża w raz obranym kierunku artystycznym. Na scenie hiphopowej w kraju osiągnął właściwie wszystko. Autor 20 autorskich albumów muzycznych. Posiadacz 7 platynowych i 6 złotych płyt, w tym jednej podwójnie i jednej potrójnie platynowej. Czterokrotny laureat Fryderyka - Nagrody Akademii Fonograficznej. Laureat nagrody Bestseller Empiku 2016 oraz nagrody kulturalnej Onetu O!Lśnienia 2016 w kategorii muzyka popularna. Od kilkunastu lat w nieprzerwanej trasie koncertowej. Jeden z pionierów w wykorzystaniu zespołu instrumentalistów w czasie koncertów hiphopowych w Polsce. Jego płyty, wydawane z rozmachem w oprawie równej wydaniom specjalnym, wielokrotnie debiutowały na pierwszym miejscu zestawienia sprzedaży OLIS.

Sprzedaż albumu „Życie po śmierci" przekroczyła 100.000 egzemplarzy stając się najlepiej sprzedającą się płytą CD w Polsce w 2016 roku (zarówno pośród repertuaru polskiego jak i zagranicznego). Doceniony przez śp. Czesława Niemena, współpracował z Michałem Urbaniakiem i Januszem Grzywaczem. Razem z Kasią Nosowską był dyrektorem artystycznym trasy Męskie Granie 2013.

Afromental to zespół energicznych i bardzo uzdolnionych mężczyzn. Każdy z nich to wyrazista i nietuzinkowa postać. Zarówno prywatnie, jak i na scenie stanowią bardzo zgraną grupę. Muzyka, którą tworzą to wypadkowa inspiracji wszystkich członków zespołu, stylistycznie to mieszanka głównie rocka i hip-hopu.

Już debiutancki album zatytułowany „The Breakthru", wydany w 2007 roku, został bardzo dobrze przyjęty przez słuchaczy i krytyków muzycznych. Otrzymał m.in. nominację do nagrody polskiego przemysłu fonograficznego Fryderyk 2008 w kategorii - „Album Roku Hip-Hop/R`n`B".

Lata 2012-2016 to bardzo duża aktywność koncertowa zespołu oraz zdominowanie ramówek telewizyjnych w Polsce dzięki udziałowi trzech członków zespołu w dwóch znanych na całym świecie muzycznych formatach telewizyjnych. Wojtka „Łozo" Łozowskiego można było zobaczyć w roli jurora programu „Must be the Music", a Tomsona (Tomasza Lacha) i Barona (Aleksandra Milwiw-Barona) w „The voice of Poland".

W kwietniu 2017 roku z zespołem rozstał się Łozo i Dziamas, a Afromental zaczął nowy rozdział w swojej historii. W maju 2017 ukazał się długo oczekiwany przez fanów film dokumentalny „Afromental - więcej niż jedno zwierzę" opowiadający historię powstania i 12-letniej działalności zespołu.

(KT)

W poprzednim wydaniu pojawił się plakat informujący, że koncert O.S.T.R rozpocznie się o godz. 19.00. Poprawna godzina rozpoczęcia to 18.00. Tak jak na plakacie w tym numerze „GP-WO".

OŁAWA
Nauka popłaca

Najlepsi!

19 czerwca w południe wręczono „Złote Koguty", nagrody dla najlepszych oławskich uczniów

- To dzień radości, podsumowań i podziękowań - mówiła wiceburmistrz Małgorzata Pasierbowicz. - „Złoty Kogut" to nagroda za całokształt waszych działań w roku szkolnym, to nagroda za wyniki w nauce, które osiągnęliście. Jesteście najlepsi spośród wszystkich zdolnych uczniów waszych szkół, oprócz tego jesteście bardzo aktywni, działacie w różnych obszarach szkoły i poza szkołą, prowadzicie działania wolontariackie, za to bardzo gorąco dziękuję. Dziękuję też za to, że chcecie zdobywać wiedzę, że często dzielicie się nią z innymi. Mam nadzieję, że ta wiedza będzie drogą w przyszłość, której będzie towarzyszyła dobroć dla innych.

Burmistrz życzył uczniom udanych wakacji, podziękował również dyrektorom oławskich placówek i wręczył im nagrody.

Więcej zdjęć na portalu gazeta.olawa.pl w zakładce „Galeria".

(AH)
FOT. AGNIESZKA HERBA

Zasłużony sukces i szczera radość. Zuzanna Fils była przeszczęśliwa

„Złote Koguty" i po 400 złotych otrzymali: Aniela Konieczna, Amelia Serwata, Michał Godlewski, Oliwia Bielecka, Mikołaj Pasieka, Karolina Filuba, Magdalena Sobiesiak, Hanna Kuniniec, Aleksandra Waszczuk, Jakub Kowal, Adam Charciarek, Tymoteusz Dudek, Szymon Skwarek, Zuzanna Dressler, Hanna dressler, Julia Głowacka, Mikołaj Michnik, Wojciech Kotwica, Oliwia Marczuk, Jakub Rękas, Jakub Smolarczyk, Zuzanna Fils, Kamila Woźniak, Maja Maziarz, Magdalena Kupnicka, Hanna Golasz, Roxana Krochmal, Adam Miłosz, Ada Butwicka i Szczepan Wilgosz

eprasa.pl f620227baf

GMINA J-L

Zabawa

Mnóstwo ATRAKCJI w Miłoszycach

Czerwiec to miesiąc imprez plenerowych. Dlatego na stadionie Polonii Miłoszyce zorganizowano „Dzień Dziecka na sportowo"

Konkursy i zabawy przeprowadzili Wincenty Marchewski, szkółka tenisa Quatro Sport, drużyna Disk Flow Ultimate Freesbe, trenerzy ze Sport Express w Miłoszycach oraz działacze klubu Polonia Miłoszyce.

Oprócz sportowych akcentów nie zabrakło innych atrakcji. Najmłodsi mogli wziąć udział w ciekawych i kreatywnych zabawach przygotowanych przez animatorów z Kinder Placu. Uwagę starszych przyciągnęło stoisko z grami TV. Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz tresury psów. Oprócz tego malowanie twarzy, bańki mydlane, wata cukrowa i dmuchane zamki. Powodzeniem cieszyły się także pokazy wozów straży pożarnej i pogotowia ratunkowego. Uczestnicy mogli przez chwilę wcielić się w rolę strażaka, przymierzyć jego strój i spróbować swoich sił w operowaniu wężem. Na wszystkich czekała foto-budka, gdzie każdy mógł zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie w przebraniu.

Zorganizowano również loterię fantową. 350 przygotowanych losów rozeszło się w błyskawicznym tempie. Każdy wygrywał, a dodatkowo brał udział w losowaniu nagród głównych: roweru, trampoliny, basenu i odkurzacza. Ponadto rodzice zatroszczyli się o zorganizowanie kawiarenki, w której można było poczęstować się truskawkami, pysznym domowym ciastem i kawą lub herbatą. Uczniowie najstarszych klas przygotowali stoisko z domową lemoniadą i napojami. O nagłośnienie i prowadzenie całej imprezy zadbał dj Robi, czyli sołtys Miłoszyc Robert Jadczak.

Mnogość atrakcji, ich profesjonalne przygotowanie oraz wspaniała pogoda spowodowały, że na stadion Polonii Miłoszyce w krótkim czasie przybyło wiele rodzin. Szacuje się, że w festynie uczestniczyło koło 1000 osób.

Organizatorami imprezy byli: Rada Rodziców przy Publicznej Szkole Podstawowej w Miłoszycach, szkoła oraz LKS Polonia Miłoszyce. Dzięki pozyskanym sponsorom oraz wsparciu firm, instytucji, osób prywatnych i rodziców uczniów szkoły w Miłoszycach, większość zaproponowanych atrakcji była nieodpłatna. Patronat medialny objęła „Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie".

(KT)

arch. organizatorów

Organizatorzy zapewnili wiele atrakcji

arch. organizatorów

Wszyscy bawili się świetnie!

Organizatorzy festynu dziękują wszystkim darczyńcom, sponsorom oraz instytucjom wspierającym. Byli to: Stelweld, Przedszkole Mikołajek, Faurecia, Maxima Meble, LKS Polonia Miłoszyce, sołtys i Rada Sołecka Miłoszyc, sołtys i Rada Sołecka Dziupliny, sołtys i Rada Sołecka Chwałowic, PSB Mrówka Jelcz-Laskowice, Bricomarche Jelcz-Laskowice, Auto Matunin Jelcz-Laskowice, Pizzeria Tropikana, Pizzeria Familia, Sport Express Miłoszyce, Quick Sport Arkadiusz Karbowiak, Drukarnia KOM-POL, Toyota Jelcz-Laskowice, Dremat Jelcz-Laskowice, Kolejkowo Wrocław, Regeneracja DPF i FAP Tomasz Słomiński Wrocław, PK Instal Paweł Kozłowski Jelcz-Laskowice, Centrum Dietical, Mentor Jelcz-Laskowice, Jarmark Natury Jelcz-Laskowice, Wentar technika grzewcza i klimatyzacja, Multiagencja Ubezpieczeniowa Mirecka-Kubas Jelcz-Laskowice, Delikatesy Alicja Głuszko Miłoszyce, Gospodarstwo rolne Tomasz Kowalski, Lodziarnia Ice Paradise, Instytut Mechanik Jelcz-Laskowice, Dominika i Piotr Bojakowscy, Autoblask Tomasz Śnieżek Miłoszyce, Wincenty Marchewski, dJ Robi - Robert Jadczak, Miłoszycki Gyrosik, ZGK Jelcz-Laskowice, Izabela Różyńska firma „Kwiatek", UMiG Jelcz-Laskowice, OSP Jelcz-Laskowice, Lukas-Med Łukasz Florczyk, Ultimate Freesbe Wrocław, Rodzice uczniów PSP w Miłoszycach, Gazecie Powiatowej - Wiadomości Oławskie.

WYJĄTKOWY trójboj

Zwycięska drużyna z Oławy

OŁAWA

Rywalizacja

Siedem drużyn wzięło udział w VI Wojewódzkim Trójboju Sportowym dla uczniów szkół specjalnych i ośrodków szkolno-wychowawczych

Zawody odbyły się 4 czerwca na Miejskiej Strzelnicy Pneumatycznej w Oławie. Ich głównym organizatorem był oławski Zespół Szkół Specjalnych, koordynatorem Kazimiera Jasińska, a sędzią głównym Ireneusz Różalski.

Zawodnicy z Brzegu, Dzierżoniowa, Kątów Wrocławskich, Oleśnicy, Wrocławia i Oławy (łącznie siedem drużyn) rywalizowali w trzech konkurencjach - nordic walking, strzelectwo sportowe i rzut piłką lekarską. W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajął Zespół Szkół Specjalnych w Oławie, drugie Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 11 z Wrocławia, a trzecie SOSW z Dzierżoniowa.

W kategorii młodzików, wśród kobiet na podium stanęły kolejno - Patrycja Jędrzejczyk i Emilia Koziarska z ZSS Oława oraz Kamila Kuźniak z SOSW Dzierżoniów. Wśród chłopców - Kacper Ślubik z ZSS Oława, a za nim jego szkolny kolega Krzysztof Skubisz. Miejsce trzecie zajął Mateusz Dowhan z SOSW nr 1 Wrocław.

W kategorii juniorów w rywalizacji pań najlepszy wynik osiągnęła Leokadia Pośpiech z SOSW w Dzierżoniów, druga była Paulina Kawa z SOSW nr 11 Wrocław, a trzecie Sandra Grabowska z ZSS Brzeg. W rywalizacji mężczyzn najwięcej punktów zebrał Tomasz Kania z oławskiej ZSS, wyprzedzając Denisa Jabłońskiego z SOSW nr 11 Wrocław i Tomasza Makułę z ZSS w Oławie.

Oprócz najlepszych zawodników nagrody, ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Oławie, otrzymali również najmłodsi uczestnicy turnieju - Emilia Koziarska z Oławy i Grzegorz Pawlicki z Kątów Wrocławskich.

(WK)

eprasa.pl f620227baf

Za darmo, pod chmurką

OŁAWA

Kultura

W ramach Letniego Kina Plenerowego będzie można zobaczyć film Bohemian Rhapsody

Ciepłe letnie wieczory to wymarzony czas na projekcje filmowe w plenerze. W Oławie jest kilka miejsc idealnych na takie pokazy, tym razem Centrum Sztuki zaprasza do Parku Miejskiego, tam gdzie odbywał się Oławski Dzień Dziecka. W sobotę 6 lipca o godz. 21.30 wyświetlony zostanie nagrodzony Oscarem film „Bohemian Rhapsody". Wstęp wolny!

„Bohemian Rhapsody" w reżyserii Bryana Singera z Rami Malekiem w roli głównej to porywająca opowieść o zespole Queen, jego muzyce i niezwykłym wokaliście Freddiem Mercurym, który przełamując stereotypy i konwencje, zdobył uwielbienie niezliczonych fanów. Film ukazuje błyskotliwą karierę zespołu, który dzięki ikonicznym utworom i rewolucyjnemu brzmieniu wspiął się na szczyty sławy, dopóki skandalizujący styl życia Mercury`ego nie postawił wszystkiego pod znakiem zapytania. Triumfalny powrót zespołu podczas koncertu na rzecz Live Aid z udziałem cierpiącego na śmiertelną chorobę Mercury`ego wszedł na trwałe do historii muzyki rockowej i po dziś dzień stanowi źródło inspiracji dla wszystkich tych, którzy czują się inni, niepoprawnych marzycieli i wielbicieli muzyki na całym świecie.

(KT)

„Apollo" tylko w Odrze

OŁAWA

Kultura

20 lipca, w pięćdziesiątą rocznicę lądowania pierwszego człowieka na księżycu, kino „Odra" zaprasza na wyjątkowe filmowe wydarzenie

„Apollo 11" to dokument o pierwszej załogowej misji na Księżyc przygotowany przez Todda Douglasa Millera, który postanowił odkurzyć wieloletnie materiały znajdujące się w archiwach NASA. Już dziś nagrań i zdjęć z misji Apollo można znaleźć w internecie setki, ale nie wszystko, czym dysponuje NASA, zostało publicznie udostępnione. Samo wykorzystanie wcześniej niepublikowanych ujęć to jedno, ale to, co zrobiono z nimi w trakcie postprodukcji filmu, to zupełnie inna sprawa, o czym będzie się można przekonać już 20 lipca w kinie „Odra".

Na dokument składają się tylko i wyłącznie archiwalne nagrania. Kilkukrotnie jedynie oglądamy minimalistyczne animacje mające nam uzmysłowić, jakiego rodzaju manewry musieli wykonać astronauci w trakcie misji. Nie występują tu żadni goście, eksperci, brakuje też klasycznego lektora, który przeprowadziłby nas krok po kroku przez misję. Zamiast tego zdecydowano się na skorzystanie z archiwalnych nagrań audio z przekazów telewizyjnych, kiedy to widzom w całych Stanach Zjednoczonych relacjonowano wydarzenia z Centrum Kosmicznego Johna. F. Kennedy`ego, Mission Control w Center w Houston w Teksasie i wszystkich innych.

Film „Apollo 11" pokazywany jest od kilku miesięcy w amerykańskich kinach. W Polsce dokument można obejrzeć w niewielu miejscach, tak więc w pięćdziesiątą rocznicę lądowania pierwszego człowieka na Księżycu, warto będzie skorzystać z okazji na miejscu, w Oławie.

(KT)

Podziękowania za Dni Koguta 2019

Za nami Dni Koguta 2019, które nie miałyby tak interesującej oprawy, gdyby nie nasi partnerzy i sponsorzy

Organizatorzy imprezy – Centrum Sztuki w Oławie i Urząd Miejski w Oławie – dziękują: współorganizatorowi (partnerowi wydarzenia): Studiu Reklamy Wena oraz sponsorom, którymi byli: Ergis S.A., Zakład Gospodarowania Odpadami Gać Sp. z o.o., Operator Gazociągów Przesyłowych Gaz-System S.A., DS Smith Polska, Zakład Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Oławie, Mobile Climate Control Sp. z o.o. Oława, Autoliv Poland Sp. z o.o., Bank Spółdzielczy w Oławie, Miejski Zakład Energetyki Cieplnej Oława Sp. z o.o., Mondelez Polska Production Sp. z o. o., The Lorenz Bahlsen Snack-World Sp. z o.o. , Auto Matunin Sp. z o.o., Auto Najem w Brzegu,

Podziękowania kierowane są także w stronę: Straży Miejskiej w Oławie, Zarządu Dróg Miejskich i Zieleni w Oławie, Biblioteki „Koronka", Komendy Powiatowej Policji w Oławie, Oławskiego Uniwersytetowi Trzeciego Wieku oraz Hufca ZHP Oława.

Dziękujemy partnerom medialnym, którymi byli: Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie, Oławska Telewizja Kablowa, Olawa24, Oławski Serwis Informacyjny i Radio Hit Oława.

Dziękujemy mieszkańcom Oławy oraz przybyłym gościom za tak liczne uczestnictwo. Do zobaczenia na Dniach Koguta 2020!

ANNA ŚLIPKO
- dyrektor Centrum Sztuki

KamilFysa

Mieszkańcy bawili się m.in. na koncercie Margaret

eprasa.pl f620227baf

JOANNA NABIAŁCZYK
redakcja@gazeta.olawa.pl

Witamy wśród nas

Rubrykę „Witamy wśród nas" publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego

URODZILI SIĘ:

Teodor Kania
Aleksander Krygowski
Błażej Cieślukowski
Gabriela Okołotowicz
Nikodem Ranoszek
Kinga Tyczyńska
Gloria Bura
Antoni Grząślewicz
Aleksander Murawski

Jestem Jakub Obrzut.
Mama Małgorzata urodziła mnie 15 czerwca. Moje wymiary to 54cm i 3800g. W domu w Oławie czeka na mnie tata Waldemar i siostra Kornelia (5).

To ja, Jan Szlag - syn Katarzyny i Bartosza.
Przyszedłem na świat 14 czerwca, mierząc 59cm i 4100g. W domu w Wawrzęcicach czeka na mnie brat Maks (3) i siostra Nadia (8).

Nazywam się Denis Kotov.
Mama Libov urodziła mnie 14 czerwca. Mierzę 57cm i 4100g. W domu w Jelczu-Laskowicach czeka na mnie tata Wiktor.

Nazywam się Eliza Gajewska.
Mama Aneta urodziła mnie 14 czerwca. Mierzę 52cm i 3300g. W domu w Skarbinierzu Osiedle czeka na mnie tata Aleksander i brat Szymon (11).

Jestem Jeremi Duniewski.
Mama Emilia urodziła mnie 18 czerwca. Moje wymiary to 52cm i 3500g. W domu w Siechnicach czeka na mnie tata Paweł i siostry Hania (6) i Helena (2).

To ja, Ignacy Smolak - syn Bożeny i Piotra.
Przyszedłem na świat 21 czerwca, mierząc 54cm i 3390g. W domu w Siechnicach czeka na mnie brat Karol (2).

Nazywam się Karol Szpytma.
Mama Ewelina urodziła mnie 21 czerwca. Moje wymiary to 54cm i 3300g. W domu w Łukowicach Brzeskich czeka na mnie tata Krzysztof i siostra Aurelia (1,5).

To ja, Kacper Piskunowicz - syn Marzeny i Daniela.
Przyszedłem na świat 16 czerwca, mierząc 54cm i 2800g. W domu w Siedlcach czeka na mnie siostra Lena (3) i brat Igor (3).

Nazywam się Melania Michnowicz.
Mama Magda urodziła mnie 17 czerwca. Moje wymiary to 56cm i 3700g. W domu we Wrocławiu czeka na mnie tata Jarosław i siostra Marysia (6).

To ja, Tymon Omylanowski - syn Katarzyny i Fabiana.
Przyszedłem na świat 17 czerwca. Moje wymiary to 57cm i 4140g. W domu w Brzegu czeka na mnie siostra Maja (1,5).

Jestem Zofia Lachowska.
Mama Natalia urodziła mnie 18 czerwca. Moje wymiary to 51cm i 3410g. W domu w Jelczu-Laskowicach czeka na mnie tata Michał.

BARAN

(21.03-20.04)

Spokój i monotonia na początku tygodnia, potem zmiany i niespodziewane zwroty akcji. Szybkie tempo sprawi, że zaczniesz działać, podejmować ważne decyzje, a efekty zadowolą wszystkich. Pod koniec tygodnia sytuacja uspokoi się i życie powróci na stare tory. Coraz lepiej będą się układały sprawy finansowe.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Otrzymasz wiele dowodów sympatii i uznania od przyjaciół i bliskich. Także sprawy zawodowe ułożą się po twojej myśli. Wcześniej podjęte kroki przyniosą oczekiwane rezultaty. Sprzyjające okoliczności również w sprawach sercowych. Twój związek stanie się stabilniejszy i zaczniecie się rozumieć bez słów. To dobry moment na zaplanowanie wspólnego, romantycznego wyjazdu. Dobre wieści w sobotę sprawią, że weekend spędzisz w szampańskim nastroju.

LEW

(23.07-22.08)

Będziesz skupiony na życiu towarzyskim i rozrywce. Nic nie zdoła zakłócić szalonych i radosnych chwil. Możesz spróbować nawiązać kontakt z dawno niewidzianą osobą. Wciąż o niej myślisz, więc może spotkanie albo rozmowa pozwolą ci zamknąć ten rozdział. Miłe spotkanie w piątek. Zdrowie i finanse bardzo dobre.

WAGA

(23.09-23.10)

W tym tygodniu nie podejmuj żadnych ryzykownych decyzji finansowych i zawodowych. Odłóż to na później, dobrze je przemyśl, a na pewno nie pożałujesz. Postaraj się odpocząć. Pomogą w tym Waga i Skorpion. Radosne i przyjemne chwile - w piątek i w sobotę.Poświęć więcej uwagi swojemu zdrowiu. Przemyśl swoją dietę i zaplanuj więcej ruchu.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Pojawią się nowe okoliczności w sprawach zawodowych. Sytuacja się uspokoi i poczujesz się stabilniej w swojej pracy. Korzystne decyzje zapadną pod koniec tygodnia. Potem spokój i coraz więcej spotkań towarzyskich. Zaplanowany wyjazd dojdzie do skutku, jeśli już teraz poczynisz odpowiednie przygotowania. Dobrze zaplanuj swoje wydatki.

WODNIK

(21.01-20.02)

Szybkie wypełnione pracą dni nie pozwolą na odpoczynek i przemyślenia. Dużo pracy czeka cię zwłaszcza w czwartek, kiedy będziesz musiał podjąć istotne decyzje. Nowe informacje i przemyślenia pod koniec tygodnia sprawią, że zaczniesz zastanawiać się nad sensem istnienia. W sobotę spotkasz kogoś miłego, kto zdecydowanie poprawi nastrój.

BYK

(21.04-21.05)

Właściwy czas na przemyślenia i refleksje. Zaczniesz się zastanawiać, czy podjęte w przeszłości decyzje życiowe, należały do właściwych. Czasu jednak nie jesteś w stanie cofnąć, ale stare błędy możesz naprawić. Wystarczy tylko trochę pokory i skruchy. Na pewno zostaniesz zrozumiany, a na wybaczenie poczekaj jeszcze trochę.

RAK

(22.06-22.07)

Ważne i trudne sprawy okażą się stosunkowo łatwe do rozwiązania. Potrzebujesz tylko spokoju i czasu. Ten tydzień będzie idealny na spędzenie miłych chwil w otoczeniu najbliższych. Pomyśl o zorganizowaniu jednodniowej wycieczki lub wspólnego grilla na łonie natury. Zadowoli to wszystkich i sprawi, że zbliżycie się do siebie jeszcze bardziej.

PANNA

(23.08-22.09)

Tydzień bardzo napięty, ale obędzie się bez nieprzyjemnych niespodzianek. Nie myśl, że to za sprawą zdrowego rozsądku. W tym tygodniu będziesz miał więcej szczęścia niż rozumu. W sprawach sercowych pomyśl o potrzebach drugiej osoby. Nie skupiaj uwagi tylko na sobie. Zdrowie - dobre.

SKORPION

(24.10-22.11)

Pracy będzie pod dostatkiem, ale nie zabraknie też chwili na odpoczynek w gronie najbliższych. Przypomną się przyjaciele, których ostatnio zaniedbałeś. Pomyśl o wspólnym wyjściu lub imprezie. Możesz liczyć na pomoc rodziny we wszystkich sprawach. Finanse i zdrowie bez zmian.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Kilka incydentów w pracy sprawi, że zaczniesz się zastanawiać nad zmianą ścieżki zawodowej. Zwątpisz w siebie i poczujesz że nie jesteś dobry w tym co robisz. Nie podejmuj jednak pochopnych decyzji, każdemu zdarzają się błędy i spadek formy. Porozmawiaj z kimś bliskim i wszystko starannie przemyśl.

RYBY

(21.02-20.03)

Twoje sprawy zawodowe będą musiały jeszcze poczekać. W tym tygodniu lepiej nie angażuj się w rozwiązywanie skomplikowanych problemów. Jeśli coś cię niepokoi, porozmawiaj o tym z przyjacielem, wspólnie dojdziecie do rozsądnych decyzji. Pamiętaj, co dwie głowy, to nie jedna. Wolne chwile poświęć na poprawienie kondycji fizycznej, mocno się zaniedbałeś przez zimowe miesiące.

eprasa.pl f620227baf

MocnoĘaaaaaciągane...Ę

...czyli strona satyryczna, dla ludzi z poczuciem humoru, na której nie wszystko i nie zawsze jest prawdziwe!

Wybrał i opracował: Krzysztof A. Trybulski

Tygodniowy remanent

No i kto tu w końcu rządził?

O dylematach Rysia Terleckiego, tego naszego oczywiście, stanowickiego, dzisiaj trochę będzie. Zbieżność imienia i nazwiska z tym marszałkowsko-krakowskim Rysiem Terleckim jest zupełnie przypadkowa. Tamten przecież za młodu razem z Korą butapren wąchał i marychę jarał, a tatuś Olgierd, by go przed represjami milicji i ubecji uchronić, na kolegów literatów donosy musiał szrajbować. A ponieważ pisać całkiem nieźle potrafił, to i do podwyższenia intelektu funkcjonariuszy służb represyjnych, czytających jego relacje, dodatkowo się przysługiwał. Za to młode wilki z krakowskiego oddziału IPN, dodatkowym politycznym „interdyktem" teraz go objęli. Synowi Rysiowi to nie zaszkodziło w politycznej karierze. Jeszcze jako pracownik IPN, tatusia osobiście przecież zlustrował, a teraz prezesowi Jarosławowi wiernopoddańczo już kolejną sejmową kadencję służy... Nasz stanowicki Rysio, to zupełne przeciwieństwo! Jak już coś za młodu wąchał, to najwyżej kościelne kadzidło, gdy jako ministrant do mszy służył. No i do dzisiaj mu wstręt do tego kadzidła pozostał, dlatego nikomu kadzić nie lubi. Jak PiS-sowski komisarz Heniek przygotował w ubiegłym roku projekt budżetu gminy Oława na 2019, to stanowicki Rysiek ten plan dochodów i wydatków do czterech liter porównał.
Teraz z kolei nie za bardzo chciał komisarzowi absolutorium za realizację ubiegłorocznego budżetu udzielić. Dyplomatycznie wybrnął z tego oświadczeniem, że nie będzie głosował, bo tak naprawdę nie wiadomo, komu tego budżetowego rozgrzeszenia radni udzielają: - *Jankowi, Teresce czy Heńkowi?* - pytał nasz Rysio fraternistycznie i zarazem retorycznie. I nawet gdy skarbnik Danuśka z szybką ripostą i pomocą pospieszyła, że absolutorium należy udzielać nie konkretnej osobie, tylko funkcji, Rysio nie dał się przekonać, a w czasie głosowania do toalety czmychnął. Na szczęście nie zadziałał tu syndrom posła Dyki, który w maju 1993 rozstrój żołądka tak długo w sejmowym klopie zwalczał, że aż do obalenia rządu Hanki Suchockiej się przyczynił. Gminni radni bowiem zdecydowaną większością (bez Rysia jednogłośnie) absolutorium „funkcji" udzielili. Tak czy inaczej, Heńka to wzmocniło, bo nikt referendum w sprawie jego odwołania organizować póki co nie może (a taka mogłaby być konsekwencja nieudzielenia absolutorium). Dobre wieści nadeszły dla niego też z gminy Rudna, gdzie za matactwa wyborcze, dokonane jeszcze w 2014, teraz dopiero zapuszkowano i skazano wójta, świeżo na stanowisko w 2018 ponownie wybranego. Po okresie „komisarzowania", które trwało do czasu uprawomocnienia się wyroku, zorganizowano tam przedterminowe wybory, no i wygrał je nie kto inny, tylko właśnie PiS-owski komisarz!
Kilka dni temu puszczono w oławskiej gminie famę, że Janek lada moment wraca do gry, bo jest już odwieszony. Owszem, dzwoniono, tyle że nie w tym kościele. Jak nam nieźle poinformowane wiewiórki doniosły, białostocki sąd okręgowy ma dopiero rozpatrzyć jego zażalenie, na wcześniejszą negatywną decyzję Sądu Rejonowego. Co postanowi? - *Pożyjemy, zobaczymy...* - odpowiada ze spokojem w głosie komisarz Heniek.

(PIEPRZ)

W niedzielnym „Biegu Niepodległości", rozgrywanym w rejonie boiska piłkarskiego „Rapidu" Domaniów, aktywnie uczestniczyli przewodniczący miejscowej Rady Gminy Zdzisław Żygadło (na zdjęciu z lewej) oraz wójt Wojciech Głogulski (na fot. tuż za nim, z prawej). Jak „widać" i „słychać" na załączonym obrazku, obaj panowie, chcąc nie chcąc, do sportowej rywalizacji włączyli także polityczną walkę, która - przynajmniej na razie - jeszcze nie odgrywa w Domaniowie istotnej roli. Ale kto wie co może się zdarzyć przez te bardzo szybko biegnące cztery lata?! Nie dziwi więc nas, że mimo potężnych upałów, panujących ostatnio w naszym powiecie, szef domaniowskiej gminy już teraz woli... dmuchać na zimne!

(KAT)

Miedziane usta prawdy

Jak muchy do miodu...

No i wszystko jest już jasne! Za sprawą trochę rozbrajającej wypowiedzi Jana Żukowskiego - wójta gminy Żórawina, który na międzygminnym pikniku w Domaniowie, przebiegającym pod hasłem „4 żywioły", tak oto wyjaśnił przyczynę dużego zaangażowania kobiet w życie społeczno-polityczne sąsiedniego samorządu lokalnego:

- Gmina Domaniów słynie na całą Polskę z tego, że ma najwięcej Kół Gospodyń Wiejskich. A to dlatego, że ma bardzo przystojnego wójta Wojtka, który przyciąga te panie, a one po prostu lgną do niego niczym muchy do miodu!

OPR.: (KAT)

Subiektywna kronika J-L

* Będzie się działo w gminie Jelcz-Laskowice i to jeszcze w tym tygodniu! Nie dość, że przez cały weekend potrwa zlot food trucków, a w sobotę odbędą się przełożone koncerty majówkowe, to w miejscowości „Słowianina" jest organizowana III Dębińska Noc Świętojańska. Mało? No to jeszcze zapraszamy do Chwałowic - na festiwal filmowy!
* Tym, którzy być może przeoczyli tę ważną wiadomość na innych stronach tego wydania gazety, przypominamy, że w oławskim i namysłowskim „Tesco" można wspierać pomysł jelczańskich „Lokalnych Patriotów". Zachęcamy, bo gra toczy się o pieniądze na piknik „Zielonego Parasola". A skoro dla „Parasola", to oczywiście popieramy ideę całym serduchem!

(SÓL)

POWIATOWA INFO

- KAŻDY UPALNY LETNI DZIEŃ RADYKALNIE ZMNIEJSZY DEFICYT „TERM JAKUBA"! - OŚWIADCZYŁ BURMISTRZ TOMASZ FRISCHMANN, NA OFICJALNYM OTWARCIU OŁAWSKIEGO BASENU. ZAPOWIEDZIAŁ TEŻ, ŻE WŁAŚNIE Z TEGO POWODU MIASTO OŁAWA WSPIERAĆ BĘDZIE DZIAŁANIA RZĄDU, ZMIERZAJĄCE DO OPÓŹNIANIA WALKI Z EFEKTEM CIEPLARNIANYM...

DA SIĘ UKRYĆ

eprasa.pl f620227baf

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22.00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

Firma **Coinalde Polska Sp. z o.o. zatrudni**

OPERATOR MASZYN TECHNIK MECHANIK

Miejsce pracy: **JELCZ-LASKOWICE**
Praca w systemie **3-zmianowym**

Oczekiwania:
- Wykształcenie: technik mechanik
- Doświadczenie zawodowe: min. 5 lat

Oferujemy:
- Wynagrodzenie: do **4500,00 zł/netto** + nadgodziny + soboty
- Dodatkowo: ubezpieczenie zbiorowe, opieka zdrowotna MEDICOVER

Kontakt: **71 381 12 66**
email: **coinaldepolska@coinalde.com**

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię blacharza, pomocnika mechanika - mechanika Guz, Marcinkowice Tel. 500-110-300

► Zatrudnię traktorzystę w gospodarstwie rolnym w Nowym Dworze. Dzwonić od 8.00-15.00 pod nr Tel. 502 174 411

► Zatrudnię pracownika do prac remonotowo-wykończeniowych Tel. 502 505 001

► Zatrudnię fryzjerkę z doświadczeniem, Odnova Tel. 724 064 346

ZATRUDNIĘ DO OBSŁUGI WTRYSKAREK, PEŁNY ETAT, UMOWA O PRACĘ. MIEJSCE PRACY BYSTRZYCA OŁAWSKA TEL. 503 964 115

► Przyjmę do pracy na budowie Tel. 57 576 09 06

► Opieka Niemcy Legalnie. Tel. 725 248 935

► Zatrudnię osobę do sprzątania, dobre wynagrodzenie /lokalizacja Oława, ul. Polna oraz Jelcz-Laskowice, ul. Belgijska 2, kontakt tel Ewa 508-339-769

► Firma zatrudni pracownika ochrony, obiekt przemysłowy, dobra obsługa komputera. Forma zatrudnienia do uzgodnienia. Tel. 660 769 899

► Firma „Karaś" zatrudni pracowników produkcji oraz elektryka Tel. 509 828 672 lub 71-313-30-21 do godz 15

► Przyjmę do pracy od zaraz malarzy Tel. 661 563 060

► Zatrudnię Fryzjera/Podnajme osobne stanowisko w salonie Fryzjersko-Kosmetycznym w bardzo dobrej lokalizacji z dużą bazą klientów. Tel. 881 333 147

► Przyjmę kafelkarza z doświadczeniem Tel. 783 700 999

► Firma Inwemer zatrudni osobę do sprzątania biur szatni, streefy sanitarnej w Oławie i Jelczu-Laskowicach na 8 godzin /2 zmiany, atrakcyjne warunki pracy. Premia za frekwencję. Kontakt telefoniczny 603 967262

► Elektryk szuka pomocnika Tel. 604 613 483

► Firma Energopiast Sp. z o.o. poszukuje osób na stanowiska: ŚLUSARZ-MONTER, ŚLUSARZ-WULKANIZATOR Miejsce pracy: Siechnice. Obowiązki: - prace ślusarskie, - prace wulkanizatorskie, łączenie i progowanie taśm przenośnikowych. Oferujemy: - atrakcyjne warunki wynagrodzenia i zatrudnienia uzależnione od doświadczenia i posiadanych umiejętności, - możliwość doskonalenia zawodowego. Zainteresowanych prosimy o kontakt pod nr tel. 603 601 896 lub przesłanie dokumentów na adres convi@energopiast.pl

► Przyjmę fryzjerkę do pracy Tel. 603 315 826

► Zatrudnię do zakładu-Oława doświadczone krawcowe/szwaczki (3 osoby) Szycie odzież damska lekka. Stebnówka, owerlok, redner. Wynagrodzenie 2500-4000 netto. Tel. 502 660 117

KUPNO

► Kupię palety wszystkie. Własny transport, tel. Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 602 811 423

SPRZEDAŻ

PPHU M. SZCZEPAŃSKI Sp. J.
SKŁADY OPAŁU
OŁAWA- ul. Różana 21 tel. 71-31-34-892
WROCŁAW- ul. Gospodarska 1 tel. 71-302-69-93
JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska tel. 71-381-12-04
SPRZEDAŻ PELLETU

italmetal Sp. z o.o.

Poszukuje kandydatów na stanowiska:

- **ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY**
- **USTAWIACZ NARZĘDZI**

z doświadczeniem lub do przyuczenia, oferujemy program szkoleniowy

ZATRUDNIMY RÓWNIEŻ CUDZOZIEMCÓW Z DOBRĄ ZNAJOMOŚCIĄ JĘZYKA POLSKIEGO

Miejsce pracy Jelcz-Laskowice

CV proszę przesłać na adres: **ITALMETAL Sp. z o. o**
ul. Europejska 2, 55-220 Jelcz-Laskowice
Tel. 71-381-98-14, 515-061-965 e-mail: **rekrutacja@italmetal.com**

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

PROMOCYJNE CENY NA WĘGLE I EKOGROSZKI DO KOŃCA CZERWCA
lub wyczerpania zapasów

ZAPRASZAMY

DOBRA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE **RATY**

TRANSPORT GRATIS! (do 15 km)

Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

Termy Jakuba

Oławski Park Wodny „Termy Jakuba" w związku ze zbliżającym się otwarciem basenu letniego planuje zwiększenia zatrudnienia w dziale technicznym firmy. Ofertę kierujemy do osób, które szukają stabilnej pracy w miejskiej spółce, cenią sobie wyzwania i niestandardowy charakter pracy, wolność od korporacyjnych reżimów oraz możliwość pracy w wyjątkowej branży, jaką jest Kultura Czasu Wolnego.

ELEKTRYK / HYDRAULIK

Miejsce pracy: Oława, ul. 1 Maja 33a, zespół basenów miejskich

Osoba zatrudniona na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za:
- Utrzymanie w pełnej sprawności urządzeń w zakresie funkcjonowania obiektów basenowych
- Przeprowadzanie przeglądów maszyn i urządzeń
- Usuwanie awarii i usterek
- Prowadzenie dokumentacji zgodnych z procedurami
- Utrzymywanie czystości niecek basenowych
- Prace konserwacyjne

Od kandydatów oczekujemy:
- wykształcenia technicznego, preferowane kierunkowe z zakresu hydrauliki, elektryki i/lub mechaniki
- mile widziane doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku
- praktyczna wiedza z zakresu mechaniki, automatyki i hydrauliki
- umiejętności pracy w zespole
- samodzielności oraz możliwości wykazywania się inicjatywą i wiedzą merytoryczną
- gotowość do pracy w systemie zmianowym
- uprawnienia SEP 1kV

Wybranym na powyższe stanowisko osobom oferujemy:
- wynagrodzenie adekwatne do posiadanych umiejętności
- forma zatrudnienia: umowa o pracę, system pracy równoważny 12 godzinny
- bardzo dobrą atmosferę w pracy
- pakiet socjalny m.in.. premia świąteczna, ZFŚS, karnety na baseny kryty/odkryty dla pracownika i najbliższej rodziny

CV prosimy składać poprzez e-mail na biuro@termyjakuba.olawa.pl lub osobiście w siedzibie Spółki

Do CV należy dodać zapis: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu tej oraz przyszłych rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych (Dz. Ustaw z 2018, poz. 1000) oraz zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO)).*

Pływalnia Miejska w Jelczu-Laskowicach zatrudni w okresie letnim

PRACOWNIKÓW DO OBSŁUGI WYPOŻYCZALNI SPRZĘTU PŁYWAJĄCEGO

przy Pierwszym Stawie Jelczańskmi w Jelczu-Laskowicach ul. Stawowa.

Informacje i zgłoszenia:
Pływalnia Miejska Jelcz-Laskowice, ul. Basenowa 5, 55-220 Jelcz-Laskowice tel. 71-318 24 44.

RONALGROUP Lider w branży felg ze stopów metali lekkich.

Wyślij CV na adres: jobs.pl@ronalgroup.com
lub zadzwoń 713 810 606 Inżynierska 3, 55-220 Jelcz-Laskowice

eprasa.pl f620227baf

TELEFONY

TELEFONY WEWNĘTRZNE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY WEWNĘTRZNE GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Tanio łóżka hotelowe 505-900-394

► Sprzedam hydrofor 603-319-242

► Maszyny rolnicze Tel. 502 952 349

► Piec na ekogroszek. Tel. 71 313 08 43

ZDROWIE

Lekarskie

► LEKARZ STOMATOLOG – DOROTA NAGLIK przyjmuje Oława, ul. Rybacka 5 a, Tel. 601-89-32-32, 887-877-97771-303-22-33, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00

► LEKARZ STOMATOLOG, LEKARZ MEDYCYNY – TOMASZ NAGLIK przyjmuje Oława, ul. Rybacka 5 a, codziennie (oprócz niedziel) od 9.00 do 20.00 tel. 601-893-232, 887-877-977, 71-303-22-33

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
– SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED; WTOREK OD
16.00 DO 18.00, REJESTRACJA
TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

► PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEC Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY
- KRYSTYNA DROZDOWSKA.
OD 15 KWIETNIA ZOSTAŁ
PRZENIESIONY DO PRZYCHODNI
RODZINNEJ
LEK. MED. JÓZEFA JAROSZA,
OŁAWA, UL. IWASZKIEWICZA 45A,
WTORKI OD 16.00 DO 18.00
TEL. 71-303-81-88 603-779-092

LEKARZ STOMATOLOG
EWA SROCZEK
PRZYJMUJE
OŁAWA UL. CHROBREGO 23B
NZOZ OMEGA TEL. 600 728 929

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► M. WAWRZYŃSKA – SPECJALISTA CHIRURG: rektoskopia, laseroterapia, choroby żył, osteoporoza, leczenie, zabiegi (usuwanie znamion, brodawek, włókniaków i innych zmian skórnych), stulejki, Oława ul. Mickiewicza 41 Tel. 603-606-121

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowic, 440tys BN Tel. 793 020 202

NOWE DOMY PARTEROWE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
O POW. OK. 73MKW.
TEL. 691 731 691

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

► Dom 85 mkw , bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowic od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

BIURO NIERUCHOMOŚCI
PIOTR RZĄDKOWSKI
OŁAWA UL. BRZESKA 13/1U
TEL. 602 448 610
biuro@piotrrzadkowski.pl
www.piotrrzadkowski.otodom.pl
SKORZYSTAJ Z NASZEJ WIEDZY
I DOŚWIADCZENIA ORAZ
PROFESJONALNEGO DORADZTWA
KORZYSTNE WARUNKI WSPÓŁPRACY
SPRZEDAŻ BEZPOŚREDNIA
MIESZKAŃ W OŁAWIE PO ODBIORACH
- stan deweloperski
- II piętro, 3 pokoje, 63,65 m kw. balkon
- III piętro, 3 pokoje, 63,76 m kw. balkon
KUPIĘ ZA GOTÓWKĘ MIESZKANIA
W OŁAWIE 1-, 2-, 3-, 4-POKOJOWE

POSZUKUJEMY DO SPRZEDAŻY
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK
CAPRI-NIERUCHOMOŚCI LESZEK ŻYTO
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8, TEL. 601-990-187

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

CAPRI – NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8,
TEL. 601-990-187
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
3-POKOJOWE, 59 M KW., II PIĘTRO, 2012 ROK, ZACISZNA, BALKON, WINDA- 339 TYS ZŁ 3-POKOJOWE 74 M KW., I PIĘTRO, BALKON, GARDEROBA, 2014 R., ZACISZNA - 410 TYS ZŁ *3-POKOJOWE 50,60 M KW., III PIĘTRO, BALKON, SOBIESKIEGO - 219900 ZŁ*DOM NA DWIE RODZINY 130 M KW. , DZIAŁKA 700 M KW., 6 POKOI, 2 KUCHNIE, 3 ŁAZIENKI, GARAŻ NOWY OTOK - 499 TYS ZŁ.*DOM 170 M KW., DZIAŁKA 824 M KW., 2009 R., WYSOKI STANDARD - 669 TYS ZŁ* DOM NA DWIE RODZINY Z WARSZTATEM W MARCINKOWICACH POW. 120 M KW., DZIAŁKA 1232 M KW., HALA 170 M KW. - 489 TYS ZŁ, * DOM SZEREGOWY 108 M KW., DZIAŁKA 457 M KW., 6 POKOI, GARAŻ - 399 TYS ZŁ*
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
TEL. 601-990-187

► Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe 45 m kw., parter, Oława 732-940-311

► Sprzedam działkę budowlaną w Zabardowicach 14 arów 86 000 cena do negocjacji Tel. 537-453-759

► Sprzedam działki budowlane z doprowadzoną energią elektryczną po 50 zł/m kw., w Nowym Dworze k Jelcza-Laskowic Tel. 606 929 502

► Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe 47m2 parter na osiedlu Kasprowicza cena 222 000 PLN Tel. 509 725 252

► Sprzedam gruntu orne 10,70 ha i działkę rekreacyjną 3,40 ha, Gać Tel. 513 285 608

► Sprzedam dom 1/2 bliźniaka Strzelin ul. Okrzei 11 Tel. 697 675 750

► Sprzedam działkę budowlaną w Chwałowicach koło Jelcza-Laskowic 12,53 ara, działka posiada media Tel. 697 919 124

► Sprzedam działkę budowlaną w Godzikowicach. Doskonała lokalizacja. Działka w kształcie prostokąta. Dojazd do nieruchomości drogą utwardzoną. Działka o powierzchni około 1350 m2 (24x 57) Media w drodze. Działka ogrodzona. Cena 110 000zł do negocjacji. Tel. 721 024 344

► Mieszkanie 2-pokojowe, z wyposażeniem, parter 46,10 m kw., ul. Wiejska 235 tys Tel. 511 757 266

► Sprzedam mieszkanie 4 pokoje, II piętro, w Oławie Tel. 603 463 473

► Sprzedam działkę budowlaną w Godzikowicach. Doskonała lokalizacja. Działka w kształcie prostokąta. Dojazd do nieruchomości drogą utwardzoną Działka o powierzchni około 1350 m2 (24x 57) Media w drodze. Działka ogrodzona. Cena110 000zł do negocjacji. Kontakt: 0721024344

► Sprzedam działkę budowlaną w Godzikowicach Tel. 663 767 361

► Sprzedam mieszkanie Oława, centrum 160000 tys, 42 m kw., Tel. 883 685 212

► Dom koło Oławy Tel. 601 788 813

► Sprzedam grunt rolny w Owczarach ok 12 ha 698-623-537

► Na sprzedaż działka budowlana w Godzikowicach. Tel. 668 369 646 ExpertNieruchomosci.Eu

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława działając na podstawie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U. z 2018 r., poz. 2204 ze zm.) **informuje**, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Oławie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oława **został wywieszony na okres od 27.06.2019 r. do 18.07.2019 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.**

Osoba pełniąca funkcję
Wójta Gminy Oława – ***Henryk Kuriata***

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	- 999
Straż Pożarna	- 998
Straż Miejska	- 986
Komenda Powiatowa Policji	- 997
Pogotowie Wod. - Kan.	- 994
Pogotowie Gazowe	- 992
Sanepid	- 71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	- 71-381-72-22
Szpital Powiatowy	- 71-301-13-11
Straż Miejska	- 71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	- 601-146-905
Straż Gminna	- 71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	- 71-313-40-45
Pogotowie Energet.	- 71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	- 71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	- 71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	- 71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	- 71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	- 71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	- 71-313-72-32
Ośrodek Kultury	- 71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	- 71-313-21-89
Dom Dziecka	- 71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	- 71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	- 71-313-25-70
Inf. LOT	- 801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	- 71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	- 71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	- 71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	- 71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	- 71-313-22-41
MB Różańcowej	- 695-630-418
Miłosierdzia Bożego	- 71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	- 71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	- 71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-313-90-33
Prokuratura	- 71-313-40-11
Sąd Rejonowy	- 71-313-24-44
Urząd Skarbowy	- 71-303-94-39
Informacja podatkowa	- 71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	- 71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	- 71-303-30-19
Sanepid	- 71-313-38-21
ZUS	- 71-303-98-00

TELEFONY WEJ-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	- 71-318-81-62
Komisariat Policji	- 71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	- 71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	- 71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	- 71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	- 71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	- 71-318-81-03
Stanisława Biskupa	- 71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	- 71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	- 71-318-71-07
UP ul. Liliowa	- 71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	- 71-318-71-09
UP ul. Techników	- 71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - Jelcz-Laskowice	- 71-318-22-89
- Oława	- 71-313-51-11

eprasa.pl f620227baf

► Wynajmę wyremontowane , trzypokojowe mieszkanie przy ul. Oleśnickiej w Oławie Tel. 783 822 285

► Lokal do wynajęcia - wysoki parter z witrynami, 50m2 z zapleczem sanitarnym i gospodarczym, ul. Chrobrego 15, Oława. Obiekt monitorowany, z parkingiem. 1500zł brutto plus media. Informacja. 693 103 733

► Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe w centrum Oławy. Tel. 693 032 670

► Wynajmę pokój w domku jednorodzinnym w Oławie. Tel. 509 768 613

► Oława, wynajmę w bloku ładne 2-pokojowe umeblowanie 37 m mieszkanie z osobną kuchnią, łazienką. Blisko PKS, szkoła, plac targowy. Cena 1000 zł plus liczniki kontakt Tel. 793 927 524

► wynajmę lub sprzedam lokal handlowo-usługowy w Jelczu- Laskowicach Tel. 691 371 026

► Wynajmę kawalerkę o powierzchni 30,5 m2 w Oleśnicy Małej (12km od Oławy). Do lokalu przypisana jest piwnica oraz pomieszczenie gospodarcze. Tel. 502 675 561

► Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe umeblowane w centrum Oławy 692 009 780

Zamienię

► Mieszkanie komunalne, 50 m kw. Tel. 883 249 655

► Zamienię mieszkanie komunalne 54 m. kw. na parterze na mniejsze Tel. 721 285 885

Biuro Nieruchomości

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak - kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

► Biuro Nieruchomości: Sprzedaż, kupno oraz wynajem mieszkań, domów, działek, lokali. Kredyty mieszkaniowe, gotówkowe. Wasz Ekspert Dorota Kopyta. Biuro Oława ul. Zaciszna 94/2. Tel. 73 382 74 10

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Elektryk – awarie, montaż, odbiory, Tel. 608-770-478

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444 Tel. 506-196-175 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne Tel. 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

► Pio-Spaw Piotr Kiełbicki. Wykonanie płotów, balustrad i innych czynności spawalniczych Tel. 783 136 074

► Rekuperacja projekt, montaż Eko-Dom Tel. 693 372 129

► Oddłużanie. Upadłość konsumencka. Masz długi? Zadzwoń. Bezpłatna konsultacja. Tel. 501 871 993 Sp Kancelaria sp. z o.o.

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl tel./fax 71-313-74-45,

Stolarstwo

► Renowacje mebli antycznych, Tel. 607-916-795

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława – ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy. Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net,

SCHODY I DRZWI Z DREWNA, PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ 605 741 606

AGD

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I AGD – DOMOWYCH I SKLEPOWYCH – OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19, TEL. 508-267-478 71-301-42-71

SERWIS AGD TEL. 603-835-219

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73 , 502-868-817

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawy domowe, warsztatowe telewizorów i monitorów Tel. 603 701 066

Czyszczenie

► Profesjonalne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, Tel. 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► ECO-DAN usługi porządkowe kompleksowo. pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych, Tel. 724 429 736 - www.ecodan.eu

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd – www.ecopranie.pl, Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Transport. Bus Maxi. Kraj – zagranica. 693 372 032

► Przeprowadzki - transport, niskie ceny, 24 h, duże auto, Tel. 604 332 147

► Przewóz osób, tanio, Tel. 604 332 147

► Przewóz mebli, Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

Hydrauliczne

► Naprawa – montaż junkersy – kuchenki – gaz hydraulika 713-134-439

► Usługi hydrauliczne. Tel. 693 753 029

► Usługi hydrauliczne, remont łazienek i mieszkań Tel. 693 753 029 71-301-52-59

► Junkers - naprawa, montaż 501-278-041

Budowlane

► Adaptacje poddaszy. Kompleksowe remonty mieszkań i łazienek, Tel. 71 301 52 59 , 693 753 029

► Adaptacje poddaszy. Kompleksowe remonty mieszkań i łazienek, Tel. 693 753 029

ETKA-PROJEKT. OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3. PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl TEL. 603 685 925 , 71 303 28 05

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów Tel. 889 312 688

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Malowanie natryskowe agregatem, malowanie tradycyjne wałkami, gładzie, panele, regipsy, 500-254-830 Tel. 500 254 830

► Usługi remontowo-budowlane. Tanio, szybko i solidnie, Tel. 663 625 229

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Docieplenie budynków, struktury, Tel. 607 916 795

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Usługi remontowo-budowlane od A do Z, Tel. 723 636 532

► Docieplania, elewacje, remonty tanio i solidnie Tel. 698 484 858

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, remonty kominów, mycie i malowanie dachów, przycinanie i wycinka drzew, Tel. 882-087-150

NOWY AUTORYZOWANY SERVIS
JUNKERS
Vaillant termet
naprawa i montaż urządzeń, instalacje CO, GAZ
504-517-197

► Łazienki od A do Z Tel. 782 495 853

► Układanie glazury Tel. 782 495 853

► Rekuperacja projekt, montaż Eko-Dom 693 372 129

► Łazienki, podłogi, malowanie, tapetowanie, solidnie 693-585-786

► Docieplanie budynków, tynki strukturalne, malowanie elewacji, posadzki przemysłowe Tel. 505 668 794

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► Profesjonalne, kompleksowe remonty i wykończenia Tel. 507 858 727

OFERUJĘ USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE. MALOWANIE, GŁADZIE, PŁYTKI, PANELE, OCIEPLANIE PODDASZY, WEŁNA, REGIPSY, SUFITY PODWIESZANE, ZABUDOWY ITP. TEL. 724 920 509

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

Videofilmowanie

► Artur Wawer Tel. 888-664-585 www.artur.video-weselne.pl

► Videofilmowanie, Tel. 508-295-104

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

► Oprawa muzyczna DJ EJSY, oferujemy stoisko z watą cukrową i popcornem wraz z obsługą Tel. 667-054-756

► Zespół muzyczny Mała Kapela Tel. 512 802 544

► ZESPÓŁ NANOWO. Tel. 881 545 987

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO. TŁUMACZENIA ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE, OŁAWA, UL.BRZESKA 19, TEL. 501-621-443 71-318-10-50

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

SERWIS I NAPRAWA LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW I KAS FISKALNYCH Sklep komputerowy JWJ Oława, ul. Żeromskiego 2 tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME - KSIĄŻKI PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW, PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ, ROZLICZENIA Z ZUS I US, OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41, TEL. 604-071-018, 71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

NAUKA

WAKACJE! LETNIA SZKOŁA WOKALNA ZAPRASZA NA IDYWIDUALNE LEKCJE ŚPIEWU - TURNUSY 5 DNIOWE Z NAGRANIEM WŁASNEJ PŁYTY. TEL. 665 463 603

Ogłoszenia drobne również na portalu:
gazeta.olawa.pl

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA "KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl f620227baf

CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93
www.akuolawa.pl

AKUMULATORY
BOXY DACHOWE
WYPOŻYCZALNIA
Pn-Pt 9-17 So 9-14 Oława, ul. Lipowa 13
501 775 746 (obok sklepu ogrodniczego)
www.rowerylipowa.pl

AKUMULATORY
ROWERY AKCESORIA OGUMIENIE
NOWE UŻYWANE
SERWIS NAPRAWA
Pn-Pt 9-17 So 9-14 Oława, ul. Lipowa 13
501 775 746 (obok sklepu ogrodniczego)
www.rowerylipowa.pl

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO
DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Autolaweta 24 h – uslugi, Tel. 781 306 420

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

BMW SPRZEDAM E46, 1.8, 2001 R., USZKODZONE, DO NAPRAWY BLACHARSKO-LAKIERNICZEJ, TEL. 669 742 925

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY
W REGIONIE
TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

PŁYWALNIA MIEJSKĄ w Jelczu-Laskowicach 71-318-24-44

Czynna w godzinach:

poniedziałek - środa - piątek
8.00 - 22.00
wtorek - czwartek
6.00 - 22.00
sobota - niedziela
10.00 - 21.00

Ceny biletów za godziną:

poniedziałek - piątek
do 16.00:
normalny - 9 zł,
ulgowy - 7 zł,
dzieci do lat 7 - 3 zł

po 16.00:
normalny - 12 zł,
ulgowy - 10 zł

Sauna czynna:

poniedziałek - piątek
16.00 - 22.00
sobota - niedziela
10.00 - 22.00

Cena biletu z basenem:
normalny 12 zł za godz.
ulgowy 10 zł za godz.

Cena biletu sauna:
normalny - 7 zł za 0,5 godz.
ulgowy - 6 zł za 0,5 godz.

Inne:
nauka pływania
- 250 zł/10 godz.
aerobik w wodzie
- 25 zł/godz.

Podziękowania

Stajesz się na zawsze odpowiedzialny za to, co oswoiłeś

Drodzy Uczniowie Klasy IV a, z Gminnej Szkoły Podstawowej w Oławie! Szanowni Rodzice!

Zwracam się do Was z wyrazami wdzięczności za gesty sympatii, które okazaliście, kiedy nie mogłam być z Wami. Gratuluję wyników w nauce i życzę wielu ciekawych przygód podczas kolejnych lat zdobywania wiedzy oraz pięknych wakacji!

Ciepłymi myślami łączę się również z Absolwentami Gimnazjum oraz z Uczniami Klas Ósmych, życząc im również wspaniałych wakacji oraz satysfakcji z nauki w nowych szkołach!

MAŁGORZATA RYZNER

***

Społeczność Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Górskiego w Drzemlikowicach serdecznie dziękuje za wielkie serce i pomoc w organizacji I Pikniku Rodzinnego:

* panu Arturowi Piotrowskiemu;
* Ochotniczej Straży Pożarnej w Siecieborowicach;
* aspirantowi sztabowemu Piotrowi Wójcikowi z KPP Oława;
* sierżantowi sztabowemu Danielowi Kaczmarczykowi z KPP Oława;
* firmie „The Lorenz Bahlsen Snack-Word" Sp z o.o.

***

Dzieci, młodzież oraz wychowawcy świetlic środowiskowych w Oławie przy ul. Młyńskiej i Kamiennej składają serdeczne podziękowania panu Wojciechowi Stępniakowi za ufundowanie 9 zestawów nagród rzeczowych w postaci gier planszowych dla finalistów m in. tenis stołowy, piłkarzyki, cymbergaj stołowy (od 1 do 3 miejsca na pudle 10 czerwca br.). Opiekunowie Kamila Darowska i Bartłomiej Fik

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof Andrzej Trybulski, Zbigniew Bachul, Edward Bykowski, Wioletta Kamińska, Kamil Tysa, Agnieszka Herba, Grzegorz Kacała i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.
(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.
RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Szukają domu

Młody, pilnujący mieszaniec, tel. 667-735-988

Kilkuletni piesek rasy jack terier, tel. 667-735-988

Ośmiomiesięczna suczka Moli, tel. 791-389-039

Sympatyczny staruszek Maks, tel. 791-389-039

Czarny, duży, pilnujący mieszaniec, tel. 667-735-988

Kilkuletni, średni, pilnujący mieszaniec, tel. 667-735-988

Młoda, posłuszna, pilnująca suczka mieszaniec, tel. 667-735-988

Energiczny i towarzyski Riko, tel. 791-389-039

Mały, towarzyski Florek, tel. 791-389-039

Niewielki, brązowo-czarny Iwan, tel. 791-389-039

naati3@tlen.pl

eprasa.pl f620227baf

Miłośnicy filmu, do Chwałowic!

PROGRAM FESTIWALU:

28.06 piątek

godz.19.00 - wspominkowe rozmowy o Tadeuszu Szymkowie przy ognisku - spotkanie z rodziną, przyjaciółmi, aktorami, twórcami, artystami. Zaproszeni goście - Cezary Harasimowicz, Stanisław Dzierniejko, Robert Gonera, Waldemar Błaszczyk, Janusz Zaorski, Konrad Aksinowicz, Bartek Kędzierski, aktorzy Antygony w Nowym Jorku oraz rodzina Tadeusza Szymkowa.

godz. 21.00 - seans filmowy - kino letnie na leżakach „Poznań 56" reż. Filip Bajon, 106 min.

29.06 sobota

godz. 17.00 - spotkanie autorskie z Cezarym Harasimowiczem - Chwałowicki Klub Książki, Szkolna 4

godz. 20.00 - ciekawostka filmowa, projekcja pracy dyplomowej Bartka Kędzierskiego z udziałem Tadeusza Szymkowa i mieszkańców Chwałowic, kręcona między innymi w Chwałowicach

godz. 21.00 - „Żyć nie umierać"- reż. Maciej Migas, scenariusz Cezary Harasimowicz, film oparty częściowo na biografii Tadeusza Szymkowa, 81 min.

godz. 22.20 - „Seszele" reż Bogusław Linda, scenariusz Cezary Harasimowicz, 94 min.

Na wszystkie imprezy wstęp wolny.

WROCŁAW

Edukacja

Oławscy olimpijczycy

14 czerwca w Centrum Kongresowym Politechniki Wrocławskiej goszczono najwybitniejszych uczniów z województwa - olimpijczyków

Wśród wyróżnionych nie zabrakło uczniów z naszego powiatu. Przedstawicielem ZSP nr 2 w Oławie był Jakub Zieliński, który jest reprezentantem Polski w podnoszeniu ciężarów. To uczestnik Młodzieżowych Igrzysk Olimpijskich w Buenos Aires w 2018 roku, podczas których zajął 5. miejsce (jego wynik to 140 kg w rwaniu i 173 kg w podrzucie). Należy wspomnieć, że takie samo miejsce Kuba wywalczył na Młodzieżowych Mistrzostwach Europy, rozgrywanych w Mediolanie. Oprócz tego Kuba jest wicemistrzem Polski do lat 17.

CKZiU reprezentowała Zuzanna Czajkowska z klasy dziennikarsko-filmowej, która była laureatką V Olimpiady Wiedzy o Mediach. W finale krajowym zajęła 16. miejsce, co dało jej „indeks" na jedną z uczelni z kierunkiem dziennikarstwo. W ogólnopolskich zmaganiach brała też udział uczennica tej samej klasy - Daria Walner. Kolejną uczestniczką była Natalia Krauza z Technikum Hotelarskiego, która została laureatką Olimpiady Wiedzy Hotelarskiej. Dzięki temu była zwolniona z części teoretycznej egzaminu zawodowego (otrzymując wynik 100%). W etapie centralnym uczestniczyła też Aleksandra Michniewicz.

Podczas przemówienia inauguracyjnego Roman Kowalczyk - dolnośląski Kurator Oświaty, z uznaniem i dumą mówił o sukcesach odnoszonych przez uczniów-olimpijczyków z Dolnego Śląska oraz pogratulował im wiedzy, pasji, zdolności i zaangażowania. Życzył im także wytrwałości w rozwijaniu swoich zdolności, które w przyszłości powinny dobrze przysłużyć się Polsce. **(GK)**

archiwum CKZiU w Oławie

Zuzanna Czajkowska z CKZiU - laureatka V Olimpiady Wiedzy o Mediach

archiwum ZSP nr 2 w Oławie

Jakub Zieliński (na fot. w środku) - uczeń klasy drugiej ZSP nr 2 w Oławie, uczestnik Młodzieżowych Igrzysk Olimpijskich w Buenos Aires. Z lewej kurator Roman Kowalczyk, z prawej trener Jakuba - Katarzyna Ostapska oraz nauczyciel - Bogdan Maciej Olejnik

archiwum CKZiU w Oławie

Natalia Krauza - laureatka Olimpiady Wiedzy Hotelarskiej

DRZEMLIKOWICE

Edukacja

Kąpiel w pianie i inne zabawy

Rodzinnie, wesoło i smacznie kończyli rok szkolny uczniowie, rodzice, nauczyciele ze Szkoły Podstawowej

15 czerwca zorganizowano „Piknik rodzinny". Impreza była otwarta dla wszystkich chętnych. Uczniowie, rodzice, dziadkowie czy nauczyciele mogli spędzić wspólnie czas, przy grillu, słodkim cieście czy orzeźwiających napojach. Zdecydowanie największą atrakcją było przybycie wozu ochotniczej Straży Pożarnej z Siecieborowic, która zapewniła mgiełką wodną dla uczestników. Poza tym kilkukrotnie utworzyła kąpiel w pianie, która spowodowała ogromną radość wśród najmłodszych uczestników. Oprócz tego animatorzy przygotowali zabawy w afrykańskim stylu, czy konkurencje z hula-hop. Można też było wystartować w zawodach sportowych, gdzie oprócz dzieci swoich sił spróbowali rodzice i opiekunowie.

Jak mówiła dyrektor szkoły Agnieszka Fabisiak: - Po ciężkim roku szkolnym postanowiliśmy dać sobie trochę luzu. Tak zrodził się pomysł na pierwszy organizowany u nas „Piknik rodzinny". Tu trzeba było po prostu być i dobrze się bawić! Wróciliśmy na chwilę do świata dzieciństwa: do zabawy i prostych przyjemności. By po prostu razem poszaleć, razem pośpiewać i zapomnieć **(GK)**

Nie ma to jak być w pianie!

Największą frajdę sprawiła dzieciom kąpiel w pianie, którą zapewnili strażacy z OSP w Siecieborowicach

eprasa.pl f620227baf

sport

Szef działu: **Krzysztof A.Trybulski** kat@gazeta.olawa.pl

Puchar dla Maksa s. 32

To duma, to sława, to znowu wielki „Moto-Jelcz" Oława! s. 35

TENIS STOŁOWY

Sukces jelczanki

Malwina z brązem, a oławianie zbierali doświadczenie

MalwinaĘareckaĘzĘMLKSĘ „Victoria" Jelcz-Laskowice wywalczyła brązowy medal na krajowych mistrzostwach zrzeszenia LZS. Nie powiodło się natomiast dwom jej koleżankom klubowym oraz dwojgu młodym sportowcom z M-GLKS „Odra" Oława

W zawodach, rozgrywanych 15 i 16 czerwca, w hali widowiskowo-sportowej „Rokita" w Brzegu Dolnym, uczestniczyło ponad 170 pingpongistów z trzynastu województw, reprezentujących 66 klubów. Jelczańską „Victorię" promowały startująca w najmłodszej kategorii wiekowej (młodzieżówka) Karolina Bajaka oraz siostry Marcelina i Malwina Jareckie. Najlepiej spisała się występująca w kategorii młodziczek Malwina Jarecka. W eliminacjach pokonała 3:1 Lenę Kasprzak (UKS „Pionier" Kleszczewo), a następnie również 3:1 Olimpię Zawadę (GUKS Gorzkowice). W półfinale Malwina ulegała 0:3 Klarze Lemańskiej (MLKS „Krajna" Sępolno Krajeńskie). W meczu o trzecie miejsce jelczanka znów trafiła na Oliwię Zawadę z Gorzkowic i ponownie z nią wygrała 3:1, zdobywając w efekcie brązowy medal mistrzostw Polski zrzeszenia LZS.

Gorzej spisały się Karolina Bajaka i Marcelina Jarecka. Obie sklasyfikowano na miejscach od XIII do XVI. W pierwszym pojedynku Karolina uległa 0:3 Anicie Chudy (LKTS Luboń), a z powodu złego samopoczucia (w hali panował ukrop), nie podjęła walki w turnieju pocieszenia, z Aleksandrą Górską (LKS „Tęcza" Zendek). Natomiast Marcelina, występująca w grupie juniorek, najpierw wygrała 3:0 z Alicją Górską (LKS „Grom Złota Dama" Poczesna), a potem uległa 2:3 Julii Jackowskiej (UKS „Dojlidy" Białystok). W turnieju pocieszenia w walce o awans do czołowej dwunastki przegrała 0:3 z Martą Kawiak (MLKS „Ostródzianka" Ostróda").

archiwumĘDOZTSĘ

Na trzecim stopniu podium stoli Malwina Jarecka - tenisistka stołowa MLKS „Victoria" J-L, która w krajowych mistrzostwach LZS wywalczyła brązowy medal w kategorii młodziczek

W dolnobrzeskich mistrzostwach LZS startowali także zawodnicy M-GLKS „Odra" Oława - młodzik Michał Przygoda i kadet Franciszek Michniacki. Ten pierwszy przegrał inauguracyjny pojedynek z Patrykiem Królem („Stella" Gniezno), a w drugim uległ Pawłowi Ślosarczykowi (KTS „Lew" Głubczyce), po zaciętej pięciosetowej walce, odpadając z turnieju.

Nieco lepiej wiodło się Frankowi Michniackiemu. Najpierw pokonał 3:0 Adama Żuka (GTS LUKS „Straszyn" Borkowo). W drugiej rundzie musiał natomiast uznać wyższość późniejszego triumfatora zawodów w grupie kadetów - Igora Jankowskiego z ekstraklasowego klubu „Morlin" Ostróda, któremu uległ dość gładko 0:3. W turnieju pocieszenia Michniacki zaczął od pokonania 3:0 Kamila Tomaszewskiego (UKTS „Sokół" Orzesze), ale w walce o wejście do czołowej dwunastki turnieju przegrał 0:3 z Adamem Linkiem (LZS Żywocice), który w końcowej klasyfikacji uplasował się na czwartej pozycji. Natomiast Michniacki, wśród 22 kadetów, startujących w mistrzostwach Polski LZS, został sklasyfikowany ex aequo na miejscach od XIII do XV.

- No cóż, nie z każdych zawodów wraca się z medalami - komentuje Tomasz Muszkieta, trener młodych oławskich pingpongistów. - *Michał Przygoda, startując w Brzegu Dolnym, debiutował w imprezie o randze ogólnopolskiej i zapłacił za to przysłowiowe „frycowe". Natomiast Franek Michniacki nie powtórzył swojego osiągnięcia z poprzedniego roku. Wtedy, startując w kategorii młodzików, zajął siódme miejsce w końcowej klasyfikacji. W tegorocznych zawodach mój podopieczny nie miał jednak szczęścia w losowaniu rywali. Uległ zawodnikom, którzy na koniec zajęli miejsca w ścisłej czołówce, a pierwszy jego pogromca nawet wygrał cały turniej w kategorii kadetów. Liczę na to, ze zdobyte doświadczenie w tych przegranych starciach z silnymi rywalami, zaprocentuje w następnym sezonie, w którym Franek nadal będzie grał w grupie kadetów. Dołączy do niego Michał Przygoda, który od jesieni tego roku także będzie kadetem. Obaj na pewno będą zaliczani do najlepszych na Dolnym Śląsku. Jeśli nadal będą tak solidnie i systematycznie trenować, jak dotychczas, to jestem święcie przekonany, że medalowe sukcesy osiągną już wkrótce również na arenie ogólnopolskiej...*

*

Za naszym pośrednictwem trener Tomasz Muszkieta, w imieniu własnym i podopiecznych, dziękuje władzom miasta Oławy, a szczególnie burmistrzowi Tomaszowi Frischmannowi - za pomoc finansową i rzeczową, w postaci zakupienia strojów sportowych dla zawodników M-GLKS „Odra" oraz sprzętu treningowego, przede wszystkim siatek do łapania piłeczek, które bardzo ułatwiają efektywne szkolenie młodych adeptów tenisa stołowego.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

TomaszĘMuszkieta

Dwaj młodzi tenisiści stołowi M-GLKS „Odra" Oława - Michał Przygoda (na fot. z lewej) i Franciszek Michniacki - nie wywalczyli medali na mistrzostwach Polski zrzeszenia LZS, ale zdobyli doświadczenie, które z pewnością w przyszłości mocno zaprocentuje przy rozwoju ich sportowej kariery...

Medalowe rodzeństwo

SPORTY WALKI

Zawody karate

Młodzi sportowcy z powiatu oławskiego, ćwiczący w minkowickiej sekcji Wrocławskiego Klubu Sportów Azjatyckich „Budokan", udanie rywalizowali 19 maja, w międzyszkolnym turnieju „Budokan Cup", rozgrywanym w stolicy Dolnego Śląska

Na matach w wielofunkcyjnej hali sportowej AWF Wrocław, przy ul. Paderewskiego, najlepiej spisali się Hania i Franek Czerscy. Rodzeństwo z Minkowic Oławskich zdobyło brązowe medale w konkurencjach dziecięcych. W tych samych zawodach startowali także dwaj inni młodzi minkowiczanie - Jan Pawlik i Filip Czechowicz, ale nie przebili się do strefy medalowej. Filip debiutował w oficjalnych zmaganiach sportowych i niestety, zjadła go trema. Bliski podium był natomiast Janek Pawlik, który wygrał dwa pojedynki eliminacyjne w konkurencji „kumite" („walka"), ale potem, po zaciętej rywalizacji przegrał walkę o wejście do finału. Następnie uległ również rywalowi w pojedynku o trzecie miejsce w turnieju.

(KAT)

archiwum WKSA „Budokan" Wrocław

Klubowy trener minkowickich karateków Przemysław Biegański i jego młodzi podopieczni, medaliści turnieju „Budokan Cup" - Hania i Franek Czerscy

Medalowe małżeństwo

CIĘŻARY

MP seniorów

Bardzo udany był start Katarzyny i Adama Krasków, w krajowym czempionacie, rozgrywanym od 21 do Ę 23 czerwca, w Ciechanowie. Małżonkowie przywieźli stamtąd do rodzinnego Wierzbna dwa medale Ę - złoty i brązowy

Katarzyna Kraska reprezentowała w mistrzostwach Polski „Budowlanych" Opole. Wygrała w kategorii do 64 kg, osiągając w dwuboju 184 kg (78+106). Jej mąż Adam natomiast startował w barwach LKS „Polwica" Wierzbno, a więc klubu, w którym od wielu lat jest szkoleniowcem młodzieży. Występując w najcięższej kategorii wagowej (+109 kg), uzyskał w dwuboju 339 kg (149+190) i zajął trzecie miejsce. Wyprzedził m.in. jedynego sztangistę z MAKS „Tytan" Oława - Jakuba Zielińskiego, który w gronie siedmiu zawodników w tej grupie zajął szóste miejsce. W Ciechanowie nie startowała wciąż lecząca kontuzję Kinga Kaczmarczyk, koleżanka klubowa popularnego „Zielaka". Dobrze spisała się natomiast debiutująca na mistrzostwach kraju seniorek 19-letnia Natalia Pawlik. Młoda sztangistka LKS „Polwica" Wierzbno w kategorii do 71 kg wywalczyła mały srebrny medal za drugie miejsce w rwaniu.

*

Szerzej o ciechanowskich mistrzostwach Polski - w następnym wydaniu „GP-WO".

(KAT)

eprasa.pl f620227baf

SIATKÓWKA PLAŻOWA

MMP

Blisko czołówki i cenne doświadczenie

Młode siatkarki i młodzi siatkarze TS „Faurecia Volley" Jelcz-Laskowice z niezłym skutkiem rywalizowali w mistrzostwach Polski

Po bardzo udanych startach w regionalnym czempionacie, Andrzej Dyka i Maciej Zaborski oraz Karolina Woźniak i Karolina Walczak, w miniony weekend reprezentowali Dolny Śląsk w finałach krajowych. Turniej młodzików odbywał się w Miliczu, a kadetek - w Katowicach.

Po pierwszym dniu katowickich rozgrywek, Woźniak i Walczak awansowały do półfinałowej szóstki mistrzostw Polski. W niedzielę najpierw po zaciętym meczu uległy ekipie z województwa lubuskiego 1:2, a następnie w rywalizacji o piąte miejsce nie dały szans reprezentantkom Śląska, wygrywając 2:0.

Na turnieju w Miliczu Dyka i Zaborski w eliminacjach ulegli dwukrotnie rywalom 1:2 i mimo dobrej gry oraz ambitnej postawy, nie awansowali niestety do ścisłego finału. Młodzieżowcy z Jelcza-Laskowic zdobyli jednak cenne doświadczenie, co na pewno zaprocentuje w przyszłości.

(KT)

Fot.: archiwum TS „Faurecia-Volley" J-L

W katowickim finale mistrzostw Polski kadetek jelczańskie dziewczyny spisały się całkiem nieźle!

Chłopcy również dzielnie walczyli w milickim turnieju młodzików...

Najlepsi w zawodach dla dzieci: Maks Markowski, Mateusz Porębski, Kamila Reichert, Sylwester Węglarz, Zuzanna Abrachamowicz, Michalina Zajczewska i Maja Rutkowska - z prezesami Zdzisławem Leniakiem i Lucjanem Mrozem

Graro

Maks Markowski z pucharem prezesa „Odry"

WĘDKARSTWO

Zawody w parku

Koło PZW nr 19 w Oławie zorganizowało 16 czerwca Wędkarski Dzień Dziecka

O puchar prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej „Odra" w Oławie rywalizowało 39 młodych wędkarzy, na stawie w parku miejskim, koło dworca PKP. W trzygodzinnej rywalizacji złowili łącznie 19.260 g ryb - głównie karasi, okoni, leszczy i karpików. Najwięcej złowił jedenastoletni Maks Markowski - 2540 g ryb. Na drugim miejscu uplasował się 13-latek Mateusz Porębski - 1860 g, a na trzecim 14-latka Kamila Reichert - 1560 g. Na czwartej pozycji sklasyfikowano Sylwestra Węglarza (5 lat) - 1100 g, który wyprzedził Zuzannę Abrachamowicz (9 lat) - 1160 g i Maję Rutkowską (10 lat) - 1130 g.

Statuetkę dla najmłodszego uczestnika otrzymała 13-letnia Michalina Zajczewska. Największą rybę - karasia o długości 35 cm - wyciągnęła z wody Maja Rutkowska.

Wszystkie dzieci otrzymały dyplomy i nagrody, w postaci sprzętu wędkarskiego, wręczane przez prezesa SM „Odra" Lucjana Mroza i prezesa koła PZW nr 19 - Zdzisława Leniaka.

(GRARO)

WĘDKARSTWO

Rywalizacja Grand Prix

Puchar prezesa - dla Zdzisława Mądrzyka

Na rozlewisku „Pod dębami", 16 czerwca rozgrywano zawody o puchar szefa Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik" w Oławie

Z relacji organizatorów wynika, że łowisko było bardzo zarośnięte, więc trzeba było wykonać sporo pracy, żeby dobrze przygotować stanowiska. Wysiłek się opłacił, bo wyniki okazały się znacznie lepsze niż na oławskich kanałach Odry. Łowiono metodą dowolną, ale ze względu na specyfikę akwenu, większość startujących stosowała gruntówkę. Podczas rywalizacji doskwierał upał i atakowały komary, unoszące się chmarami nad wodą w pobliżu stanowisk wędkarskich. W czterogodzinnej rywalizacji 14 zawodników złowiło łącznie 23.450 g ryb - przeważnie były to płocie, leszcze i ukleje. Najlepszy wynik uzyskał Zdzisław Mądrzyk - 7240 g. Zwycięzca zdeklasował rywali i zdobył puchar prezesa koła. W łowisko weszły mu duże leszcze i to przesądziło o jego sukcesie. Drugie miejsce zajął Robert Trela - 4060 g, a trzecie Jan Jakubowski - 2870 g. Na kolejnych pozycjach uplasowali się: Konrad Połeć - 2790 g, Ryszard Połeć - 1280 g i Adam Kwiecień - 1230 g.

Najlepsi otrzymali puchary, które wręczał prezes koła - Wacław Zychowicz. Sędziował Mikołaj Zychowicz.

***

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, dzwoniąc pod numer telefonu +48-600-378-240. **(GRARO)**

DYŻURY SKŁADKOWE W OŁAWSKICH KOŁACH PZW

* Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wtorki, czwartki i piątki, od godz. 16.00 do 18.00, w sklepie wędkarskim naprzeciw dworca PKS. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła PZW nr 19 załatwia Agata Kieda.
* Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik" dyżuruje w jego siedzibie, przy ul. 3 Maja 1a w Oławie - w środy, od godz. 16.00 do 18.00. W pozostałe dni - w zakładzie rzemieślniczym Wiesława Mądrzyka, ul. ks. Kutrowskiego (do godz. 15.30).

Graro

Najlepsi wędkarze zawodów o puchar prezesa Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik", na fot. od lewej: Konrad Połeć, Robert Trela, Zdzisław Mądrzyk, Jan Jakubowski, Ryszard Połeć i Adam Kwiecień

eprasa.pl f620227baf

PIŁKA NOŻNA

Klasa „O"

EKF „Mechanik" Brzezina - MGKS „Moto-Jelcz" Oława 0:3

Jubilat „Sesu" zrobił różnicę

Świętujący w dniu meczu 35. urodziny Janusz Gancarczyk strzelił dwie piękne bramki i walnie przyczynił się do bezcennego zwycięstwa „Moto-Jelcza" nad dotychczasowym liderem i rewelacją rundy wiosennej. Świetnie zagrali także partnerzy popularnego „Sesu" i w efekcie oławianie pokonali zespół, który do starcia z nimi w kończących się właśnie rozgrywkach wrocławskiej klasy okręgowej sezonu 2018/19 wygrał trzynaście razy z rzędu...

0:1 - JANUSZ GANCARCZYK (W 14 MIN.)
0:2 - JANUSZ GANCARCZYK (35)
0:3 - KAROL NIKODEM (38)

BRZEZINAĘ

19 CZERWCA 2019. BOISKO GMINNE. WIDZÓW OK. 300, W TYM OK. STUOSOBOWA GRUPA KIBICÓW Z OŁAWY.

SĘDZIOWALI

ADAM KARASEWICZ Z WROCŁAWIA - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ JAKUB ZALEWSKI I JAKUB SZYMCZAK - ASYSTENCI LINIOWI (WS DZPN WROCŁAW).

EKF „MECHANIK"

WÓJCIK - WĄTOR (65 KORNALSKI), MUSIAŁ (60 JURKOWSKI), SZWAJDA, LAMENT (46 TEŁEWIAK) - PRZEMYSŁAW UJAS (75 LIS), DENEKA, PAWEŁ UJAS, ANTOSIEWICZ (46 CZERNATOWICZ) - PYZŁOWSKI, MARKOWSKI.

MGKS „MOTO-JELCZ"

FLORCZYK (6) - DOŁGAN (5), MAŃKOWSKI (5), WATRAL (5), KOLANO (2) (35 TELATYŃSKI - 3, 88 J.SKORUPA - NIESKLASYFIKOWANY) - SKORŁUTOWSKI (6), PRUSAK (3) (68 BEKIESZCZUK - 2) - J.GANCARCZYK (6), KUCHARSKI (4) (70 ŻURAWSKI - 2), DOBKOWSKI (5) (78 D.MAKOWSKI - 1) - NIKODEM (4) (60 KULCZYCKI - 2).

Bohaterem środowego meczu z „Mechanikiem" był świętujący w tym dniu 35. urodziny Janusz Gancarczyk (na fot. w środku). Bardzo dobre spotkanie w Brzezinie rozegrał także towarzyszący popularnemu „Sesu" przy tej akcji Jakub Skorłutowski (na fot. z prawej)

O wysokiej randze i dużym zainteresowaniu tym meczem świadczyła obecność na stadionie w Brzezinie wielu trenerów piłkarskich z Wrocławia i okolic, a także działaczy Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej, z prezesem Andrzejem Padewskim na czele. Była również na trybunach delegacja marcinkowickiego „Sokoła", w osobach prezesa Damiana Madeja, trenera Marcina Krzykowskiego i gospodarza klubu - Zdzisława Misia. Ale co najważniejsze - byli także oficjalny obserwator z ramienia związku oraz kwalifikator, oceniający pracę sędziów. Ta ostatnia rzecz, to efekt wniosku, skierowanego do władz DZPN, przez prezesa oławskiego klubu - Pawła Nabiałczyka, po niedawnych złych doświadczeniach w pojedynkach „Moto-Jelcza" z „Pogonią" Oleśnica, „Wiwą" Goszcz i „Polonią" Środa Śląska, w których nie brakowało kontrowersyjnych rozstrzygnięć arbitrów, mało korzystnych - najdelikatniej mówiąc - dla drużyny z Oławy. Przypomnijmy, że w trakcie poprzedniego meczu „MJO" z „Polonią" Środa Śląska, rozgrywanego na stadionie OCKF, za krytykę orzeczeń sędziego wylądowali na trybunach kierownik oławskiej drużyny Mariusz Pałucki oraz trener Jarosław Fliśnik. Komisja Dyscyplinarna DZPN wszczęła przeciw nim postępowanie i do czasu ostatecznego rozstrzygnięcie sprawy, obaj zostali zawieszeni w wykonywaniu funkcji. Podczas rywalizacji z „Mechanikiem" nie mogli więc towarzyszyć piłkarzom „MJO" na ławce dla rezerwowych, ale byli w Brzezinie i wspomagali drużynę - tyle, że zza stadionowego płotu...

- Do tego meczu nikogo nie muszę specjalnie motywować w swoim zespole, bo wszyscy doskonale wiedzą, że i my, i oławianie, grać będziemy o pełną pulę. Układ tabeli jest taki, że remis nikogo nie zadowoli - kto przegra to spotkanie, w praktyce odpadnie z rywalizacji o awans do czwartej ligi - mówił przed tym pojedynkiem na szczycie wrocławskiej klasy „O" trener gospodarzy Jacek Kucharski. Szkoleniowiec „Mechanika" doskonale przeanalizował sytuację w czubie „okręgówki" i faktycznie taki scenariusz wydawał się najbardziej prawdopodobny. Może właśnie to spowodowało, że obie drużyny, walczące w środowy wieczór 19 czerwca na boisku w Brzezinie, rozpoczęły rywalizację ostrożnie i z dużym respektem dla rywala.

Do wyjściowego składu „MJO" wrócił po wyleczeniu kontuzji Mateusz Prusak, ale głównie dlatego, że z „Mechanikiem" nie mogli zagrać Krzysztof Waliś i Marcin Mazur. Ten pierwszy, po dwunastym żółtym kartoniku, jaki zarobił przed dwoma tygodniami w Bierutowie, musiał pauzować w dwóch kolejnych meczach. Natomiast Marcin Mazur został ukarany w sobotnim starciu ze średzianami czwartą z kolei żółtą kartką i z tego powodu musiał odpocząć w jednym meczu. Miejsce popularnego „Cinka" na lewej obronie zajął Adrian Kolano, natomiast Prusak wystąpił za Walisia obok Jakuba Skorłutowskiego, na pozycji defensywnego pomocnika. Widać było, że popularny „Mały" po dłuższym rozbracie z piłką jeszcze jej zbyt dobrze nie czuje, bo już w 2. minucie sfaulował szarżującego rywala w niebezpiecznej strefie, blisko pola karnego gości. Na szczęście przy rzucie wolnym, egzekwowanym przez Przemysława Ujasa, piłka zahaczyła o mur oławskich obrońców i wytraciła impet, dzięki temu bez większych kłopotów złapał ją dobrze usposobiony tego dnia strażnik oławskiej bramki Radosław Florczyk.

Po chwili była podobna sytuacja, ale po drugiej stronie boiska. Przy narożniku pola karnego miejscowej drużyny został sfaulowany Janusz Gancarczyk, ale po nieprecyzyjnym dośrodkowaniu Kamila Kucharskiego z rzutu wolnego, obrońcy „Mechanika" bez trudu wybili piłkę na aut. Pomocnik „MJO", pozyskany niedawno do oławskiej drużyny z futsalowego „Orła" Jelcz-Laskowice, w 8. minucie próbował się zrehabilitować za wcześniejsze złe dośrodkowanie - strzelił atomowo z 20. metrów, ale nad poprzeczkę brzezińskiej bramki.

Minutę później zaatakowali miejscowi i znów przed polem karnym przyjezdnych faulował Prusak. Wolnego ponownie wykonał Przemysław Ujas, ale tym razem uderzył bezpośrednio na oławską bramkę, a zabrakło mu kilka zaledwie centymetrów, żeby mógł się cieszyć golem.

W 10.minucie, po dwójkowej akcji z Adrianem Kolano, w szesnastce gospodarzy „zadymił" efektownie dryblujący Mateusz Dobkowski, ale po serii udanych zwodów, przy złożeniu się do strzału zablokował go kapitan „Mechanika" Łukasz Szmajda.

Trzy minuty później próbkę swoich nieprzeciętnych umiejętności pokazał najlepszy zawodnik miejscowych - Kamil Pyzłowski. Popularny „Pyza" wygrał pojedynek biegowy z Kamilem Dołganem, i już z linii końcowej wyłożył idealnie piłkę Arkadiuszowi Markowskiemu, ale ten strzelił z siedmiu metrów wprost w bramkarza „Moto-Jelcza". Ta niewykorzystana sytuacja szybko się zemściła na gospodarzach. Po dalekim wykopie z linii obronnej gości, przed polem karnym „Mechanika" piłkę opanował Karol Nikodem i podał do Janusza Gancarczyka. „Sesu" włączył swój „piąty bieg", minął zwodami dwóch rywali i z 16 metrów huknął w samo okienko brzezińskiej bramki. Strzegący jej Daniel Wójcik tylko wzrokiem odprowadził futbolówkę, która ugrzęzła w siatce.

Po wznowieniu gry od środka, oławianie byli bliscy podwyższenia na 2:0. Po przechwycie Kamil Kucharski posłał długą piłkę do Mateusza Dobkowskiego, który po indywidualnym rajdzie w swoim stylu, uderzył z 15. metrów, ale tym razem golkiper „Mechanika" świetnie obronił. Po chwili - po dwójkowej akcji z Jakubem Skorłutowskim - z 25 metrów huknął Janusz Gancarczyk, ale Wójcik i tym razem nie dał się zaskoczyć.

Podobną próbę atomowego uderzenia z dalszej odległości podjął w 26. minucie Kamil Pyzłowski, ale golkiper gości, podobnie jak wcześniej jego kolega po fachu z drugiej strony boiska - również doskonale interweniował.

W 35. minucie Radosław Florczyk zaliczył asystę, i to pierwszego stopnia. Po jego dalekim bowiem wykopie, przed szesnastką gospodarzy przechwycił piłkę Janusz Gancarczyk i po krótkim biegu, okraszonym efektownymi zwodami, mierzonym strzałem w długi róg bramki podwyższył prowadzenie „Moto-Jelcza".

Miejscowi jeszcze na dobre nie otrząsnęli się po stracie drugiego gola, a już przegrywali 0:3. Gancarczyk dośrodkował z rzutu rożnego, a nieobstawiony przed bramką Karol Nikodem, główkując z bliskiej odległości, pokonał Daniela Wójcika.

Tuż przed końcem pierwszej połowy bliscy zdobycia gola byli podopieczni trenera Jacka Kucharskiego. Z linii końcowej znowu podawał Pyzłowski, tym razem do Przemysława Ujasa, który strzelił mocno z 15. metrów, ale nad poprzeczkę oławskiej bramki.

Wysokie prowadzenie gości, ustalone do przerwy, zdeterminowało przebieg meczu w drugiej połowie. Oławianie grali teraz wyraźnie niżej, czyli głębiej w obronie, koncentrując się na utrzymaniu korzystnego rezultatu. Przewagę optyczną mieli więc brzezinianie, ale dzięki bardzo dobrej grze defensywnej oławian, rzadko zagrażali bramce, strzeżonej przez Radosława Florczyka. Najczęściej niebezpieczne sytuacje stwarzali po stałych fragmentach gry. Tak było np. w 65. minucie, kiedy na pole karne gości dośrodkował z rzutu wolnego Arkadiusz Markowski, a Kamil Pyzłowski popisał się efektowną główką. Gola jednak nie było, bo fantastyczną paradą zneutralizował ten strzał popularny „Floro".

W 77. minucie bliscy podwyższenia wyniku byli natomiast oławianie. Janusz Gancarczyk posłał długą piłkę z lewej strony na prawe skrzydło, do Mateusza Dobkowskiego, a ten perfekcyjnie wyłożył ją Krzysztofowi Telatyńskiemu. Popularny „Tela" uderzył z woleja, z 10 metrów, ale zamiast do siatki, trafił w poprzeczkę.

Już w doliczonym czasie gry gospodarze mieli idealną szansę na zdobycie przynajmniej honorowego gola, ale rzadko pudłujący w takich sytuacjach Kamil Pyzłowski, będąc sam na sam z Florczykiem - po podaniu w uliczkę od Mikołaja Czernatowicza - nie wcelował w światło bramki...

Na koniec relacji warto podkreślić bardzo dobre sędziowanie wrocławskiego arbitra Adama Karasewicza i jego asystentów, a także - mimo wysokiej stawki - sportową atmosferę spotkania, o czym najlepiej świadczy brak kar indywidualnych (żółtych i czerwonych kartek).

*

***- To był mecz nie za sześć, a za sześćdziesiąt punktów!* - żartował po spotkaniu w Brzezinie działacz oławskiego klubu, nawiązując do dorobku, jakim mogli się poszczycić podopieczni trenera Jarosława Fliśnika. Dzięki pokonaniu „Mechanika", na kolejkę przed końcem rozgrywek oławianie zgromadzili 61 punktów i wrócili na pozycję lidera. Żeby jednak przypieczętować awans do IV ligi, musieli jeszcze w ostatnim meczu sezonu 2018/19 pokonać u siebie w sobotę 22 czerwca GKS Żórawina (relacja z tego spotkania w tym wydaniu „GP-WO", na str. 35).**

TEKST I FOT.:
KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

Kibice „Moto-Jelcza", licznie towarzyszący swoim piłkarzom w meczach wyjazdowych, w silnej grupie byli obecni również w Brzezinie. Pod koniec spotkania zaprezentowali widoczną na fot. efektowną oprawę świetlną. Niestety, za towarzyszące temu petardy hukowe, prezes DZPN zapowiedział nałożenie kary finansowej na oławski klub...

eprasa.pl f620227baf

PIŁKA NOŻNA

Klasa „O”

KS „Wiwa” Goszcz - MKS „Czarni” J-L 5:0
MKS „Czarni” J-L - EKS „Kolektyw” Radwanice 5:1

Ze zmiennym szczęściem

W przedostatniej kolejce podopieczni Radosława Florka wysoko przegrali z drużyną z powiatu oleśnickiego. Zrehabilitowali się trzy dni później, pokonując pewnie zespół z dolnych rejonów tabeli

1:0 - KAROL MAKOWCZYŃSKI (2 MIN.)
2:0 - PIOTR KOTWA (60)
3:0 - TOMASZ SITEK (62)
4:0 - PIOTR KOTWA (65)
5:0 - ADRIAN DĄBROWSKI (72)

GOSZCZ

19 CZERWCA 2019. STADION GMINNY. WIDZÓW OK. 150.

SĘDZIOWALI

MATEUSZ MAJ Z WROCŁAWIA - GŁÓWNY ARBITER ORAZ ASYSTENCI - JAKUB KREJ I JAKUB ORLIŃSKI (WS DZPN WROCŁAW).

ŻÓŁTE KARTKI

JAKUB BUDZOWSKI I KACPER DUMAŃSKI (OBAJ W 83 MIN.) - ZA NIESPORTOWE ZACHOWANIE.

„WIWA”

ROGALA - F.SZCZYPKOWSKI, CYBULSKI, ŚLĄSKI, SITEK (65 BARTUSIAK) - MAKOWCZYŃSKI (63 RYDZYŃSKI), P.WOJCIECHOWSKI (57 J.WOJCIECHOWSKI), KUBOT (70 REK), MOSKWA, DĄBROWSKI (73 BUDZOWSKI) - KOTWA (75 PAWLAK).

„CZARNI”

LIPIEC - MINIACH (2), BARTOSIEWICZ (1) (18 ROLKA - 2), TARASIEWICZ (2) (55 MUSIAŁ -2), DUMAŃSKI (2) - SOKAL (4), OKOŃ (4), KUCHARCZYK (3), URSYN-SZANTYR (3) (75 CHRUŚCIEL - 1) - FLOREK (3) (79 KSIĘŻOPOLSKI - 1), SZCZEBELSKI (3) (80 SOBOTA - 1).

Katarzyna Choroś

„Czarni” J-L udanie zakończyli sezon, efektownie pokonując EKS „Kolektyw” Radwanice. Jelczańscy zawodnicy po meczu świętowali to zwycięstwo wraz ze swoimi wiernymi kibicami...

W środowym meczu walcząca o awans do IV ligi „Wiwa” szybko objęła prowadzenie, po strzale Karola Makowczyńskiego. Później doszli do głosu jelczanie, jednak dwie świetne okazje zaprzepaścił Patryk Szczebelski, a Mateusz Rolka główkował z kilku metrów poza bramkę. Po zmianie stron grała już tylko jedna drużyna. Na 2:0 dla podopiecznych Józefa Klepaka podwyższył Piotr Kotwa, a kolejnego gola strzelił Tomasz Sitek. Następnie Kotwa wpisał się drugi raz na listę strzelców, a wynik spotkania ustalił na 5:0 dla „Wiwy” Adrian Dąbrowski.

***

1:0, 2:0 - RADOSŁAW FLOREK (W 3 I 7 MIN.)
2:1 - DAWID BŁACHUT (48)
3:1 - PIOTR KUCHARCZYK (68, Z KARNEGO)
4:1 - RADOSŁAW FLOREK (74)
5:1 - PATRYK SZCZEBELSKI (89)

JELCZ-LASKOWICE

22 CZERWCA 2019. STADION MIEJSKI. WIDZÓW OK. 100.

SĘDZIOWALI

PAWEŁ MAŁECKI Z WROCŁAWIA - ARBITER GŁÓWNY, ORAZ ASYSTENCI - KAMIL MIELCAREK I JAKUB KWINTO (WS DZPN WROCŁAW).

ŻÓŁTE KARTKI

PATRYK SZCZEBELSKI (W 44 MIN.), PAWEŁ MUSIAŁ (64), ARKADIUSZ GRUSZECKI (67), SEBASTIAN ZGODA (70) I MATEUSZ BRZĘCZEK (89) - WSZYSCY ZA FAULE.

„CZARNI”

ORŁOWSKI (4) - MINIACH (5), SOKAL (4), KUCHARCZYK (4), CHRUŚCIEL (4) - OKOŃ (4), ZGODA (4) - URSYN-SZANTYR (2) (28 MUSIAŁ - 3), FLOREK (6) (80 KOWALIK - 1), ROLKA (3) - SZCZEBELSKI (4).

„KOLEKTYW”

KRUPA - KOTERBA (33 WOJDON), GRUSZECKI, BORUTA, PYCH - KSIĄŻKOWSKI, MURASZKIEWICZ, GĘBARZEWSKI, BRZĘCZEK, MRÓZ - BŁACHUT.

W sobotnie popołudnie 22 czerwca „Czarni” podejmowali „Kolektyw” Radwanice, już wcześniej zdegradowany do klasy „A”. Do Jelcza-Laskowic przyjechało tylko dwunastu radwanickich piłkarzy.

Już w 3. minucie prawym skrzydłem pociągnął Marek Miniach, zacentrował do Radosława Florka, który efektowną główką trafił do siatki gości. Cztery minuty później ci sami zawodnicy przeprowadzili bliźniaczą akcję i było 2:0 dla gospodarzy. W 14. minucie dobrze dysponowany Miniach wycofał do Szczebelskiego, który jednak nie zdołał pokonać Karola Krupy, w sytuacji sam na sam.

Przyjezdni odpowiedzieli strzałami z dystansu Mateusza Brzęczka i Dawida Błachuta, jednak bez efektu bramkowego.

Po zmianie stron „Kolektyw” wyprowadził szybką kontrę, którą Błachut zakończył strzałem „na raty”, zdobywając kontaktową bramkę. W odpowiedzi przedarł się lewą stroną Dominik Chruściel, zacentrował do Florka, który spudłował, mając przed sobą tylko bramkarza gości. Z kolei przestrzelił Rolka z najbliższej odległości, po podaniu Szczebelskiego.

W 68. minucie obrońca przyjezdnych zagrał ręką w obrębie szesnastki i arbiter Paweł Małecki wskazał na biały punkt. Jedenastkę wykorzystał Piotr Kucharczyk. Sześć minut później Florek podwyższył na 4:1, technicznym strzałem z rzutu wolnego, kompletując hat-tricka.

Goście sporadycznie kontratakowali. Niepilnowany Brzęczek główkował z pięciu metrów, jednak Piotr Orłowski nie dał się zaskoczyć.

Minutę przed końcem Chruściel obsłużył Szczebelskiego prostopadłym podaniem, ten wpadł na pole karne i strzelił obok bezradnego Krupy, więc było już 5:1 dla „Czarnych”. Po chwili zabrzmiał ostatni gwizdek arbitra, a miejscowi cieszyli się z wysokiego zwycięstwa na zakończenie sezonu.

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

Dolomit awansował do klasy „A”

W dwóch końcowych kolejkach sezonu piłkarze lokalnej „Bundesligi” urządzili sobie ostre strzelanie

Grupa V

Czwartkowa, przedostania runda, przyniosła niespodziewane porażki dwóch czołowych drużyn. Lider uległ Wilczycom 0:3, grając od 36. minuty w „dziesiątkę”, po czerwonej kartce Damiana Piórkowskiego. Podopieczni Dominika Dominy już wtedy przegrywali 0:2. Pomimo porażki Dolomit utrzymał prowadzenie w tabeli, a stało się tak w efekcie niespodziewanego zwycięstwa Widawy Grędzina w Zbytowej.

W ostatniej kolejce sezonu chwałowiczanie gościli pogromców zbytowian. Od 58. minuty sensacyjnie prowadziła Widawa Grędzina, ale gospodarze udanie finiszowali i po końcowym gwizdku arbitra wspólnie z najwierniejszymi kibicami świętowali upragniony awans do klasy „A”. KS Zbytowa wysoko pokonał zespół ze Śliwic, ale ostatecznie zajął drugie miejsce w tabeli, niepremiowane niestety awansem do wyższej klasy rozgrywkowej.

Gol strzelony przez Michała Grzybka w 4. minucie zapewnił zwycięstwo Błękitnym Krzeczyn w pojedynku z Zalesiem. W Wojnowicach padł wynik rzadko spotykany na piłkarskich boiskach. Gospodarze pokonali Pogoń Kopalina aż 17:2, do przerwy prowadząc 11:0. Siedem bramek strzelił dla Skry Patryk Jarosz.

Wyniki z 20 czerwca

DOLOMIT CHWAŁOWICE - WKS WILCZYCE 0:3

Gole: Sebastian Piotrowski - 2 i Ołeksandr Szestor.

KS ZBYTOWA - WIDAWA GRĘDZINA 2:3

Strzelcy: Łukasz Ciszewski i gol samobójczy - dla gospodarzy, a dla gości - Szymon Błaszkowski, Konrad Pawłowski i Patryk Sopart.

CZARNI CHRZĄSTAWA - ZALESIE WÓJCICE 3:3

Bramki: Arkadiusz Domaszewicz, Sławomir Dziadyk i Dawid Pańko - dla Czarnych, a dla Zalesia - Krzysztof Nowakowicz, Kacper Kłodziński i Damian Birecki.

POLONIA MIŁOSZYCE - SKRA WOJNOWICE 1:0

Gol: Adrian Tatko.

POGOŃ KOPALINA - MKS SOŁTYSOWICE 4:7

Strzelcy: Sebastian Baczyński - 2, Robert Kozłowski i Łukasz Kubas - dla Kopaliny, a dla Sołtysowic - Marek Zasada i Eryk Synderecki - po 2, Mateusz Tarłowski, Michał Kaleta i Mateusz Michalski.

MKP II WRATISLAVIA - KP 99 ŚLIWICE 5:2

Bramki: Sebastian Szewc - 2, Mateusz Zieliński, Cezary Żarczyński i Michał Kras - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Piotr Lech i Dawid Smutek.

BŁĘKITNI KRZECZYN - SPARTA II WR. 0:1

Gol: Piotr Delegacz.

PAUZOWAŁ PIAST MIŁOCICE.

Wyniki z 23 czerwca

DOLOMIT CHWAŁOWICE - WIDAWA GR. 2:1

Strzelcy: Wiktor Lemanik i Arkadiusz Regec - dla Dolomitu, a dla Widawy - Patryk Sopart.

KP 99 ŚLIWICE - KS ZBYTOWA 1:7

Bramki: Paweł Białobrzeski - dla gospodarzy, a dla gości - Paweł Jurkiewicz - 3, Bartosz Ciszewski - 2, Patryk Grad i Karol Klat.

ZALESIE WÓJCICE - BŁĘKITNI KRZECZYN 0:1

Gol: Michał Grzybek.

PIAST MIŁOCICE - POLONIA MIŁOSZYCE 1:10

Bramki: Karol Raczkowski - dla Piasta, a dla Polonii - Mateusz Krok - 4, Adrian Tatko - 2, Dawid Godlewski, Karol Koziar, Piotr Galiński i Wojciech Józwenko.

MKS SOŁTYSOWICE - MKP II WRATISLAVIA 4:0

Gole: Mateusz Michalski - 3 i Eryk Synderecki.

SKRA WOJNOWICE - POGOŃ KOPALINA 17:2

Strzelcy: Patryk Jarosz - 7, Marek Turos - 3, Damian Sawczyn i Jakub Węglarz - po 2, Sebastian Martynowicz, Mateusz Morks i Konrad Mądry - dla Wojnowic, a dla Kopaliny - Robert Kozłowski i Roman Gabor.

WKS WILCZYCE - CZARNI CHRZĄSTAWA 2:1

PAUZOWAŁA SPARTA II WROCŁAW.

KOŃCOWA TABELA GRUPY V

1. DOLOMIT CHWAŁOWICE	66	87:33
2. KS ZBYTOWA 64	11	4:35
3. CZARNI CHRZĄSTAWA	55	93:39
4. WIDAWA GRĘDZINA	51	75:53
5. BŁĘKITNI KRZECZYN	46	76:48
6. POLONIA MIŁOSZYCE	46	57:39
7. SKRA WOJNOWICE 44	10	9:70
8. MKS SOŁTYSOWICE	44	75:64
9. WKS WILCZYCE	43	84:68
10. SPARTA II WROCŁAW	39	63:45
11. MKP II WRATISLAVIA	38	76:68
12. ZALESIE WÓJCICE	37	67:62
13. KP 99 ŚLIWICE	27	60:104
14. POGOŃ KOPALINA	7	43:168
15. PIAST MIŁOCICE	0	19:202

Grupa VI

W przedostatniej kolejce Bór-Zaodrze zremisował z Orłem Święta Katarzyna, ale już w poprzedniej rundzie zagwarantował sobie awans do klasy „A”. Oławianie grali ostatni mecz sezonu w Niemilu, zwyciężając 2:1, ale pierwszego gola zdobyła Zorza.

Wicemistrzostwo tej grupy wywalczył Logan II Kurów, który zwyciężył Burzę-Dombud 6:1 w ostatniej kolejce, pozbawiając tym rywala trzeciego miejsca w tabeli. Na najniższy stopień podium awansowało Ognisko Przeworno.

Orzeł Święta Katarzyna rozgromił outsidera 14:2. Mimo „spadkowego” miejsca w tabeli, Amator Oleśnica Mała może pozostać w „Bundeslidze” na następny sezon, bo w naszym powiecie zrzeszenie LZS nie prowadzi rozgrywek klasy „C”. Wystarczy więc, że działacze oleśnickiego klubu ponownie zgłoszą swój zespół do rozgrywek prowadzonych przez DZPN w sezonie 2019/20. Z tego przywileju będą mogli także skorzystać piłkarze Poloni Godzikowice, Pogoni Kopalina oraz Piasta Miłocice. Warto podkreślić, że ta trzecia drużyna w zakończonej właśnie rywalizacji w 28 meczach zdobyła w grupie V zero punktów i straciła ponad 200 goli.

Wyniki z 20 czerwca

BÓR-ZAODRZE - ORZEŁ ŚW. KATARZYNA 2:2

Strzelcy: Mateusz Nieckarz i Rafał Stanik - dla gospodarzy, a dla gości - Dawid Krupa i Patryk Kałus.

CZARNI SOBOCISKO - LOGAN KURÓW 0:3

Gole: Kamil Chwistek - 2 i Paweł Łagodziński.

BURZA-DOMBUD - ZORZA NIEMIL 4:3

Bramki: Mateusz Kuś - 2, Jarosław Mazur i Grzegorz Książek - dla Chwalibożyc, a dla Niemila - Marek Chowaniak - 3

JANKOWIANKA W. - RZEMIEŚLNIK 3:4

Strzelcy: Sebastian Jankowski - 2 i Paweł Mackiewicz - dla Jankowianki, a dla Rzemieślnika - Piotr Dąbrowski - 2, Marcin Żydło i Grzegorz Kopertowski.

OGNISKO PRZEWORNO - POLONIA G. 7:0

Gole: Łukasz Ryś - 4, Przemysław Góral, Damian Głowaczewski i Michał Bernacki.

KWARCYT JEGŁOWA - LKS ŚCINAWA P. 1:3

Bramki: Wojciech Zawadka - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Jacek Gucwa - 2 i Kamil Rajca.

AMATOR OM - POGOŃ KOWALÓW 3:5

Strzelcy: Łukasz Dewerenda - 2 i Rafał Ruchlewicz - dla gospodarzy, a dla gości - Bartosz Gawron - 3, Adam Kościelak i gol samobójczy.

PAUZOWAŁA ODRA KOTOWICE.

Wyniki z 23 czerwca

ZORZA NIEMIL - BÓR-ZAODRZE OŁAWA 1:2

Strzelcy: Mariusz Maziarz - dla gospodarzy, a dla gości - Rafał Stanik i Piotr Lewandowski.

LOGAN II KURÓW - BURZA-DOMBUD 6:1

Bramki: Sebastian Smotrycki i Dawid Żygadło - po 2, Kamil Chwistek i Andrzej Koszelowski - dla Kurowa, a dla Chwalibożyc - Daniel Skwarek.

POGOŃ KOWALÓW - OGNISKO PRZEWORNO 0:5

Gole: Przemysław Góral i Tomasz Bartosz - po 2 oraz Łukasz Ryś.

ORZEŁ ŚW. KATARZYNA - AMATOR OM 14:2

Strzelcy: Tomasz Siudak - 3, Dawid Krupa, Paweł Milewicz, Tomasz Kraszewski i Andrzej Gniewkowski - wszyscy po 2, Michał Zapał, Andrzej Imiołek i Szymon Kuchciński - dla Orła, a dla Amatora - Dawid Bochenek - 2.

RZEMIEŚLNIK - KWARCYT JEGŁOWA 4:1

Bramki: Sylwester Kanarek - 2, Piotr Dąbrowski i Bartłomiej Żurawski - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Grzegorz Szczepański.

LKS ŚCINAWA P. - ODRA KOTOWICE 2:0

Gole: Krzysztof Markowski i Jacek Gucwa.

POLONIA G. - JANKOWIANKA W. 1:6

Strzelcy: Michał Niedźwiedź - dla Godzikowic, a dla Wierzbna - Sebastian Jankowski - 2, Bartłomiej Chamioło, Marcin Jadaluk, Ołeksij Buhajczuk i Krzysztof Wiśniewski.

PAUZOWALI CZARNI SOBOCISKO.

KOŃCOWA TABELA GRUPY VI

1. BÓR-ZAODRZE OŁAWA	70	104:25
2. LOGAN KURÓW	66	100:35
3. OGNISKO PRZEWORNO	59	88:33
4. BURZA CHWALIBOŻYCE	58	106:41
5. ORZEŁ ŚWIĘTA KATARZYNA	55	90:39
6. LKS ŚCINAWA POLSKA	49	67:47
7. RZEMIEŚLNIK OŁAWA	48	94:51
8. JANKOWIANKA WIERZBNO	46	76:49
9. CZARNI SOBOCISKO	43	59:49
10. ZORZA NIEMIL	35	73:51
11. KWARCYT JEGŁOWA	22	44:87
12. POGOŃ KOWALÓW	18	56:129
13. ODRA KOTOWICE	12	35:120
14. POLONIA GODZIKOWICE	9	35:147
15. AMATOR OLEŚNICA MAŁA	8	27:151

(POL)

eprasa.pl f620227baf

PIŁKA NOŻNA

Klasa „O”

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - KS Żórawina 6:1

To duma, to sława, to znowu wielki „Moto-Jelcz” Oława!

W meczu kończącym bardzo udany dla nich sezon 2018/19 oławianie wysoko pokonali sąsiadów zza powiatowej miedzy. Końcowy wynik sugeruje lekkie i łatwe zwycięstwo, ale żeby je osiągnąć i przypieczętować mistrzostwo oraz czwartoligowy awans, gospodarze musieli się sporo nabiegać i napocić...

1:0 - KAROL NIKODEM (W 7 MIN.)
2:0 - MATEUSZ DOBKOWSKI (35)
3:0 - JAKUB MAŃKOWSKI (55)
3:1 - ANDREII RATS (73)
4:1, 5:1 - JAKUB KULCZYCKI (75, 83)
6:1 - JANUSZ GANCARCZYK (84)

OŁAWA
22 CZERWCA 2019. STADION OCKF. WIDZÓW OK. 400.

SĘDZIOWALI
RADOSŁAW KASPRZYK Z WROCŁAWIA - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - DAMIAN DUMYCZ I KRZYSZTOF ROBERT (WS DZPN WROCŁAW).

ŻÓŁTA KARTKA
BARTOSZ SZTANDERA (W 21 MIN.) - ZA FAUL.

MGKS „MOTO-JELCZ”
KUBAS (5) - MAZUR (5), MAŃKOWSKI (4) (65 P.SKORUPA - 1), WATRAL (5), PRUSAK (4) (65 GELLES - 1) - SKORŁUTOWSKI (5), ANKLEWICZ (3) (52 BEKIESZCZUK - 1, 63 ARTUR GANCARCZYK - 1) - J.GANCARCZYK (5), KUCHARSKI (3) (60 WALIŚ - 2), DOBKOWSKI (5) - NIKODEM (3) (60 KULCZYCKI - 3).

KS ŻÓRAWINA
WALCZAK - SZTANDERA, SOKOŁOWSKI, KRUC, SKOWROŃSKI - STACHOWSKI, DANYLUK (46 DANKOW) - DERYŃSKI, RATS, R.KIEŁCZ - WILCZYŃSKI.

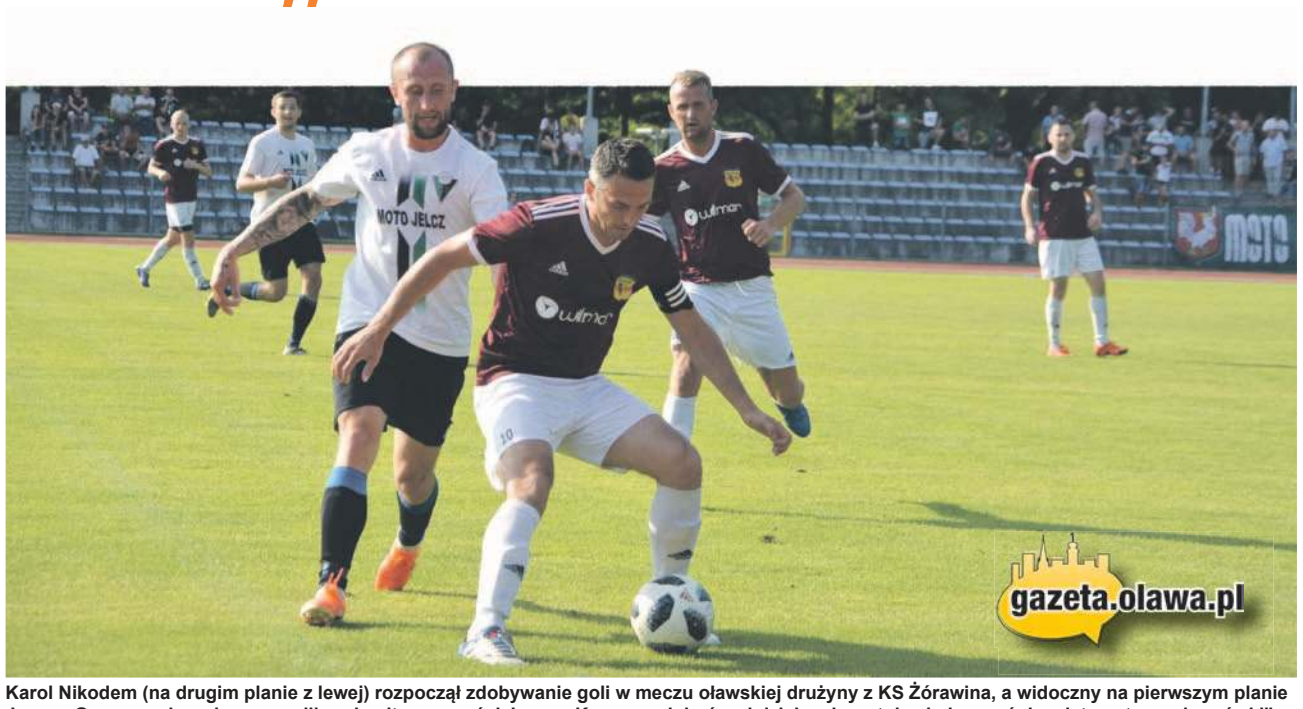

Karol Nikodem (na drugim planie z lewej) rozpoczął zdobywanie goli w meczu oławskiej drużyny z KS Żórawina, a widoczny na pierwszym planie Janusz Gancarczyk, walczący o piłkę z kapitanem gości Jerzym Krucem - dokończył dzieła, pieczętując jednocześnie mistrzostwo „okręgówki” i awans „Moto-Jelcza” do IV ligi

Goście przyjechali do Oławy w dwunastoosobowym składzie, a jednym z zawodników podstawowej jedenastki był ich rezerwowy bramkarz Cezary Deryński. - *Po środowym spotkaniu z „Orłem” Pawłowice miałem zdolnych do gry zaledwie ośmiu piłkarzy, więc na poważnie rozważaliśmy oddanie oławianom sobotniego meczu walkowerem. Wiedząc jednak, jakie ma on dla nich ważne znaczenie, zmobilizowaliśmy wszystkie kadrowe rezerwy i postanowiliśmy powalczyć z liderem i honorowo zakończyć ten dla nas także całkiem udany sezon* - mówił przed starciem z „Moto-Jelczem” tymczasowy szkoleniowiec żórawińskiej drużyny Tomasz Skrabka. Ten były piłkarz trzecioligowego „Wedanu” Żórawina, w ostatnim meczu sezonu zastąpił w obowiązkach trenerskich Jacka Imianowskiego, który kilka dni wcześniej otrzymał intratną propozycję pracy w ekstraklasowej „Cracovii” Kraków - na stanowisku asystenta trenera Michała Probierza - i oczywiście ją przyjął. Jacek Imianowski zakończył więc także pracę w oławskim klubie, w którym działał przez kilka lat w jego władzach (był członkiem zarządu) oraz szkolił grupy młodzieżowe.

Po środowej wyjazdowej wygranej oławian z dotychczasowym liderem „Mechanikiem” Brzezina (relacja z tego meczu na str. 33) sytuacja przed ostatnią kolejką była w miarę klarowna. Zwycięstwa „Moto-Jelcza” oraz „Wiwy” w meczach kończących sezon - odpowiednio z KS Żórawina oraz „Strzelinianką” Strzelin - gwarantowały awans do IV ligi zespołom z Oławy i z Goszcza.

Mając tego świadomość, podopieczni trenera Jarosława Fliśnika zaczęli rywalizację z żórawinianami trochę nerwowo, zwłaszcza w defensywie i już w 5. minucie omal nie stracili gola. Po składnej zespołowej akcji gości, z narożnika pola karnego groźnie uderzył Andreii Rats. Po strzale piłkarza rodem z Ukrainy piłka o centymetry ominęła bramkę „Moto-Jelcza”, strzeżoną tym razem przez Mateusza Kubasa, bo Radosław Florczyk po meczu w Brzezinie narzekał na ból w barku. Trener Fliśnik - dbając o zdrowie podopiecznego - postanowił dać mu odpocząć w starciu z żórawińskim zespołem.

Ta odważna akcja przyjezdnych trochę podenerwowała miejscowych, którzy dwie minuty później skutecznie skontrowali. Jakub Skorłutowski zagrał prostopadle do Karola Nikodema, a ten wygrał pojedynek biegowy z obrońcami żórawińskiej drużyny, wyszedł na czystą pozycję i pewnym strzałem po ziemi z 12. metrów pokonał Artura Walczaka.

W 35. minucie gospodarze niemal dokładnie skopiowali tę akcję. Prostopadłą piłkę do Nikodema posłał tym razem Janusz Gancarczyk, a „Niko” - mimo dobrej pozycji strzeleckiej, jaką miał po minięciu obrońców - podał do jeszcze lepiej ustawionego Mateusza Dobkowskiego, który strzałem z 10. metrów do odsłoniętej bramki podwyższył prowadzenie „MJO” na 2:0.

Ten wynik utrzymał się do przerwy. Po zmianie stron oławianie jeszcze czterokrotnie go poprawiali. Najpierw zrobił to Jakub Mańkowski, który najprzytomniej zachował się na polu karnym rywali, po dośrodkowaniu Janusza Gancarczyka z rzutu rożnego.

Prowadzenie 3:0 trochę uśpiło gospodarzy, a ambitnie walczący goście byli bliscy strzelenia honorowego gola w 70. minucie. To się im jednak nie udało, bo Cezary Deryński, próbując przelobować Mateusza Kubasa, który wybiegł daleko z bramki, posłał piłkę wysoko ponad poprzeczką na aut. - *Co się odwlecze, to nie uciecze!* - mówi popularne porzekadło, które często sprawdza się w futbolu. Trzy minuty później Kubas ponownie próbował ratować błąd kolegów z defensywy dalekim wybiegiem z bramki. Naciskany mocno przez Krzysztofa Wilczyńskiego, wykopnął piłkę, która i tym razem trafiła pod nogi Deryńskiego. Grający w polu rezerwowy golkiper gości tym razem już nie uderzył lobem na bramkę, lecz zagrał w uliczkę do Ratsa. Ten natomiast uderzał na raty i po dwóch bilardowych odbitkach piłki od nóg oławskich obrońców, za trzecim razem trafił w końcu z bliska do siatki.

Oławianie szybko na to odpowiedzieli. Mateusz Dobkowski zakręcił na lewym skrzydle obrońcami rywala i z linii końcowej przerzucił na drugą stronę boiska, do Janusza Gancarczyka, który z kolei podał Jakubowi Kulczyckiemu idealnie na głowę.

„Kubiś” strzelił także piątego gola, skutecznie wykorzystując prostopadłe podanie Krzysztofa Walisia.

Szukający cały czas dla siebie okazji strzeleckiej Janusz Gancarczyk znalazł ją wreszcie w 84. minucie. Po podaniu od Mateusza Dobkowskiego, popularny „Sesu” wymanewrował zwodami trzech defensorów gości i soczystym strzałem z 10. metrów ustalił końcowy wynik meczu. Jednocześnie przypieczętował tytuł mistrza wrocławskiej „okręgówki” dla „Moto-Jelcza”, oznaczający powrót oławskiej drużyny na dolnośląskie salony piłkarskie - po czterech latach „tułaczki” w niższych klasach rozgrywkowych.

*

Gratulujemy piłkarzom, trenerowi Jarosławowi Fliśnikowi i kierownikowi drużyny Mariuszowi Pałuckiemu, a także innym klubowym działaczom, z prezesem Pawłem Nabiałczykiem na czele! Życzymy drużynie powodzenia w IV lidze!

TEKST I FOT.:
KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

Najwięcej problemów oławskiej defensywie sprawiał pochodzący z Ukrainy Andreii Rats (na fot. w środku, na trzecim planie)...

Klasa „O”

Wyniki XXIX kolejki, rozegranej 19 czerwca

MECHANIK - MGKS MOTO-JELCZ 0:3, WIWA - CZARNI 5:0, ZACHÓD - OLIMPIA 3:1, KS ŻÓRAWINA - ORZEŁ 5:6, KOLEKTYW - POGOŃ 3:7, POLONIA - PARASOL 2:0, WIDAWA - GKS KOBIERZYCE 3:5 I ENERGETYK - STRZELINIANKA 1:3.

Wyniki XXX kolejki, rozegranej 22 czerwca

MGKS MOTO-JELCZ - KS ŻÓRAWINA 6:1, CZARNI - KOLEKTYW 5:1, STRZELINIANKA - WIWA 0:7, ORZEŁ - ZACHÓD **2:2,** PARASOL - MECHANIK 1:7, POGOŃ - WIDAWA 5:0, OLIMPIA - ENERGETYK 2:2, GKS KOBIERZYCE - POLONIA 1:0.

TABELA KOŃCOWA PO SEZONIE 2018/19:

1. MOTO-JELCZ OŁAWA	30	64	73:29
2. WIWA GOSZCZ	30	63	88:38
3. MECHANIK BRZEZINA	30	62	71:46
4. ZACHÓD SOBÓTKA	30	61	67:36
5. CZARNI J-L	30	53	69:53
6. POGOŃ OLEŚNICA	30	52	70:44
7. ORZEŁ PAWŁOWICE	30	51	68:53
8. GKS KOBIERZYCE	30	50	77:49
9. POLONIA ŚRODA ŚL.	30	49	47:34
10. KS ŻÓRAWINA	30	44	51:51
11. PARASOL WROCŁAW	30	32	35:60
12. OLIMPIA PODGAJ	30	32	60:82
13. ENERGETYK SIECHNICE	30	24	35:62
14. WIDAWA BIERUTÓW	30	21	41:94
15. KOLEKTYW RADWANICE	30	19	40:81
16. STRZELINIANKA STRZ.	30	9	21:101

** DO IV LIGI AWANSOWAŁY DRUŻYNY MOTO-JELCZ OŁAWA I WIWA GOSZCZ, A DO KLASY „A” ZOSTAŁY ZDEGRADOWANE TRZY OSTATNIE ZESPOŁY: STRZELINIANKA STRZELIN, KOLEKTYW RADWANICE I WIDAWA BIERUTÓW. MIEJSCE AWANSUJĄCYCH I ZDEGRADOWANYCH W NOWYM SEZONIE WE WROCŁAWSKIEJ KLASIE „O” ZAJMĄ: MKP WOŁÓW (SPADKOWICZ Z IV LIGI) ORAZ MISTRZOWIE 4 GRUP KLASY „A”- ODRA MALCZYCE, BARYCZ SUŁÓW, WKS WIERZBICE I ORZEŁ MARSZOWICE.* **(KAT)**

Klasa A - grupa IV

Wyniki XXIX kolejki, z 20 czerwca:

CZARNI II - BŁĘKITNI 0:7 (KAMIL MATUSH - 2, PIOTR DMYTRUSZYŃSKI - 2, ANDRZEJ POLEWCZAK, SEBASTYAN MATUSH ORAZ RADYSLAV MARTYNENKO), KORONA PĘCZ- SOKÓŁ II 2:5 (BRAMKI DLA SOKOŁA ZDOBYLI: PIOTR WALCZAK, MATEUSZ RADO, ARTUR WOŹNIAK, JAKUB MYŚKÓW I MICHAŁ KOWAL), BURZA - MKS SIECHNICE 1:4 (HONOROWĄ BRAMKĘ DLA BURZY UZYSKAŁ MACIEJ BIAŁEK),WRATISLAVIA - RAPID 10:2 (GOLE DLA RAPIDU STRZELILI DANIEL GŁOWACKI I KAROL KĄDZIOŁKA), LKS BROŻEC - PIAST 2:4, GROMNIK - ŚWITEŹ 0:2, F-H II KORONA OSIEK - FC PĘCZ 3:0 (VO). PAUZOWAŁ ORZEŁ MARSZOWICE.

Wyniki XXX kolejki, z 23 czerwca:

ŚWITEŹ - F-H II KORONA OSIEK 0:3 (MATEUSZ WOJCIECHOWSKI, RYSZARD ŁUCZKIEWICZ I PAWEŁ ZAWIŚLAK), BŁĘKITNI - BURZA 3:1 (MICHAŁ BOROWSKI, SEBASTYAN MATUSH, MATEUSZ BRUDNICKI - MATEUSZ ŻYGADŁO), SOKÓŁ II - GROMNIK 7:0 (PRZEMYSŁAW GRALIŃSKI - 2, RADOSŁAW DIAKOWSKI - 2, MATEUSZ RADO, PIOTR WALCZAK I ZOUHAIR BENZAOUIA), RAPID - LKS BROŻEC 0:1, ORZEŁ - WRATISLAVIA 0:3, PIAST - KORONA PĘCZ 1:2, FC PĘCZ - CZARNI II MINKOWICE 0:3 (VO). PAUZOWAŁ MKS SIECHNICE.

TABELA KOŃCOWA:

1. ORZEŁ MARSZOW.	**28**	**69**	**111:26**
2. WRATISLAVIA WROCŁAW	28	66	103:28
3. PIAST NADOLICE	28	57	67:33
4. BURZA BYSTRZYCA	**28**	**55**	**98:64**
5. SOKÓŁ II MARCINK.	**28**	**50**	**75:54**
6. F-H II KORONA OS.	**28**	**49**	**72:66**
7. RAPID DOMANIÓW	**28**	**42**	**58:46**
8. KORONA PĘCZ	28	42	63:55
9. LKS BROŻEC	28	39	66:56
10. BŁĘKITNI SIEDLCE	**28**	**38**	**55:53**
11. MKS SIECHNICE	28	29	55:126
12. ŚWITEŹ WIĄZÓW	28	24	48:85
13. CZARNI II MINK.	**28**	**24**	**50:99**
14. GROMNIK KUROPATNIK	28	11	31:109
15. FC PĘCZ	28	13	26:94

** AWANS DO KLASY „O” UZYSKAŁ ORZEŁ MARSZOWICE, ZAŚ SPADEK DO KLASY „B” ZANOTOWAŁY ŚWITEŹ WIĄZÓW, CZARNI II MINKOWICE, GROMNIK KUROPATNIK ORAZ WYCOFANY PO RUNDZIE JESIENNEJ FC PĘCZ.*

(DCZ)

eprasa.pl f620227baf

SGB Bank | Polski Bank, bezpieczny.
Spółdzielczy w Oławie

www.bs.olawa.pl

Reprezentatywny przykład: kwota udzielonego kredytu 7378,10 zł, całkowita kwota kredytu 7378,10 zł, okres kredytowania 24 miesiące, roczne stałe oprocentowanie nominalne 4,99 %, całkowity koszt kredytu wynosi 537,21 zł, w którego skład wchodzą: prowizja za udzielenie kredytu 146,82 zł, odsetki od kredytu 390,39 zł, koszty usług dodatkowych 0,00zł, przy przyjęciu wyżej wymienionych parametrów RRSO wynosi 7,19 %, całkowita kwota do zapłaty stanowiąca sumę całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu wynosi 7915,31 zł, wysokość rat wynosi 323,69 zł. Kalkulację sporządzono 18.10.2018 r. przy założeniu obowiązywania umowy przez czas, na który została zawarta, wypełnienia przez Bank i kredytobiorcę zobowiązań wynikających z umowy w terminach w niej określonych, w tym spłaty kredytu zgodnie z harmonogramem. Decyzja kredytowa uzależniona jest od wyniku indywidualnego badania zdolności kredytowej oraz oceny ryzyka kredytowego dokonanego przez Bank Spółdzielczy w Oławie.

Złap dobry kredyt i jesteś na plusie!

RRSO
7,19%

Kredyt+

+ na dowolny cel
+ atrakcyjne oprocentowanie
+ niskie koszty całkowite

REKLAMA

eprasa.pl f620227baf